

24
GODZINY

GAZETA KIELECKA

WYCHODZI OD 1870 ROKU

Poniedziałek, 11 lipca 1994 r.

Nr. indeksu 350 - 729 ISSN 1232 - 3683

4000 zł

Kielce, nr 132 (1085)

rok VI

Z Maćkiem po festiwalu

Wiatraczek już się kręci

Wczorajszym koncertem „Gospodarze gościom” zainaugurowano XXI Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej.

W widowisku wzięło udział siedem grup z terenu Kieleckiej Chorągwi ZHP oraz reprezentacyjny zespół harcerzy i harcerzek „Dzieci Płocka”.

Przed południem w bazylice katedralnej spotkali się wszyscy młodzi artyści na mszy, podczas której gościnnie wystąpił francuski Zespół Muzyki Dawnej z Lyonu.

Podczas tegorocznej imprezy 1396 uczestników będzie rywalizowało o złotą, srebrną i brązową Jodlę, a także o Festiwalową Jodlę.

Przez najbliższe dwa tygodnie młodzi artyści wezmą udział w warsztatach: teatralnym, muzycznym, folklorystycznym oraz tanecznym, które poprowadzą dobrzy fachowcy.



— Już dzisiaj o 15.00 rozpoczyna się pierwsze konkursowe przesłuchania. Wszystkich chcących obejrzeć jak prezentują się festiwalowe zespoły, zapraszamy do hali przy ulicy Żytniej. Wstęp wolny.

(MaP)



Reżyser koncertu „Gospodarze gościom” Janusz Chmielewski podczas prób na Kadzielni.

Odstąpienie tablicy

Pamięci malarza Jana Styki, współtwórcy Panoramy Racławickiej, w niedzielę 10 bm. w Kielcach odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Została ona umieszczona na frontowej ścianie dworku Karscha, gdzie malarz w latach 1888-1890 mieszkał i tworzył. Tu powstały pierwsze szkice do Panoramy. Tablicę odsłonił wiceprezydent Kielc Jerzy Król. Poświęcenia dokonał ks. prof. Daniel Olszewski.

Uroczystość zorganizowana została przez Stowarzyszenie Ochrony Dziedzictwa Narodowego w Kielcach.

M.Ł.



Wicepremier Kołodko w Kielcach

Z wojewodami o „Strategii...”



Konferencja prasowa wicepremiera G. Kołodko w Kielcach.

Szybki wzrost gospodarczy, stabilizacja systemowa i makroekonomiczna oraz poprawa warunków życia — to główne założenia opracowanego przez ministra finansów, wicepremiera Grzegorza Kołodko programu „Strategia dla Polski”. Jedną z najważniejszych wartości to negocjacje reguły podziału efektów pracy. System ma być zdecentralizowany, a państwo pełnić będzie jedynie rolę arbitra.

W latach 1994 — 97 powinien nastąpić szybki wzrost gospodarczy, prowadzący do zwiększenia produktu krajowego brutto o ok. 22 proc., czyli średnio — 5 proc. rocznie.

Wzrost będą finansować inwestycje zagraniczne, a usprawnienie zarządzania majątkiem państwowym nastąpi dzięki wdrażaniu Narodowych Funduszy Inwestycyjnych oraz rozszerzaniu się prywatyzacji.

Rozwój będzie możliwy, jeśli zainwestuje się również w kapitał

- Kielecka woda - najtańsza w kraju
- Kielecka woda - najsmaczniejsza

Winien nie winien - wszyscy płacić muszą

Na drzwiach wejściowych do wieżowca przy ulicy Jagiellońskiej 60 kartka informująca o zwiększonym zużyciu wody, a co za tym idzie o zwiększeniu normy przypadającej na jednego mieszkańca. Dotychczas przypadało na głowę sześć metrów sześciennych, od 1 lipca ustalono osiem.

— Z każdej strony biją człowieka po kieszeni, to skandal, osób nie przybyło, myjemy się w lipcu jak przed lipcem, to zwykle oszukiństwo z tym zwiększeniem zużycia...

— Czyszu nie będziemy płacić, każda złotówka ważna, pięć osób trzeba utrzymać z jednej pensji... — Światło — raz, gaz — dwa, teraz normy na wodę podwyższa-

ją. Niech ktoś skontroluje, czy tak powinno być, bo za marnowanie wody, która ucieka z powodu awarii każą nam także płacić...

Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej w Kielcach, Marian Bączek, zastępca dyrektora: —

Normy zużycia wody należało urealnić i po analizie zwiększono je w budynkach komunalnych do ośmiu metrów sześciennych na osobę. Nie dotyczy to jednak wszystkich odbiorców, są i takie budynki, gdzie normę należało podnieść do 12 metrów. Podstawą był odczyt zbiorczego zużycia. Przy każdym komunalnym budynku (około 650 domów) zainstalowany jest wodomierz, dla wszystkich lokatorów wspólny. Kto jest niezadowolony z takiej sytuacji może wodomierz zainstalować w swoim mieszkaniu, ale na własny koszt.

dokończenie na str. 2

downictwa mieszkaniowego, infrastruktury komunalnej oraz ochrony środowiska naturalnego.

dokończenie na str. 2

Przed żniwami

Według szacunków resortu rolnictwa tegoroczne plony zbóż mają być wyższe od ubiegłorocznych o 1,5-1,7 mln ton i wyniosą około 25 mln ton. Wprawdzie kilkutgodniowa susza zweryfikowała już te szacunki, nie mniej otwarty jest i co raz bardziej aktualny problem skupu tych zbóż od rolników. Rzecz bowiem w tym, że ponad 70 proc. Polskich Zakładów Zbożowych nie ma zdolności kredytowych, nie ma również innych podmiotów organizujących skup, a przetwórstwo rolnospożywcze jest niewydolne. Skup musi jednak trwać.

W takiej sytuacji rząd i resort podjęły działania zastępcze. Mówiono o nich w piątek na spotkaniu przedstawicieli rządu z wojewodami. W przerwie obrad szef URM — Michał Strąk i minister rolnictwa — Andrzej Śmiełtowski wraz z towarzyszącymi osobami, spotkali się z dziennikarzami.

Powiedzieli m.in. że powodzenie skupu zależało będzie od współpracy PZZ z bankami, które mają około 10,5 bln zł na nisko oprocentowane kredyty skupowe. Pieniądze te są rozlokowane aż w 32 bankach. Mogą więc powstawać różnego rodzaju zatory w skupie, głównie na styku PZZ - banki. Wojewodowie muszą je umiejętnie rozwiązywać.

Zdaniem przedstawicieli resortu rolnictwa opłaty wyrównawcze na importowane artykuły spożywcze nie wpłynęły znacząco na wzrost cen detalicznych. Import mięsa wieprzowego jest mały. Niepokój kierownictwa resortu budzi fakt, że powstałe w ostatnich latach małe zakłady przetwórstwa rolnospożywczego nie mają odpowiedniego zabezpieczenia sanitarnego, co często ma negatywne następstwa. W dużych zakładach przetwórczych pracują etatowo lekarze weterynarii oraz inne służby, czuwające nad jakością wyrobów.

dokończenie na str. 2

Masz problem?

— Zadzwoń: tel. 68-24-08.
— Napisz: Kielce, ul. Paderewskiego 47.
— Przyjdź w godz. od 9 do 12 i od 15.00 do 17.00.
Dyżurny reporter pomoże Ci w rozwiązywaniu kłopotów z którymi borykasz się na co dzień.

czytaj na str. 2

Ogłoszenia i reklamy w gazetach

trafiają do ponad 200 tysięcy czytelników

Najwięcej w województwach kieleckim, radomskim i częstochowskim.

24
GODZINY

Winien nie winien - wszyscy płacić muszą

dokończenie ze str. 1

Nikt wówczas nie będzie za nikogo płacił, lecz będzie miał możliwość zapłaty za wodę według jej faktycznego zużycia. Wówczas za straty poniesione z powodu awarii wodociągów będzie płać RPKM. Do tej pory niewiele osób zainstalowało wodomierze, lecz po ostatniej podwyżce na rozpatrzenie oczekuje pękata teczka podań. Rola RPKM polega na tym, iż jedynie określane są warunki techniczne montażu, bowiem nie każdy typ wodomierza pasuje do każdej instalacji.

Osiedle KSM — 140 budynków mieszkalnych plus 117 domków jednorodzinnych. Dowiedzieliśmy się, że Kielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa również zwiększyła normę zużycia wody. Czynności dokonano po rocznej analizie. Obecnie lokatorzy płać za jeden metr sześcienny 4 tysiące 600 złotych (razem ze ściekami). Przed każdym blokiem zamontowany jest wodomierz.

Maciej Solarz, prezes KSM, powiedział, że spółdzielnia zabiega, by umowy z „wodociągami” zawierane były bezpośrednio z najemcami, ale jest to kwestia przyszłości.

Obecnie coraz więcej ludzi zakłada wodomierze i odbywa się to na własny koszt. Około 100 takich urządzeń już zamontowano.

Spółdzielnia „Domator” — tu norma zużycia wody nie zmienia się od 1987 roku i wynosi 7 metrów sześciennych na osobę. **Marek Bobiński**, zastępca prezesa d/s techniczno-ekonomicznych, poinformował, że w nowych budynkach każde mieszkanie wyposażone jest już w wodomierz, w starych zasobach natomiast instalowanie odbywa się na koszt lokatora. Odczyt zużycia — raz na kwartał. W osiedlach: pod Dalią (724 mieszkania), Ślichowice (2.100 najemców) i Ślichowice II (170

mieszkań) sieć wodociągowa jest nowa i, odpukać, awarie nie występują.

Świętokrzyska Spółdzielnia Mieszkaniowa — **Marian Bulak**, zastępca prezesa d/s technicznych — owszem, norma zużycia wody została zwiększona, ale tylko o pół metra sześciennego. Liczniki zamontowane są na... wejściu do granic osiedla. Za straty powstałe w wyniku awarii muszą płacić niestety mieszkańcy i to jest powód wielu niesnasek. Za ostatnie trzy lata koszt samego usunięcia usterek wodociągów wyniósł 300 milionów złotych. Zapłaciła Spółdzielnia z pieniędzy zabezpieczonych w funduszu remontowym. Trzeba w tym miejscu nadmienić, że dodatkowo prawie miliard zł. kosztował remont kolektora sanitarnego na Słonecznym Wzgórzu.

Kolektor był potrzebny, bowiem w tym miejscu buduje się trzy bloki. Koszty w kalkulowano w inwestycje, częściowo pokrywają je mieszkańcy, którzy tam będą mieszkali.

Do ŚSM należy ponad 300 budynków (około 12 tysięcy mieszkań) w osiedlach: Słoneczne Wzgórze, Uroczysko i Na Stoku. Za montaż prywatnych wodomierzy pieniędzy nie zwracamy — powiedział „Gazecie” **Marian Bulak**. Do rozpatrzenia leży 400 podań. Spółdzielnia zamierza przystąpić do montażu wodomierzy przy każdym bloku, dla wszystkich lokatorów łączny odczyt.

Przy okazji — ostatnią podwyżkę cen za wodę wprowadziły „wodociągi” w kwietniu tego roku. Stawki opłat ustala Zgromadzenie Związku Komunalnego Wodociągów i Kanalizacji po konsultacji z centralami związków zawodowych. Płaci się w zależności od odbiorców: mieszkańcy za metr sześcienny wody — 2.400 złotych plus 2.200 złotych za ścieki, w przemyśle ceny są

wyższe — 10.300 za wodę i tyle samo za ścieki, instytucje płać mniej bo, 6.400 złotych za wodę i również tyle samo za ścieki.

Jerzy Adamski, dyrektor Związku Komunalnego Wodociągów i Kanalizacji twierdzi, że kielecka woda, która pochodzi z ujęć w Białogoni i Zagnańsku należy do najsmaczniejszych i jest najtańsza w kraju. Duża jej ilość się marnuje, szczególnie teraz w lecie, więc konieczny apel o jej oszczędzanie. Dowiedzieliśmy się, że instytucja posiada wielu dłużników, zadłużone są m.in. szpitale i szkoły, ale ze względu na kiepską sytuację finansową tych placówek kurka się nie zakręca, mimo że wielkość zadłużenia sięga łącznie 20 miliardów złotych.

IGA MIJAŁ

Fot. G. Romański



Podczas spotkania u „Nidzianek”

Posłowie u „Nidzianek”

W maju tego roku zespół folklorystyczny „Nidzianki” z Nidy (gmina Morawica) występował przed publicznością na Wileńszczyźnie. Wyjazd był możliwy dzięki pomocy posłanki **Zofii Grzybisz-Nowickiej** oraz posła **Miroslawa Pawlaka**.

Ludowe artystki chcą podziękować parlamentarzystom za ten miły gest, zaprosiły do złożenia wizyty. W minioną sobotę wszyscy spotkali się w domu jednej z członkiń zespołu. Przy śpiewie „Nidzianek” i smacznym poczęstunku była okazja do rozmowy o problemach nurtujących wieś i cały kraj.

Zespół powstał jedenaście lat temu. Obecnie śpiewa w nim 14 kobiet pod wodzą **Haliny Baran**. Występowały na wielu przeglądach, uroczystościach, ale największym sukcesem „Nidzianek” jest zajęcie pierwszego miejsca wspólnie z dwoma innymi zespołami podczas Buskich Spotkań z Folklorem.

W spotkaniu uczestniczył także wójt gminy Morawica **Marian Buras**.

(MaP)

Z wojewodami o „Strategii...”

dokończenie ze str. 1
Założenia „Strategii dla Polski” przedstawił 49 wojewodom, podczas pobytu w Kielcach w miniony piątek, wicepremier **G. Kołodko**. Potwierdził gotowość rządu do wdrażania Narodowych Funduszy Inwestycyjnych przy wykorzystaniu doświadczeń rządu H. Suchockiej w tym względzie. Wiele uwagi poświęcił sprawom redukcji długu publicznego. Oddłużanie oświaty i służby zdrowia zapowiedział na jesień tego roku.

Wzrost gospodarczy nie odbędzie się bez wyrzeczeń i ograniczenia wydatków. Dlatego też wojewodowie wyrażali obawy, że znów zostaną okrojone budżety i dotacje na realizowanie w gminach przedsięwzięcia.

Po spotkaniu z wojewodami odbyła się błyskawiczna konferencja prasowa. Odpowiadając na pytania dziennikarzy wicepremier stwierdził m.in., że: planowany w „Strategii” wzrost gospodarczy o 5 proc. mimo że wyższy niż osiągnięty w krajach wysoko rozwiniętych (2-3 proc.), jest możliwy. Świadczy o tym dynamika wzrostu prod. przemysłowej w Polsce (w I półroczu o 10 proc.). Stawiamy na inwestycje, na dopływ kapitału zagranicznego, na wzrost popytu wewnętrznego, co już zaczyna być widoczne. Ale to, zdaniem G. Kołodki, za mało. On sam chciałby, żeby ten wzrost był większy.

Jak zwalczane będzie bezrobocie? Pieniądze na zasiłki pochodzą z systemu ubezpieczeń społecznych. Zamiast wypłaca-

nia ich bezrobotnym, środki z Funduszu Pracy kierowane będą do przedsiębiorstw, które będą tworzyć nowe miejsca pracy. Rząd liczy także na rozwój prywatnej przedsiębiorczości, która też jest źródłem nowych miejsc pracy.

Natomiast na pytanie, kiedy społeczeństwo zacznie odczuwać efekty wzrostu gospodarczego, wicepremier odpowiedział, że już odczuło. Wzrasta bowiem liczba osób zadowolonych ze swojej sytuacji materialnej. Jest ich, zdaniem ministra więcej, ale tego nie artykułują. Regułą jest bowiem to, że szybciej skłonni jesteśmy wyrażać niezadowolony z pogorszenia warunków niż zadowolenie z ich poprawy. O tym że jest lepiej, świadczą, zdaniem wicepremiera, fakt, że przestały obniżać się płace.

Czy nowe samorządy o centroprawicowym obliczu zechcą współpracować z rządem w realizacji „Strategii...”? G. Kołodko uważa, że tak będzie. — Mogą nas dzielić poglądy na temat aborcji, konkordatu, konstytucji, ale ludzi o różnych przekona- niach połączyła praca na rzecz rozwiązywania lokalnych problemów gospodarczych i społecznych... (b)

Komunikat Solidarności

Trwa zbieranie podpisów pod obywatelskim projektem Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przygotowanym przez NSZZ „Solidarność”. Projekt ten adresowany jest m.in. do wszystkich obywateli zagrożonych przez dotychczasową politykę społeczną i gospodarczą, do rodzin pomijanych w polityce rządowej, w tym podatkowej, do środowisk opozycyjnych wobec aktualnie rządzącej koalicji.

Zwracamy się z apelem o czynne poparcie tej akcji, podpisując na złożyc w siedzibie Zarządu Regionu Świętokrzyskiego w Kielcach, Plac Wolności 2. Od dziś zbieranie

podpisów odbywać się będzie również w centralnych punktach miasta. Obywatelski projekt Konstytucji znajduje się również w Komisjach Zakładowych na terenie całego Regionu, gdzie wszyscy pracownicy mogą złożyć swój podpis. Ponieważ czas zbierania (minimum 500.000) podpisów jest przez Sejm ograniczony i upływa 3 września 1994 r., apelujemy o czynne włączenie się do tej akcji.

Przewodniczący Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność” **WALDEMAR BARTOSZ**

Duńczycy rozbudują oczyszczalnię

W piątek 8 lipca oczyszczalnię ścieków w Sitkówce wizytował wojewoda z duńskiej miejscowości Aarhus. W trakcie tej wizyty podpisano umowę na budowę kolejnego etapu rozbudowy oczyszczalni pomiędzy Związkiem Komunalnym Wodociągów i Kanalizacji w Kielcach a duńską firmą **Abrahamsen & Nielsen**. Umowa obejmuje projekt i roboty budowlane. W ostatnim etapie preferencje otrzymają firmy polskie. (GR)

w wysokości 6 milionów koron (ok. 22 miliardów złotych), przyznana na okres 3 lat. Projektantem tego etapu rozbudowy miała być firma duńska, ponieważ takie było życzenie Agencji Ochrony Środowiska Danii — powiedział nam dyrektor ZKWIK **Jerzy Adamski**. Następnym etapem będzie przeprowadzenie przetargu na instalację maszyn i roboty budowlane. W ostatnim etapie preferencje otrzymają firmy polskie. (GR)

Policjanci okradzeni

Na początku lipca ofiarami kradzieży padli dwaj kieleccy policjanci. Sprawca (ta sama osoba w obydwu przypadkach) wszedł do mieszkań przez otwarte okna balkonowe. **Krzysztofowi Przybylskiemu**, byłemu komendantowi rejonowemu policji, skradł teczkę z dokumentami, **Jerzemu Bieli** — magnetowid. Złodziej został schwytany, a skradzione przedmioty odzyskano (teczkę odnaleziono wraz z zawartością).

Dlaczego przedmiotem kradzieży stała się akurat teczka z dokumentami?

W Komendzie Rejonowej w Kielcach usłyszeliśmy, że zdecydował o tym przypadek... Czy sprawą przypadku było również to, że na swoje ofiary złodziej wybrał akurat dwóch policjantów?

(mak-X)

Klub dementuje

W związku z błędnymi informacjami zamieszczanymi na łamach prasy dotyczącymi stanowiska Koalicyjnego Klubu Radnych Unii Pracy w Kielcach uprzejmie informuję, że Klub zrzesza w swoim gronie radnych członków Unii Pracy, Stronnictwa Demokratycznego, Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz sympatyków tych ugrupowań. Klub wybrał swoje władze oraz opracował regulamin pracy. Na zewnątrz stanowisko Klubu prezentować będą:

Leszek Zieliński — przewodniczący Klubu

Andrzej Ordyskiński — wiceprzewodniczący Klubu.

Jednocześnie dementujemy dotychczasowe informacje podawane do prasy bez uzgodnienia z Klubem, a w szczególności dot. spraw personalnych i sposobu głosowania na sesji. Klub do chwili obecnej nie prezentował swojego stanowiska na łamach prasy.

Przewodniczący Klubu **LESZEK ZIELIŃSKI**

Przed żniwami

dokończenie ze str. 1
Minister **Śmietanka** poinformował, że są dość znaczne kredyty na rozwój infrastruktury technicznej na wsi (telefonizacja, kanalizacja, oczyszczalnie itp.). Fundusze te przekazywane będą władzom samorządowym, jeśli po wyborach rozpoczną one normalną działalność. (cug)

Przebywający dzisiaj na Kielecczyźnie Szef Urzędu Rady Ministrów **Michał Strąk** oraz poseł na Sejm **Alfred Domagała** i dyrektor Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach **Janusz Kubiakowski** — złożyli kwiaty pod pomnikiem ofiaracyfikacji w Michniewie i odwiedzi Muzeum Martyrologii Polskiej Wsi.

W Suchedniowie i Bodzentynie spotkali się z władzami samorządowymi, zaś w Psarach wizytowali stację satelitarną.

Masz problem?

Nie można się powołać na zepsuty kasownik...

...powiedział „Gazecie” **Zbigniew Piękny**, zastępca dyrektora d/s techniczno-eksploatacyjnych w MKZ w Kielcach i dodał, że jeśli w autobusie jest tłok, to bilet do skasowania można podać przez współpasażerów, bowiem w każdym pojeździe jest kilka takich urządzeń.

Zapytaliśmy o ten szczegół po incydencie, który zdarzył się w miniony czwartek na linii numer 35, gdzie w autobusie były nieczynne aż dwa kasowniki. Do trzeciego natomiast, który znajdował się w środku pojazdu, trudno było dotrzeć.

Pan **Zbigniew Piękny** powiedział, że do takich sytuacji dochodzi sporadycznie i że w tej sprawie do MKZ nie docierają żadne skargi. Kierowcy przed wyruszeniem na trasę winni sprawdzić, czy te urządzenia prawidłowo funkcjonują. Jeśli się okaże, że awaria nastąpiła w trakcie jazdy (w kabinie kierowcy na pulpicie jest wyświetlacz na sterowniku) powinno się natychmiast zjechać do bazy. Urządzenia są produkcy polskiej i są ponoć jedne z najlepszych, a ich awaryjność jest znikoma. (IGA)

Czołowo na wiadukcie

W sobotę o godzinie 2.20 na wiadukcie przy ulicy Piotrkowskiej, na wysokości ulicy Zagnańskiej, doszło do czołowego zderzenia „skody” i towarowego „mercedesa”. Kierowca „skody” najprawdopodobniej zasnął za kierownicą i to było przyczyną zderzenia. Z lekkimi obrażeniami został odwieziony do szpitala (GR)

Fot. Grzegorz Romański



DEPESZE

Ocena na piątkę

Dowódca Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie gen. George A. Joulwan obserwował szkolenie żołnierzy i Brygady Pancerniej w Wołoskiej pod Warszawą. „Macie bardzo wysoki poziom szkolenia żołnierzy i dobrych dowódców” — powiedział później podczas konferencji prasowej.

W Toruniu o Wilnie

W Toruniu rozpoczęły się Dni Wilna i Ziemi Wileńskiej — spotkania z folklorem, plastyką i literaturą litewskich Polaków, a także dyskusje społeczno-polityczne z działaczami Związku Polaków na Litwie.

Od Żnina po Rzym

Od Żnina przez Wenecję i Biskupin po Rzym na Palukach (woj. bydgoskie) odbywały się plenerowe obchody jubileuszu 100-lecia Żnińskiej Kolei Dojazdowej — chuchli,

kłosa do dziś służy okolicznym cukrownikom, a w sezonie letnim wozu turystów po najatrakcyjniejszych miejscach regionu.

Kultura kupiowska

W Skarsanie Kurpiowskim w Nowogrodzie (woj. łomżyńskie) odbyły się obchody Dni Kultury Kurpiowskiej. Jest to największa spośród kilkudziesięciu imprez, składających się na trwający od 2 tygodni festiwal Złoty Przegląd Ziemi Łomżyńskiej.

Spis rolny

We wrześniu br. znane będą wyniki zakończonego 10 bm. spisu rolnego, który objął ok. 220 tys. gospodarstw i 80 tys. działek rolniczych (10 proc. próba). Jak poinformowano dziennikarza PAP w biurze prasowym Głównego Urzędu Statystycznego, 8,5 tys. „rachmistrzów spisowych” spotkało się z pozytywnym przyjęciem przez rolników.

Festyn harcerski

W Kielcach rozpoczął się XXI Harcerski Festiwal Młodzieży Szkolnej. Około 1,5 tys. harcerzy z całej Polski interesujących się teatrem, tańcem i piosenką do 25 lipca doskonale będzie swoje umiejętności artystyczne i prezentować je publiczności.

Kto następcą Kim Ir Sena?



Wyznaczony przed 20 lat na sukcesora 52-letni najstarszy syn Kim Dzong Il zmarłego w sobotę na atak serca prezydenta Kim Ir Sena, został w niedzielę przez oficjalne radio KRLD po raz pierwszy nazwany „Wielkim Przywódcą”. Tytuł ten dożywotnio przysługiwał wyłącznie Kim Ir Senowi.

Radio KRLD, odebrane w Seulu, podało, że „Wielki Przywódca, towarzysz Kim Dzong Il” wezwał społeczeństwo do zespolenia się wokół jego osoby w wysiłkach na rzecz zjednoczenia Korei i zażądał od rodaków okazywania mu takiego samego szacunku, jakim darzono jego ojca.

Według informacji, które dotarły do Tokio w niedzielę, w Korei Północnej może nastąpić podział władzy po Kim Ir Senie między jego synem Kimem Dzongiem Il-im i młodszym bratem Kimem Jongiem Ju. Informacje te opierają się na doniesieniu południowokoreańskiej agencji Jonhap powołującej się z kolei na anonimowe źródło zachodnie z Pekinu.

Rozwiązanie to miało zapewnić sprawny zmianę na szczytach władzy w Phenianie. Nie wyklucza się, że popularny w społeczeństwie młodszy brat zmarłego Kim Jong Ju na okres przejściowy pojawiłby się na pierwszym planie jako prezydent Korei Północnej. Syn Kim Dzong Il zostałaby w tym układzie wpływowym człowiekiem za kulisami jako szef partii.

W Phenianie zwołano na poniedziałek nadzwyczajne posiedzenie Komitetu Centralnego Partii Pracy Korei (PPK) i parlamentu — Najwyższego Zgromadzenia Ludowego. Poinformował o tym w niedzielę w Seulu wysoki przedstawiciel głównej południowokoreańskiej służby wywiadowczej, Agencji Planowania Bezpieczeństwa Narodowego.

Liczący 145 członków i 103 zastępców członków KC PPK jest organem mającym kompetencje do wybierania szefa partii, zaś 687 — osobowy parlament do wyboru prezydenta.

Poniedziałek 1994 r.



11
Lipiec

Cypriana, Olgi

Mandela chory

Prezydent RPA Nelson Mandela w najbliższą środę podda się operacji usunięcia katarakty, a następnie na kilka dni rekonwalescencji weźmie urlop — poinformował miejscowy „Sunday Times” powołując się na jego osobistą sekretarkę Mary Mxandana. Z powodu problemów ze wzrokiem Mandela nie mógł w sobotę wziąć udziału w oficjalnym przyjęciu. Lekarze zalecili mu, aby pozostał w domu i wypoczywał przed operacją.

DEPESZE

Bez Murayamy

Bez nowego premiera Japonii Tomichi Murayama rozpoczęło się w sobotę rano w Neapolu pierwsze posiedzenie robocze szefów rządów i państw siedmiu najbardziej uprzemysłowionych krajów świata (G-7).

Murayama zasnął nagle podczas przyjęcia w piątek wieczorem i został umieszczony na obserwację w jednym z miejscowych szpitali. Jak najszybciej zamierzają jednak dołączyć do obradujących przywódców.

Uszkodzenie anteny

Na skutek pożaru, który w piątek w późnych godzinach popołudniowych wybuchł w wileńskiej wieży telewizyjnej, uszkodzona została zainstalowana tam niedawno antena satelitarna TV Polonia, za której pośrednictwem program Telewizji Polskiej był retransmitowany na Wileńszczyźnie.

Jak poinformowali pracownicy wieży, pożar zniszczył 200 m kw. dachu mającego

ogółem 800 m powierzchni. Spośród zamontowanych na nim w odległości 6-10 m od siebie kilku anten satelitarnych i nadejściów radiowych uszkodzone zostały tylko dwie anteny: wewnętrzna antena wieży telewizyjnej i antena TV Polonia.

Na Czarnobylu

Przywódcy siedmiu najbardziej uprzemysłowionych państw świata (G-7) zebrani w Neapolu zaferowali Ukrainie 200 milionów dolarów tytułem natychmiastowej pomocy na sfinansowanie zamknięcia elektrowni atomowej w Czarnobylu.

Po słynnej katastrofie z kwietnia 1986 r., kiedy to chmura radioaktywna po awarii w Czarnobylu przeszła przez całą Europę, jeden z reaktorów został zamknięty, ale 2 pozostałe działają nadal.

Rozruchy w Hadze

Po przegranej przez Holandię 2:3 meczu z Brazylią w ćwierćfinale rozgrywanym w USA mistrzostw świata w piłce nożnej w Hadze doszło w nocy z soboty na niedzielę do rozruchów ulicznych. Setki podpitych kibiców szalało na ulicach wybijając szyby i niszcząc parkujące samochody. Miejsowa policja poinformowała, że do niedzieli rano zatrzymano 20 osób.

Zdaniem najbogatszych

Przywódcy 7 najbardziej gospodarczo rozwiniętych państw świata zakończyli w sobotę posiedzenie plenarne, uchwalając dokument gospodarczy, w którym wskazują na konieczność przyspieszenia reform ekonomicznych i zmniejszenia bezrobocia.

Dokument podkreśla, że podczas gdy następuje ożywienie gospodarcze, liczba bezrobotnych w krajach OECD dochodzi do 24 milionów, co narzuca pewne priorytetowe działania w celu przeciwdziałania się temu narastającemu zjawisku. Należą do nich podniesienie poziomu kształcenia podstawowego, zapewnienie powiązania między procesem nauczania a pracą, odbudowa wiary w przedsiębiorczość, zredukowanie nadmiaru regulacji prawnych zbytnio usztywniających rynek pracy.

Grupa 7 krajów najbardziej uprzemysłowionych podczas sobotnich obrad zwróciła się do Klubu Paryskiego skupiającego zachodnich kredytodawców rządowych o dalsze zredukowa-

nie zadłużenia krajów na drodze rozwoju. „Zgodziliśmy się co do tego, że należy pójść dalej w stosunku do obecnej 50-procentowej redukcji; powinniśmy dojść do dwóch trzecich” — oświadczył na konferencji prasowej brytyjski minister finansów Kenneth Clarke.

Dotychczas Klub Paryski obniżał zadłużenie wobec wspomnianych krajów maksymalnie o 50 procent.

Przywódcy siódemki wyrazili „zaniepokojenie z powodu stagnacji i biedy” utrzymującej się w Trzecim Świecie, zwłaszcza w Afryce i życzyli pozytywnych rezultatów wyznaczonej na wrzesień kairskiej konferencji w sprawie ograniczenia przyrostu demograficznego.

Siedmiu wielkich zwróciło się również do Banku Światowego i regionalnych banków rozwoju o „jak największe zaangażowanie kapitału prywatnego w rozwój ochrony zdrowia, oświaty i ochronę rodziny oraz środowiska ludzkiego” w krajach najbardziej ubogich.

Nie zdążyli urosnąć

Dwóch dziewięciolatków z Zielonej Góry postanowiło przejechać się samochodem. Bez trudu otworzyli, uruchomili pierwszego z brzegu fiat 126p i ruszyli w drogę. Uwagę po-

licjantów patrolujących miasto radiowozem zwrócił jadący maluch widmo, za którego kierownicą nikt nie siedział. Chłopcy byli tak mali, że nie było ich widać zza oparcia.

Maraton strajkowy trwa

Strajkujący pracownicy Huty Lucchini - Warszawa w niedzielę spotkali się na terenie zakładu ze swoimi bliskimi oraz uczestniczyli w mszy św. Strajk okupacyjny w hucie trwa 32 dzień; od 1 lipca prowadzony jest strajk głodowy, w którym uczestniczy obecnie 9 hutników. Dziesiąty głodujący — ze względu na stan zdrowia — od piątku wieczór przebywa w szpitalu.

Komitet strajkowy zdecydował w sobotę, że strajk w hucie będzie kontynuowany, ponieważ nie ma nowych okoliczności, które umożliwiłyby zakończenie protestu.

Włoscy właściciele warszawskiej huty są gotowi do negocjacji na temat postulatów związkowców tylko „w normalnych warunkach” tzn. gdy hutnicy przystąpią do pracy — poinformował podczas konferencji prasowej w piątek w Warszawie prezes holdingu Lucchini, Severo Bocchio.

Strajk okupacyjny w hucie rozpoczął się 9 czerwca. Organizatorzy protestu — NSZZ „Solidarność” i OPZZ — domagają się waloryzacji wynagrodzeń, oraz szybkiej modernizacji zakładu.

Do roku 2010 nastąpi w Polsce duży przyrost ludności w wieku poprodukcyjnym. Przewidywany przyrost ludności w tym wieku będzie w Polsce największy wśród krajów europejskich, stanowiąc będzie prawie 28 proc. całego europejskiego przyrostu w tej grupie wiekowej — przewiduje Rządowa Komisja Ludnościowa. Dane te opublikowane w związku z obchodzoną 11 bm. Światowym Dniem Ludności.

Przewiduje się także duży przyrost populacji w wieku 20-29 lat, w którym jest największa częstotliwość zawierania małżeństw i zakładania nowych gospodarstw domowych. Do 2005 r. liczba lud-

Utajniony sokół

W centrum Kalisza policja i straż pożarna w asyście tłumy gapiów usiłowały złapać w wystrelowaną siatkę osłabionego sokoła, który stracił orientację w mieście i mijał się od drzewa do drzewa. Wyglądający na dowódcę tego akcji policjant (z pistoletem maszynowym!) powiedział dziennikarzowi, który pytał, co tu się dzieje, że nie da się złapać za słowko. Informacji w sprawie ptaka może udzielać wyłącznie rzecznik prasowy.

Nudyści goli

Władze miejsko-gminne Międzyzdrojów (woj. szczecińskie) wystawiły na sprzedaż ulubiony przez nudystów-naturystów ośrodek wypoczynkowy w Lubiewie, gdzie co roku odbywają się słynne wybory najkształtniejszego damskiego ciała nad Bałtykiem — Miss Natura. Napłynęło już kilka ofert kupna, nawet zza granicy. Jednak żadna — poinformował burmistrz Międzyzdrojów Henryk Pawlak — nie została złożona przez nudystów-naturystów. I nic w tym dziwnego, panie burmistrzu, przecież oni są kompletnie goli.

„Wieczernik” odszedł od kościoła katolickiego

Biskup kielecki Kazimierz Ryczan ogłosił, że „liderzy” działającej w Kielcach wspólnoty religijnej „Wieczernik” i związanej z nią Stowarzyszenia Chrześcijańskiego „Nowy Początek” odeszli dobrowolnie od Jedności z Kościołem Katolickim. Duchowa więź z „Wieczernikiem” pociąga za sobą niemożność przystępowania do sakramentów świętych — przestrzegł wiernych ordynariusz diecezji, w niedzielnym liście pasterskim.

Biskup wyjaśnił, że powołana przez niego diecezjalna komisja teologiczna ustaliła, iż sprawujący posługę słowa w „Wieczerniku” protestanccy pastory z USA i Europy Zachodniej „nie głoszą nauki katolickiej, natomiast idą w swych katechezach, w całej rozciągłości, za teologią protestancką, biorąc początek w nauczaniu Marcina Lutra”.

Ryczan poinformował, że wspólnota miała możliwość organizowania spotkań modlitewnych w kościołach, ale odrzuciła postawione jej warunki. Ujął, że „Wieczernik” nie chce: zrezygnować z protestanckich katechetów, uznać potrzeby głoszenia całej prawdy objawionej (zawartej w „Wierze w Boga”) oraz prawdy o Matce Najświętszej, a także sprawować Sakra-

mentu Pokuty i Eucharystii.

Ordynariusz diecezji kieleckiej przypomniał, że „Wieczernik” wyodrębnił się przed 2 laty, z katolickiej wspólnoty „Odnowa w Duchu Świętym”. Podkreślił, że Stowarzyszenie „Nowy Początek”, mimo uzyskania osobowości prawnej, nie jest uprawnione ani do przekazywania doktryny chrześcijańskiej ani do rozwoju kultu publicznego w imieniu Kościoła.

Powołując się na Kodeks Prawa Kanonicznego Ryczan stwierdził: „biskup ma czuwać nad tym, by do dyscypliny kościelnej nie wkradły się nadużycia, zwłaszcza w zakresie posługi słowa, sprawowania sakramentów i sakramentaliów, kultu Boga i Świętych, jak również zarządzania dobrami”.



Bank Zachodni S. A.
Kielce ul. Wspólna 2
tel. 663-182, 663-487

proponuje Szanownym Klientom korzystną lokatę oszczędności na rachunkach złotych i walutowych oprocentowanych w stosunku rocznym:

• Wkłady złote

1-miesięczne	— 19,20%
2-miesięczne	— 24,00%
3-miesięczne	— 30,00%
6-miesięczne	— 32,84%
12-miesięczne	— 36,80%
24-miesięczne	— 38,88%
konta osobiste	— 17,40%

Wkłady na rachunkach 1 i 2 miesięcznych oprocentowane są według stałej stopy procentowej, obowiązującej w dniu rozpoczynającym okres umowy, natomiast wkłady na rachunkach lokat dłuższych od 2-ich miesięcy oprocentowane są według zmiennej stopy procentowej.

Kapitałizacja odsetek od lokat terminowych — po okresie.

• Wkłady dewizowe

rodzaj rachunku	a vista	3 m-cy	6 m-cy	12 m-cy	24 m-cy	36 m-cy
waluta						
dolar amerykański	2,0	2,25	2,5	3,0	3,2	3,3
marka niemiecka	2,5	3,5	4,0	4,5	4,75	4,75
frank francuski	3,5	4,0	4,25	4,5	4,7	4,7
frank szwajcarski	2,0	2,5	3,0	3,5	3,7	3,7
funt brytyjski	2,0	3,0	3,5	4,0	4,0	4,0
Wkład minimalny w przeliczeniu na dol. ameryk.	rech. A 50	100	100	500	500	500
	rech. C 50			1000	1000	1000

Oszczędności złożone w Banku Zachodnim S. A. mają gwarancję Skarbu Państwa

- udzielamy różnego rodzaju kredytów na działalność gospodarczą i dla ludności,
- prowadzimy wszelkiego rodzaju rachunki bankowe,
- przechowujemy depozyty pieniężne i rzeczowe,
- przeprowadzamy krajowe i zagraniczne rozliczenia pieniężne
- udzielamy gwarancji i poręczeń
- wykonujemy operacje czekowe, wekslowe i papierami wartościowymi
- zapewniamy szybką obsługę transakcji eksportowo-importowych oraz innych z zagranicą poprzez system SWIFT,
- prowadzimy sprzedaż euroczeków i kart Visa Business.

Zapraszamy
W dni robocze w godz. 8-17
W soboty robocze w godz. 8-13

BANK ZACHODNI S. A.
SOLIDNY — JAK NAKAZUJE TRADYCJA
NOWOCZESNY — JAK WYMAGA PRZYSZŁOŚĆ



Jesteśmy starsi

ności w tym wieku wzrosło do 6,5 mln. Oznacza to przyrost o ok. 1,4 mln osób. Tak duży przyrost tej grupy ludności będzie silnie oddziaływał na wzrost potrzeb mieszkaniowych i pogłębie nie się deficytu w tym zakresie — twierdzi Komisja.

Na procesy społeczno-demograficzne wpływa trudna sytuacja gospodarcza. Pogarsza się dostępność świadczeń służby zdrowia, niewystarczające są środki na ochronę środowiska naturalnego, nie w pełni są pokrywane potrzeby oświaty, kultury i nauki, pogłębiają się trudności mieszkaniowe.

Przeciętna długość życia mężczyzn jest w Polsce krótsza o 3 lata niż w latach sześćdziesiątych, utrzymuje się dwukrotnie wyższy niż w krajach zachodnich poziom umieralności niemowląt. Liczba urodzeń kształtuje się w Polsce od kilku lat poniżej poziomu gwarantującego prostą zastępowalność pokoleń.

Kurt Masur w Brzegu

Światowej sławy dyrygent Kurt Masur z Lipska poprowadził koncert galowy VI Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego w Brzegu (woj. opolskie). Podczas koncertu w kościele św. Mikołaja zaśpiewały żona i córka mistrza — Tomoko Sakurai-Masur oraz Carolin Masur. Wykonywano utwory Schuberta, Wagnera, Mozarta i Drischnera. Pod dyktando Kurta Masura Wielka Orkiestra Symfoniczna PRITV w Katowicach oraz Chór Akademicki Politechniki Wrocławskiej wystąpiły z prawykonaniem Kantaty Brzeskiej „Tu się urodziłem”. Na zamówienie maestra, który urodził się w 1927 roku w Brzegu, napisali ją: Mirosław Gąsieniec (muzyka) i Janusz Tejlko (tekst) — twórcy i animatorzy brzeskiego festiwalu. Kantata składa się z trzech części: Śląsk — Zawsze widziałem, że tu wrócę — Tu się urodziłem.

Kurt Masur od 24 lat jest dyrektorem Filharmonii Lipskiej Gewandhaus, a od trzech lat szefem Filharmonii Nowojorskiej. Z orkiestrą Gewandhaus nagrał ponad 100 płyt, w tym wszystkie symfonie Mendelssohna, Brucknera, Beethovena i Czajkowskiego. Jest również dyrygentem honorowym Orkiestry Filharmonicznej Izraela.

„Przypadek Pekosińskiego” wyróżniony

„Przypadek Pekosińskiego” Grzegorza Królikiewicza został wyróżniony nagrodą specjalną na zakończeniu w sobotę XXIX Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Karlowych Warach. Grand Prix festiwalu jury, pod przewodnictwem (współproducenta „Listy Schindlera”) Branko Lustiga przyznało hiszpańskiemu filmowi „Mój rodzony brat” w reżyserii debiutującego twórcy — Mariana Barrosa.

Jury festiwalu nagrodę dla najlepszego reżysera przyznało, również debiutującemu, twórcowi rosyjskiego filmu „Peszawski walc” — Timurowi Bekmambetowi oraz Genadijowi Kajumowi.

Zdarza się wyjątkowo, że śmierć przywódcy niewielkiego państwa staje się wydarzeniem światowym. A takim jest zgon prezydenta Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Kim Ir Sena. Ten rozgłos ma swoje źródło nie tylko w rozpoczętych w Genewie rokowaniach koreańsko-amerykańskich, mających rozwiązać obawy związane z podejrzeniami, że KRLD konstruuje własną bombę atomową. Ma on przede wszystkim uwarunkowania historyczne. W toczonej w latach 1950-53 wojnie koreańskiej poległo około 3 mln ludzi i wciągnięty został do niej niemal cały świat, łącznie z ONZ.

Przypomnijmy, że Półwysep Koreański (pozostawał we władaniu kolonialnym Japonii) został w 1945 roku podzielony na część północną (wyzwoloną przez Armię Radziecką) i południową, oddaną pod sojuszniczą kontrolę amerykańską. Był to początek powstania dwu odrębnych państw, między którymi dochodziło do licznych napięć i incydentów zbrojnych. Pod koniec czerwca 1950 roku doszło do wybuchu otwartej wojny, w której górę zaczęła brać KRLD pod przywództwem Kim Ir Sena. W tej sytuacji, Amerykanie wykorzystując bojkot Rady Bezpieczeństwa przez stałego jej członka - ZSRR (protestował w ten sposób przeciw pozbawieniu miejsca w tejże Radzie Chińskiej Republiki Ludowej, zajmowanej przez przegranych w wojnie domowej rząd Czan-Kai Sze-ka), doprowadzili w ONZ do uznania KRLD za agresora i włączenia tej międzynarodowej organizacji do wojny koreańskiej. Po stronie Korei Południowej walczyły głównie wojska amerykańskie, ale pod flagą ONZ. Drugiej stronie, po zajęciu przez Amerykanów znacznej części KRLD pomagali jawnie „chińscy

Polska - USA

Ożywienie gospodarcze

Prezydent Clinton zapowiedział w rozmowach z prezydentem Lechem Wałęsą przyznanie Polsce pomocy gospodarczej. Obejmie ona 75 mln dolarów w ramach funduszu wsparcia prywatyzacji tworzonego przez Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (EBOR), 65 mln dol. w funduszu tworzonym przez amerykańską korporację U.S. Overseas Private Investment Corporation oraz 20 mln dol. pomocy dla funduszu wspierania drobnej przedsiębiorczości w Polsce.

Clinton powiedział się także za przyznaniem Polsce przez USA 25 mln dolarów na realizację dwustronnych programów wojskowych. W oświadczeniu Białego Domu stwierdza się, że USA powinny sfinansować do kwoty 100 mln dol. realizację dwustronnych programów wojskowych z krajami stowarzyszonymi NATO w ramach sojuszu „Partnerstwo dla pokoju”.

Szef polskiej dyplomacji Andrzej Olechowski poinformował, że pomoc amerykańska obejmie również wsparcie realizacji programów mieszkaniowych, kredytów dla bezrobotnych (20 mln dol.) oraz program ponownego zatrudnienia (2,5 mln dol.).

Zdaniem dyrektora Biura ds. Stosunków Międzynarodowych w URM Alojzego Świątkowskiego, zaangażowaniu się inwestorów zagranicznych w Polsce, w tym również amerykańskich, powinno sprzyjać powołanie 7

bm. pełnomocnika prezesa RM ds. inwestycji zagranicznych.

Oprócz konkretnych kwot przyznanych Polsce przez USA w ramach pomocy gospodarczej, istotnym jest fakt - jak podkreślił premier Waldemar Pawlak - że strona amerykańska zmieniła swoje podejście do współpracy gospodarczej z Polską. Podczas rozmów w Warszawie podkreślono, że współpraca USA z Polską powinna polegać nie tylko na pomocy, ale przede wszystkim na kooperacji.

Także prezydent Lech Wałęsa podkreślił, że najważniejsza jest obecność amerykańskich firm i inwestorów na naszym rynku. „Nie o pieniądze chodzi; chodzi o to, by Zachód stosując np. nowy plan Marshalla za-instalował się tu na stałe, dał ludziom dobrą pracę i dobre pieniądze i włączył nas w system europejski i amerykański” - powiedział prezydent.

Zarząd Budynków Komunalnych w Słupsku rozpoczął walkę z lokatorami uchylającymi się od płacenia czynszu. Dotychczas zapadło dwanaście wyroków orzekających eksmisję. Tylko jeden najemca negocjuje warunki odpracowania długu. Wkrótce na wokandę wejdą kolejne sprawy, poinformował dziennikarza PAP Andrzej Kępiasty, dyrektor słupskiego ZBK.

Eksmisje są w Słupsku możliwe, bowiem miasto dysponuje specjalnie przygotowanymi do tego celu lokalami zastępczymi w dawnym hotelu robotniczym. Dłużnicy na ogół są winni ZBK 13-12 milionów zł. Niektórzy rzeczywiście unikają płatności, mimo, że pracują i mają stały dochód. Są jednak tacy, którzy nie płacą, bo od miesięcy nie mają stałego zatrudnienia.

Zarządca miejskich mieszkań zapowiada wystąpienia do sądu także przeciw właścicielom mieszkań własnościowych wykupionych od miasta. „Ich właściciele nie płacą za nic. Występujemy o ustanowienie hipoteki i będziemy te mieszkania systematycznie zajmować, jeśli należności nie zostaną uregulowane. W końcu możemy przejąć je całe, a właściciele wyeksmitować na bruk. W tym przypadku jest to możliwe. Prawo lokalowe nam na to zezwala” - mówił Kępiasty

ochotnicy”, a nieoficjalnie także ZSRR. W rezultacie wojna zakończyła się w 1953 roku „remisem”, dotąd jednak nie zawarto oficjalnego pokoju, obowiązuje rozejm, a wojska amerykańskie nadal stacjonują w Korei Południowej.

KRLD oskarża je o to, że dysponują także bronią nuklearną, co upoważnia moralnie to państwo do skonstruowania własnej bomby atomowej.

Tymczasowy, sztuczny podział Półwyspu Koreańskiego z 1945 roku nie został przezwyciężony do dzisiaj. Powstałe w wyniku tego dwa państwa koreańskie zostały uznane także przez ONZ, ale spór zasadniczy pozostał. Władzę w KRLD, niemal jednoosobowo, sprawował przez 44 lata Kim Ir Sen - ideowy komunista, żeby nie powiedzieć stalinista - umiejętnie manewrujący pomiędzy ZSRR a Chinami - dwoma potężnymi sąsiadami KRLD. Jest on m.in. twórcą filozofii polegania w rozwoju kraju na własnych siłach,

opartych na własności kolektywistycznej i marksizmie. Zbudowana na tej podstawie potęga gospodarcza i militarna miała stać się przesłanką zjednoczenia Koreańczyków i wycofania z południowej części półwyspu wojsk amerykańskich.

Czas zaczął jednak pracować nie na korzyść Kim Ir Sena. Korea Południowa po wielu latach dyktatury wkroczyła na tory demokracji politycznej. Zapewniło to temu państwu rozwój gospodarczy, co przy przewadze ludno-

ściowej i obecności wojsk amerykańskich, czyniło nierealnym dążenie do zjednoczenia kraju siłą.

Pogłoski o konstruowaniu w KRLD bomby atomowej zrodziły jednak nową sytuację. Stały się one dla Kim Ir Sena ważną kartą przetargową w nierozstrzygniętym sporze pomiędzy państwami koreańskimi oraz między KRLD a USA. W tym kontekście rozpatrywać należy kontrowersje towarzyszące próbie kontroli urządzić nuklearnych KRLD przez inspektorów Międzynarodowej Agencji Atomowej (KRLD podpisał układ o nierozprzestrzenianiu broni atomowej), które w efekcie doprowadziły do zgody na spotkanie przywódców prezydentów

Wczoraj zarówno na Ukrainie, jak i na Białorusi odbyła się druga tury wyborów prezydenckich.

Sąsiedzi wybierali prezydentów

Na Ukrainie w szranki stanęli: obecny prezydent Leonid Krawczuk i do niedawna premier, Leonin Kuczma. Pierwszy głosi politykę niezależności od Rosji, drugi opowiada się za jej ściślejszymi powiązaniami z potężnym wschodnim sąsiadem.

Wydaje się, że w ostatnich dniach przed wyborami rosły szanse urzędującego prezydenta, Lenida Krawczuka. W sukurs przyszła mu obradująca w Neapolu siódemka najbogatszych krajów świata, podejmując decyzję o wsparciu przekształceń gospodarczych Ukrainy kwotą 4 mld dolarów i wyasygnowanie 200 mln dolarów na likwidację śmiercionośnej elektrowni w Czarnobylu.

Krawczuk ma większe poparcie na Ukrainie zachodniej, Kuczma - we wschodniej i południowej, gdzie przewagę ma ludność ruskosłowiańska.

O tym, czy któryś z nich otrzy-

ma prezydenturę, zadecyduje także frekwencja.

Na Białorusi sytuacja jest klarowniejsza. W I turze Aleksander Łukaszenko - dyrektor sochozu spod Mohylewa wyraźnie zdystansował (głosowało na niego 45 procent wyborców) obecnego premiera Wiczesław Klebicza (17 procent głosów). Łukaszenko ułatwiło kampanię przewodnictwo parlamentarnej komisji do walki z korupcją i przestępczością. Łukaszenko straszył przeciwnika posiadaniem „czarnej tecką”, która dopomogła w usunięciu ze stanowiska poprzedniego szefa państwa, Stanisława Szuszkiewicza.

Zarówno Łukaszenko, jak i Klebicz opowiadają się za utrzymaniem bliskich stosunków z Rosją, szczególnie w dziedzinie gospodarczej i finansów.

Na jutrzejszy wybór mieć będzie wpływ także frekwencja.

(Mak)

Burmistrz kowboy

Dyrektor huty aluminium w Turszadz (zach. Tadżykistan) Michail Si-nani omal nie przeplacił śmiercią sporu z miejscowym burmistrzem, któremu odmówił nielegalnej dostawy aluminium - podała agencja ITAIR-TASS. Burmistrz Ibdullah Bojmatow oddał do dyrektora kilka strzałów z pistoletu, ale ani razu nie trafił. Bojmatow został zaraz potem aresztowany. Aluminium zamierzał sprzedać pewnej firmie zagranicznej. Huta jest trzecim co do wielkości w świecie zakładem wytwarzającym aluminium, z rocznym potencjałem produkcyjnym 500 tys. ton.

Zdażył przed żniwami

Dwa tygodnie zajęło rolnikowi spod Białegostoku przejechanie dwóch tysięcy kilometrów, dzielących Essen w Zagłębiu Ruhry od rodzinnego Podlasia. Jest to wynik (prawie 150 km. dziennie) na miarę rekordów z książki Guinnessa, jeśli uwzględnić, że nasz rodak pokonał trasę przez pół Europy pojazdem mocno niekonwencjonalnym - kupionym okazynie od Niemca, 28-letnim... kombajnem rolniczym. Ale co tam rekord: ważne, że zdażył przed żniwami.

obydwu państw koreańskich (w końcu lipca br.) i zachęcającego początku rozmów pomiędzy KRLD a USA w Genewie.

Niespodziewana śmierć historycznego przywódcy KRLD, Kim Ir Sena (zmarł w sobotę rano) wprowadziła na nowo niepokój. Oficjalnie jego następcą został najstarszy syn Kim Ir Sena, Kim Jong Li, przygotowywany do tej roli od lat dwudziestu. Nie wiadomo jednak, jak do tej dynastycznej polityki nieżyjącego już Kim Ir Sena ustosunkowują się inni przywódcy rządzącej Koreańskiej Partii Pracy, sfery wojskowe KRLD itp. Śmierć Kim Ir Sena w KRLD można bowiem porównać do śmierci Stalina w ZSRR. Skończyć się

może z nią cała epoka w historii tego kraju. Co będzie po Kim Ir Senie nie wiadomo. Nie wiadomo też, czy rzeczywiście dojdzie do spotkania w bm. pomiędzy przywódcami obydwu państw koreańskich i czy nie nastąpi dłuższa przerwa w genewskich rozmowach pomiędzy KRLD a USA. Słysz się bowiem nawet domniemania łączące śmierć 82-letniego Kim Ir Sena z jego zgodą na to spotkanie i na te rozmowy.

Cała nadzieja w tym, że zainteresowane strony zapewniają iż do historycznego spotkania przywódców państw koreańskich dojdzie, a rozmowy genewskie zostaną nychlo wznowione.

MIECZYSLAW KACA

Tutsi zwyciężają

Jak oświadczył premier Raundy Jean Kambanda, rebelianci z plemienia Tutsi są bliscy zdobycia siedziby jego rządu i militarnego zwycięstwa. Rząd ten, złożony z przedstawicieli plemienia Hutu, rezyduje obecnie w mieście Gisenyi na północnym zachodzie kraju. „Przeegraliśmy walkę zbrojną, ale wojna nie jest w żadnym razie skończona, bowiem mamy za sobą naród” - powiedział Kambanda na konferencji prasowej. Według premiera, rebelianci z Raundyskiego Frontu Patriotycznego mogą w każdej chwili zdobyć obecną siedzibę rządu.

Arafat z prośbą...

Przywódca palestyński Jasef Arafat przebywa w wizytą w Arabii Saudyjskiej gdzie zabiega o pomoc finansową pilnie potrzebną przy wprowadzeniu w życie autonomii palestyńskiej w strefie Gazy i Jerycha. W sobotę Arafat spotkał się z królem Fahdem. Telewizja saudyjska, która przekazała tę informację, nie podała szczegółów dotyczących tematów rozmowy. Palestyńczycy wierzą, że przywrócenie więzi między Arabią Saudyjską a Organizacją Wyzwolenia Palestyna kierowaną przez Arafata, otworzy drzwi do ożywienia kontaktów z innymi państwami rejonu Zatoki Perskiej.

Wyznania Modzelewskiego

W numerze kwartalnika „Zdanie” opublikowany został wielowątkowy wywiad z prof. Karolem Modzelewskim, znanym działaczem politycznym, historykiem, jednym z „komandosów” 1968 r. Karol Modzelewski uchodzi w pewnych kręgach za polityka przed którym stoi przyszłość.

Modzelewski powiedział o „byciu opozycjonistą”: „opozycjonistą jest jednak znacznie wygodniej być w III Rzeczypospolitej aniżeli w PRL. Po pierwsze, jak dotąd nie sadzają, po drugie nie wyrzucają z pracy, po trzecie można publikować. (...) Natomiast ci, za którymi ujmuję się taki opozycjonista jak ja, mają bardziej poważne powody, żeby się skarżyć. (...) Są to ludzie, dla których z życiowego punktu widzenia może być mniej istotne, czy ktoś za swoje przekonania siedzi, czy nie siedzi (...). Dla innych bardziej istotne może być to, że nie mają oni co dać jeść swoim dzieciom lub że grozi im eksmisja, ponieważ przy najlepszej swojej woli nie są w stanie zapłacić czynszu.

O wydarzeniach 1968 r.: „myśm, pisząc „List do członków partii”, nie chcieli jej reformować, bo wystąpiliśmy przeciwko niej. pierwotnie zamierzaliśmy kolportować swój tekst jako druk anonimowy i konspiracyjny, głównie w zakła-

dach pracy. Nie od razu nas aresztowano. Były jakieś wahania w kierownictwie partii co do tego, jak nas ukarać. Najpierw zdecydowano o usunięciu nas z partii i Uniwersytetu. Wtedy postanowiliśmy ogłosić ów dokument jako list otwarty, podpisując go własnymi nazwiskami. Po roku opublikowała go paryska „Kultura”. Nie byliśmy reformatorami partii, byliśmy natomiast rewizjonistami w tym sensie, że oskarżaliśmy partię o sprzeniewierzenie się ideałom, które publicznie głosiła”.

O wydarzeniach 1980 r.: „W „Solidarności” nie dało się prowadzić polityki, której nie akceptowały tłumy. żeby panować nad tym ruchem, trzeba było, by ludzie rozumieli strategię. W końcu była to jedyna organizacja na świecie, którą zrobili dziesiątki, a nawet setki tysięcy ludzi. Oni uważali, że ten ruch ma robić to, co oni, jego właściciele, jego autorzy uważają za słusne. Ruch ten wymykał się z rąk przywódcom, jeśli robili się rzeczy niezrozumiałe. Ja wtedy uważałem, że polityka realizowana jest szansą na to, aby doprowadzić do trwałego współżycia systemu komunistycznego - oczywiście po jego zreformowaniu - niezależnym ruchem społecznym, jakim była „Solidarność”.



ELTAST
HURTOWNIE ELEKTRYCZNE

CENTRUM ZAOPATRZENIA ENERGETYKI

Radom, ul. Toruńska 9
tel. 31-32-07, 31-72-30
31-72-40, fax 31-40-23

Kielce, ul. Zbożowa 21
tel. 430-78
tel./fax 476-58

Oferujemy pełny asortyment materiałów elektrycznych.
SPRAWDZONA JAKOŚĆ

SKŁADY FABRYCZNE 35 PRODUKTÓW

DTG/4/94

Co po Kim Ir Senie?

REKLAMA NA ZEGARACH

BIURO
HANDLOWO-USŁUGOWE

INFOS



SPRÓBUJ I TY !!!
INNI SIĘ NIE ZAWIEDLI !!!
"INFOS" 20-126 LUBLIN,
UL. PODZAMCZE 7 TEL. (081) 77-44-07

Producentów i Sprzedawców

zainteresowanych zwiększeniem sprzedaży artykułów przemysłowych oraz nowych samochodów osobowych, dostawczych i motocykli

Powszechna Kasa Oszczędności - bank państwowy II Oddział w Częstochowie, Al. NMP 19 (obok D.T. MERKURY) serdecznie zaprasza do współpracy.

OFERUJEMY

Kredytowanie zakupionych u Państwa towarów. Producent-Sprzedawca otrzymuje pełną zapłatę za towar. Rozliczeniem i egzekwowaniem spłaty kredytu zajmuje się wyłącznie nasz bank.

ODSETKI

rzeczywiście płacone przez nabywcę wynoszą zaledwie 1,58 do 1,80% kwoty kredytu miesięcznie i są zdecydowanie konkurencyjne wobec innych kredytodawców

Udzielamy kredytów na zakup samochodów w firmach dealerskich w Częstochowie.

— „TRIO” - ul. Kordeckiego 7 - FSO, POLONEZ, TRUCK,
— „EXIM” - ul. Główna 14 - RENAULT,
— „A.S.O.” - ul. Główna 6 - VW, AUDI,
oraz pozostałych artykułów przemysłowych w PHU „MERKURY-CENTRUM”

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Nasz telefon: 651-019, 651-391

200315/F

Radokór

RZPS „Radokór”

Radom,

ul. Domagalskiego 7

przyjme do pracy

radcę prawnego

w pełnym wymiarze czasu

pracy.

Radom, tel. 536-01 w. 502.

F-100145/94

HURTOWNIA FARB I LAKIERÓW FIRM:



dufa



Polifarb

42-262 POCZESNA
ul. Strażacka 17
tel. 274-158

200359/F

„SITO-DRUX”

Radom, ul. Wierzbicka 7,

tel. 311-649

Wykonuje wszelkie usługi sitodrukowe, nadruki na koszulkach, reklamówkach, gadżetach oraz flagi reklamowe.

F/100175/94/DBZ

Regulując rachunek telefoniczny w Telekomunikacji Polskiej S. A. na terenie województwa częstochowskiego otrzymasz opust w wysokości 7.000,- zł.

1. Placówka Usług Telekomunikacyjnych nr 1 — Częstochowa, ul. Kopernika 22, tel. 24-95-31 — czynna całą dobę.
2. Placówka Usług Telekomunikacyjnych nr 2 — Częstochowa, ul. Brzozowa, tel. 63-60-06 czynna w godz. 7.00-21.00, sobota pracująca 7.00-21.00, sobota wolna 7.00-14.00.
3. Placówka Usług Telekomunikacyjnych nr 3 — Częstochowa, ul. Kilińskiego 153, tel. 25-12-25 czynna w godz. 7.00-21.00, sobota pracująca 7.00-21.00.
4. Okienko Telekomunikacyjne — RT Lubliniec ul. K. Miarki 22 tel. 56-48-90 czynne w godz. 7.00-20.00 dwie pierwsze soboty miesiąca 8.00-12.00.
5. Okienko Telekomunikacyjne — RT Myszków, ul. 3 Maja 17, tel. 13-25-21 czynne w godz. 9.00-17.00 sobota pracująca 9.00-17.00.
6. Okienko Telekomunikacyjne — RT Olesno, ul. Armii Krajowej 2, tel. 58-41-01 czynne w godz. 9.00-17.00, wolne soboty nieczynne.
7. Placówka Usług Telekomunikacyjnych nr 1 — RT Kłobuck, ul. 11 Listopada 5, tel. 17-12-00 czynne w godz. 7.00-21.00 we wszystkie dni tygodnia.
8. Placówka Usług Telekomunikacyjnych — NT Pajęczno, ul. 1 Maja 6/8, tel. 11-15-38 czynna w godz. 7.00-21.00, soboty wolne 9.00-13.00 niedziela 9.00-11.00
9. Placówka Usług Telekomunikacyjnych — NT Koniecpol, ul. Kościuszki 14, tel. 55-15-99 czynna w godz. 7.00-21.00 we wszystkie dni tygodnia.

Tylko w sklepie firmowym Zakładu Telekomunikacji w Częstochowie ul. Kopernika 22 kupisz najtańsze i najlepsze aparaty telefoniczne posiadające homologację i gwarancję. Możesz także dokonać zakupu w 3 nieoprocentowanych ratach. Zapewniamy serwis pogwarancyjny.

Sklep jest czynny:

od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 do 17.00,
soboty pracujące w godz. od 9.00 do 13.00.

200366/F

ŁAZA-TRANS

Biuro Usługowe, Radom
ul. Prażmowskiego 15/8
pok. 6, tel./fax 634-694, tel. 226-29

REGULARNE LINIE DO:
FRANCJI, BELGII, HOLANDII, WŁOCH I NIEMIEC

oraz sprzedaż biletów do Niemiec
(Frankfurt, Mannheim, Dortmund, Karlsruhe, Stuttgart)
Wtorek * SERDECZNIE ZAPRASZAMY * Piątek

PH „STOLBUD” SKŁAD STOLARKI poleca:

- * OKNA
- * DRZWI (okleinowe, płycinowe, tłoczone, wejściowe)
- * BRAMY GARAŻOWE UCHYLNE
- * OŚCIEŻNICE
- * OKNA „velux”

- * STYROPIAN
- * WEŁNA MINERALNA
- * BOAZERIA PANELOWA
- * PŁYTY PILŚNIOWE
- * STOLARKA NIETYPOWA

HURT, DETAL — NAJTANIEJ!

Udzielamy 5% rabatu od cen fabrycznych. Oferujemy transport.

Cz-wa, ul. Bór 90, tel. 63-39-78

200331/F

STROPY TERIVA

Nadproża typu „L”, płyty korytkowe,
błoczki betonowe.
Roboty remontowo - budowlane.

BUSTIP

Radom

ul. Malczewskiego 3 tel. 636-952

F100092/DBZ

0/01 150 333 44+
+ numer Twojego znaku Zodiaku:



HOROSKOP z HOLLYWOOD

0/01 150 20 45678

Kocha,
Lubi,
Szaruje?
Aktualny
horoskop
0/01 150 3333 013
Nie wiesz?
zapytaj kart!

ORBIT CALL, USA. Opłata telefoniczna wynosi 37,022 zł./min



PHU „Lech-Bud” Lech Gołombiowski

W sprzedaży:

1. Rury ocynku — czarne, PCV, żeliwne.
2. Zasuwy, zawory koinierzowe, koinierze.
3. Wyposażenie kompletne instalacji „Genova” USA.
4. Kształtki wodne PCV, żeliwne.
5. Pompy, piece gazowe, CO.
6. Baterie, wanny, brodziki, zlewozmywaki.

Częstochowa, ul. Warszawska 198 A, tel. 22-30-69

200360/F

**TO MIEJSCE
KOSZTUJE
U NAS
TYLKO
200.000 zł
plus VAT**

INTERNATIONAL TRANSPORT & SPEDITION

LTE RADOM
ZAKŁAD TRANSPORTU ENERGETYKI
26-600 RADOM, ul. Toruńska 7
tel. 310-944, fax 314-675, tlx 672539, 672267

A my TO! przewieziemy

latnieje od 1973 roku

OGŁOSZENIA DROBNE

6 LOKALE

• Do wynajęcia pokój z kuchnią - nowe budownictwo. Częstochowa, tel. 25-46-64 po godz. 14.00 201076/R

• Wynajmę lub sprzedam piękny, duży dom w centrum Radomia, tel. 31-71-41 lub 631-760 wieczorem. ARDR/6/94.

7 MASZyny I URZĄDZENIA

• Automat tokarski AWA 16, rok produkcji 1973 — sprzedam. Kłomnice, Częstochowska 58, tel. 164. 201060/R

• Miocarnie z silnikiem i prasą tanio sprzedam. Lusławice 35 poczta Mokresz k/Częstochowy, Władysław Lojtek. 201066/R

• Nieużywaną betoniarke KW 13-400 — sprzedam. Włoszczowa, tel. 42-324. 300372/R

13 NIERUCHOMOŚCI

• Sprzedam działkę w Małeczynie k/Radomia dom + 9.000 m sadu. Radom, tel. 31-71-41 lub 631-760 wieczorem. ARDR/7/94.

• Sprzedam dom w Białych, ul. Przechodnia 3. 201077/R

17 PRACA

• Ratownik z ukończonym kursem pedagogicznym podejmie pracę na kolonii, obozie lub ośrodku czasowym. Propozycje proszę kierować pod nr tel. w Radomiu 607-737 po godz. 16.00. AR/DR

• Agencja „Ewa” zatrudni natychmiast atrakcyjne panie do lat 25, z możliwością bezpłatnego zakwaterowania. Tel. (034) 25-38-72. 200937/R/3

• Agencja Towarzyska zatrudni atrakcyjne panie. Częstochowa, tel. 65-92-83. 201050/R/2

• Zatrudnię DISC JOCKEJA. Kawiarnia „Egipcjanka” Końskie, ul. Mieszka I 4, tel. 24-78 do 15-tej. 500201/a

• Praca od zaraz dla ludzi w wieku do 40 lat, dysponujących wolnym czasem i poczuciem humoru. Radom, tel. 215-02 od 9.30 do 15.00. F-100184/I

• Aktualnie najlepsza propozycja pracy. Radom, tel. 215-02 od 9.30 - 15.00 F-100184/2

• AGENT CELNY poszukuje pracy, może być umowa-zlecenie. Bogdan POKUSIŃSKI. Żuchowice 41, 97-360. KAMIENSK, tel. 186. CB-10

• Młodzież — kolportaż. Radom, tel. 60-47-25. F/100138/94

• Za pośrednictwem — 10% prowizji w sprawie pilnej sprzedaży nieruchomości za Mięchówem — trasa w stronę Krakowa, skręt na Pojałowice, oglądać codziennie — Parkoszowice 57. Wywiał. 300371/R

• Zlecę pracę chałupniczą wykwalifikowanej krawcowej. Posiadam maszynę do szycia. Częstochowa, tel. 275-175 201064/R

18 RÓŻNE

Panasonic

• TELEFONY • TELEFAXY •
• AUTOMATYCZNE SEKRETARKI •
• DYKTAFONY I WALKMANY •
• MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE •

ZAPRASZAMY CODZIENNIE w godz. 9-17, w soboty 10-14

ZAPewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

SKLEP ELEKTRONICZNY -
Kazimierz Kościelicki
Częstochowa, pl. Daszyńskiego 13,
tel. 24-64-42, 24-68-92, fax 05-67-46

• LOMBARD PIERWSZY, Al. NMP 18 tel. (034) 651-179. Filia - pawilon przy „Sezamie”. 200288/F

• LOMBARD 68-22-42. NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI POD ZASTAW. KANTOR W HOTELU „BRISTOL” KIELCE, TAKŻE W NIEDZIELE - 68-22-24. NOCNY - 66-30-65. A/100234

• Sprzedam: dąb 50 mm, 25 mm ok. 16 m³, trak poziomy - tanio, taśmociąg do konfekcji-

DZIENNIK RADOMSKI

DOCIERAMY DO 2 mln CZYTELNIKÓW

DZIENNIK RADOMSKI

DZIENNIK CZĘSTOCHOWSKI

GAZETA KIELECKA

GAZETA OSIROWIECKA

GAZETA STARACHOWICKA

GAZETA KONECKA

GAZETA POMIĘDZĄ

GAZETA POMIĘDZĄ

GAZETA POMIĘDZĄ

GAZETA SKARŻYSKA

UWAGA!!! zbieracze grzybów leśnych

Od 1.07.94 został uruchomiony punkt skupu grzybów leśnych oraz runa leśnego, od jesieni — pieczarek. Końskie, ul. Partyzantów 32, tel. (041-12) 25-18. Uwaga dla zbieraczy rekordzistów — premia — atrakcyjne nagrody rzeczowe — losowanie co miesiąc. Dla młodzieży do lat 17 oraz dostawców zbiorowych.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY PPH „PRZETWÓRSTWO ROLNO-SPOŻYWCZE”

nowania cementu, Stara 200 - w całości lub na części — tanio. Wiadomość Nowe Miasto n/Pilicą tel. 106 wieczorem. AR/DR

• Sprzedam antyki i ladę chłodniczą. Radom, tel. 31-71-41, lub 631-760 wieczorem. ARDR/94.

• Sprzedam duży obraz z pieczęcią. Kielce, tel. 61-05-31 300374/R

• PODSZEWKĘ BAWELNIANĄ CZARNĄ — SPRZEDAM. Cz-wa, tel. 657-844. 201041/R

19 AUTO - MOTO

• Sklep „Auto Narzędzia” Al. Wolności 28, Częstochowa, tel. 65-65-30. „Wszystko dla mechanika i jego warsztatu”. Faktury VAT 200310/F

• KUPIĘ TRABANTA COMBI. Częstochowa, tel. 25-16-48, po 16.00 — 610-479. 201037/R

• Cinquecento — 700, 1993 r. sprzedam — pilnie. Kozienice, tel. 14-65-43.

• Auto holowanie, wyjazdy po samochody. Przewóz osób i towarów busem.

DOCIERAMY DO 2 mln CZYTELNIKÓW



I / OGŁOSZENIA DROBNE

cena za 1 słowo

termin zwykły 2.000

termin ekspresowy 3.000

II / OGŁOSZENIA RAMKOWE

strona ogłoszeniowa 200.000

strona redakcyjna 220.000

pierwsza strona 700.000

za ekspres dodatek 50%

III / WYMIAR RAMKI - MODUŁU

4,5 cm x 5,0 cm

PRZY ZAMÓWIENIU WIĘKSZEJ POWIERZCHNI OGŁOSZENIOWEJ ORAZ REKLAM DŁUGOTERMINOWYCH RABATY SĄ NEGOCJOWANE INDYWIDUALNIE

TERMIN DRUKU OGŁOSZEŃ OD DATY ZAMÓWIENIA:

termin zwykły - 4-5 dni termin ekspresowy - 1-2 dni

Do w/w cen doliczany jest podatek VAT zgodnie z odpowiednimi przepisami.

Ogłoszenia płatne przelewem - dopłata 30%

AGENCJA REKLAMOWA

Redakcja i Biuro Ogłoszeń
26-600 Radom
ul. M. Curie-Skłodowskiej 18
tel. (048) 279-95,
fax (048) 63-20-91

PIĘĆ OGŁOSZEŃ PŁATNYCH SZÓSTE GRATIS !!!
ZNACZNE UPUSTY CENOWE PRZY WPŁATACH GOTÓWKOWYCH, WIĘKSZYCH ZŁECENIACH I DLA STAŁYCH KLIENTÓW

Zawiadomienie dla PT KLIENTÓW

OKAZYJNA WYPRZEDAŻ TOWARÓW REWELACYJNE RABATY

PH MAX Cz-wa Bialska 104/18

(w budynku Szpitala na Parkitce)

w godz. 8.00-16.00 oprócz sobót 200113/F

cyjnych par. Częstochowa, tel. 315-10. 201003/R

• Biuro towarzyskie „Judyta” proponuje towarzystwo miłych par. Częstochowa, tel. 305-93. 201020/R

• Ania, Iza, Dorota zapraszają całą dobę. Częstochowa, tel. 65-92-83. 201050/R/1

• Karolina, Paula, Marta całodobowo - zadzwoni. Częstochowa, tel. 63-33-28. 201048/R

• Jeśli czujesz się samotny, pragniesz czyjeś ciepła, wrażeń. Nie czekaj — zadzwoni. Agencja towarzyska „EWA”. Tel. (034) 25-38-72. 200937/R/1

28 USŁUGI

• Superdrzwi III harmonijkowe, przesuwane. Składane ścianki, Holenderskie: Verticale, rolety, żaluzje. Częstochowa, 24-48-60 D.H. „CENTRUM” 200940/R

• Przeprowadzki. Częstochowa, tel. 63-35-44. 201017/R

• Renowacja wanien. Częstochowa, tel. 25-69-24. 201075/R

• VIDEOFILMOWANIE

profesjonalny montaż. Częstochowa, 25-12-95. 201013/R

• Układam glazurę, mamur, lastrico. Częstochowa, tel. 62-54-54. 201049/R

• ŻALUZJE PIONOWE - POZIOME. Hurt - Detal PRODUCENT tel. (034) 61-10-89 tel./fax (034) 22-52-54 200357/F

• Żaluzje — tanio i solidnie. Radom, tel. 315-301. 100271/R

• NOWY PUNKT USŁUG KSERO — ZAPRASZA. Częstochowa — Północ Witosia 1b 10.00-17.00. 200344/F

• WYKONUJEMY WSZELKIE USŁUGI STOLARSKIE. „Spójnia” Cz-wa, ul. Rolnicza 29, tel. 25-34-93. 201040/R

29 ZGUBIONO ZNALEZIONO

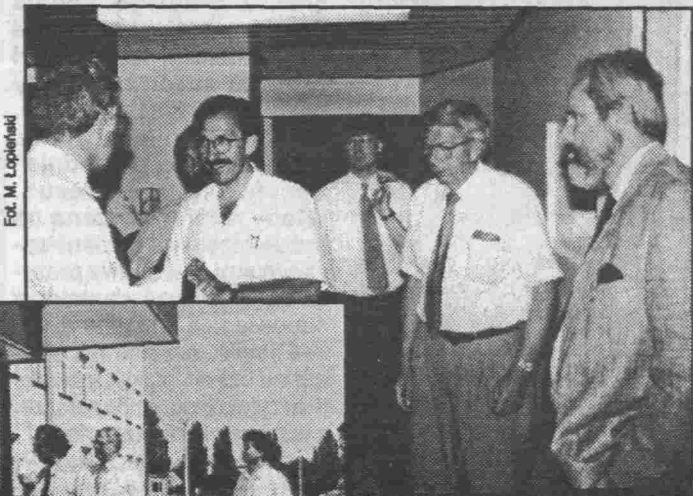
• Justyna Zakrzewska zgubiła legitymację szkolną. 300369/R

• Unieważnia się zgubioną pieczęcią o brzmieniu: Zakład Jubilerski Produkcyjno-Usługowo Handlowy „Chryzolit” Export - import Tomasz Granek 42-200 Częstochowa, ul. Teligi 15. IDS 150931601, NIP 573-024-92-98 201079/R

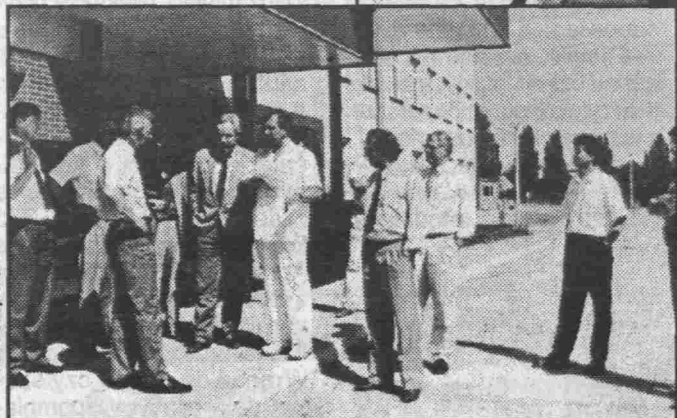
Weekend w naszym obiektywie

Duńska wizyta

Bawiąca w Kielcach delegacja duńska z okręgu Arhus, zwiedziła w czwartek Świętokrzyskie Centrum Onkologiczne. Po gmachu duńskich gości oprowadzał dyr dr Stanisław Gózdź. Warto przypomnieć, że nasi lekarze specjaliści szkolą się w duńskiej placówce onkologicznej właśnie w Arhus. M.Ł.



Przed Św. Centrum Onkologii w Kielcach



Podczas zwiedzania Centrum Onkologii

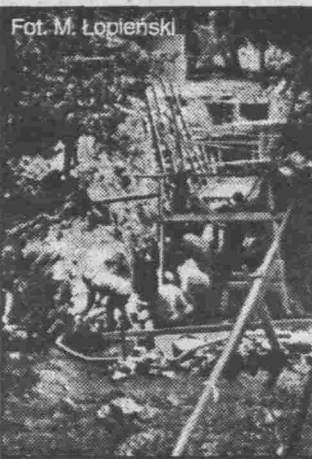
Królewskie kwiaty

10 wystawców — hodowców wzięło udział w otwartej w sobotę bm. wystawie lilii. W obszer- nym holu Kieleckiego Centrum Kultury w gmachu No- wegogo Teatru, obejrzeć moż- na było ponad 120 odmian i krzyżówek tych oryginal- nych i pięknych kwiatów. Wystawa jak co roku cie- szyla się dużym powodze- niem. Można było też kupić fachową literaturę, środki ochrony roślin. Tę pachną- cą wystawę zorganizował Związek Działkowców, To-

warzystwo Miłośników lilii i Kieleckie Centrum Kultury. M.Ł.



Fot. M. Lopiński



Prace przy Silnicy Wymiana kanału burzowego

Na odcinku ul. Piotrkowskiej przy Plantach trwają prace przy przebudowie ulicy. Będzie położona nowa nawierzchnia (do tej po- ry były kociołki) wymienia się też stary burzowiec przy Silnicy. Na zlecenie Urzędu Miasta roboty wy- konuje Przedsiębiorstwo Budow- nictwa Kolejowego w Kielcach. M.Ł.

Roboty w centrum



Fot. M. Lopiński

Tak wygląda odcinek ul. Piotrkowskiej



Piotr Moskalik

rów”. Oczywiście, ostatnie zdanie było fikcją literacką dzien- nikarzy.

Ciekawy jest gryps prze- chwycony przez administrację więzienia w Sandomierzu, któ- ry obrazuje sytuację w tej jed- nostce w grudniu 1934 r. Czy- tamy w nim: „Komuna nasza

w Sandomierzu. Czas był naj- wyższy, albowiem coraz czę- ściej zaczęły zdarzać się wy- padki wyprowadzania więź- niów z cel i bicia ich. Oto co pi- sze jeden z więźniów: „... we- zwano mnie do kancelarii wię- ziennej (...) w tem raptownie drzwi kancelarii otworzyły się

skiego w bestialski sposób znęca się nad więźniami...”. Odezwa ta była o tyle aktual- na, że wypadki bicia coraz czę- ściej trafiały się również w wię- zieniach radomskim i kielec- kim. Stanisław Kowalski, wię- zieleń Radomia wspomina: „... pewnego razu wywołano mnie z celi na korytarz, pobito mnie kluczkami, wsadzono do karca i trzymano dwadzieścia cztery godziny za to, że upomniałem się o materiały piśmienne, ga- zety, które nam wstrzymano i zwrot „Ekonomii Politycznej”, którą nam zabrala administra- cja więzienna w czasie rewizji za grypsami”.

Naciskany przez Warszawę naczelnik więzienia w Kielcach przystąpił do prób przebrania skazanych w ubrania więzien- ne. Ludzie odmawiali zdania swoich ubrań, zdzierano więc je siłą. Więźniowie nie przy- mowali wydawanych im ubrań więziennych. Siedzieli tygo- dniami w bieliźnie. Zaczęto więc ich karać. Ograniczono paczki i korespondencję. Ka- żdy pretekst był dobry do kara- nia. Ograniczono w ten sposób więźniów z rodzinami.

W tych trudnych chwilach przybył z Kielc okręgowiec Władysław Zdunek, który przedsięwziął wiele różnych środków aby pomóc więźniom. Zaplanowano dla po- szczególnych więźniów pracę, wpłacono niewielkie sumy na ich konta, co pozwoliło na za- kup żywności, nawiązano kon- takt przy pomocy grypsów. Po- mocy udzieliły też Patronat i MOPR. Akcja została prze- rwaną masowymi aresztowa- niami. W więzieniu znalazł się prawie cały aktyw Komitetu Okręgowego KPP, ZMK i MOPR z terenu Kielc.

KRZYSZTOF URBĄSKI

W kazamatach Kielecczyzny (XXXV)

składa się z 79 towarzyszy, w tym 20 towarzyszek. Skład socjalny: Iwia część są to robo- ciarze z okręgu ostrowieckie- go, reszta chłopci i chłopcy z różnych okolic Polski. Po- ziom komuny mniej więcej średni. Duch bojowy odpow- iedni (...) od 20 maja 1933 roku nie mamy stałego kontak- tu z towarzyszami, które znaj- dują się w oddzielnym gma- chu. Na wszystkie wyrafinowa- ne ataki ze strony administra- cji (...) ograniczyliśmy się tym- czasowo do interwencji i skła- dania protestu przez starostę u naczelnika (starosta uznany nieoficjalnie). Po inspekcji na- czelnika Departamentu Karne- go rozpoczęto stryżenie wło- sów więźniom karnym, zabro- niono podziału żywności, zlik- widowano bibliotekę którą po- siadali polityczni.

Tymczasem, w 1935 r na czele komuny stanął Piotr Mo- skalik, wspomagany przez do- świadczonego więźniów Lu- cjana Gonciarza i Zygmunta Sitka. Ci postanowili przeciw- stawić się administracji. Opra- cowano plany akcji, nawiąza- no kontakt z komórką KPP

i w drzwiach aspirant Żabokli- ki poczęt okładać pięściami to- warzysza Jancarza oraz pchnął go i wymierzył się nogą do kopnięcia, ale tow. J. od- skoczył. Po tym incydencie (...) poczęt nas aspirant ze strażnikami popychać w kie- runku celi i obrzucać nieudź- ko obelgami oraz szarpać i za- dawać rany. Mnie szarpał i uderzył w plecy dozorca Ku- kielka”. Postępowanie tego ro- dzaju było wyrazem bezsilnej złości administracji więziennej. Wspólnota więźniów politycz- nych licząca 80 osób, mimo szykan i bicia, konsekwentnie domagała się zwrotu materia- łów piśmiennych do cel, zwrotu książek, zgody na prawo dzielenia się nadchodzącą w paczkach żywnością.

Sprawa bicia więźniów w Sandomierzu przedostała się poza mury więzienne. W sierpniu 1935 r Czerwona Pomoc w Polsce wydała w tej sprawie specjalną odezwę w której pisano: „Towarzysze! Wzywamy was do protestu przeciw gwałceniu praw wię- źniów (...) w Polsce. Admini- stracja więzienia sandomier-

Ważne dla emerytów i rencistów

Uwagi do programu

W „Gazecie Kieleckiej” z 4 i 5 lipca br. zapoznaliśmy Państwa z zało- żeniami zmian systemu ubezpieczeniowego zawartymi w progra- mie „Strategia dla Polski”. Wracamy do tego tematu gdyż uważa- lektura tych propozycji skłania do dyskusji.

Trzeba przyznać, że „Strategia” uwzględniła problematykę ubezpieczenio- wą w ujęciu całościowym, w kontekście innych świadczeń socjalnych. Takie ujęcie tej tematyki czyni ją przejrzystą i zrozumiałą dla każdego. Trafnie też określono główne cele i kierunki działania. Ponadto wspomniany program uwzględnił wszystkie — chyba — postulaty zgłaszane w ostatnich latach, a dotyczące między innymi: racjonalizowania wydatków z funduszu ubez- pieczeń społecznych, orzecznictwa inwalidzkiego, ściągania składek, twor- zenia nowego systemu ubezpieczeń społecznych odpowiadającego realiom polskiego życia.

Generalnie program uznać można za dobry. Jak każdy tego typu doku- ment jest jednak zbyt ogólnikowy. Szczegółowe rozwiązania mogą więc oka- zać się nieco inne, zwłaszcza, że program — co zrozumiałe — jest otwarty na zmiany, a ponadto już zawarte w nim propozycje szczegółowe są co naj- mniej kontrowersyjne.

Za słuszną trzeba uznać założenie, że realizacja programu odbywać się będzie etapowo, etapami. Pozwoli to na uniknięcie zaskoczenia re- formami obecnymi oraz przyszłymi emerytów i rencistów. Jednakże rozło- żenie realizacji programu na 10-15 lat uznać trzeba za okres zbyt długi. Bu- dzi także wątpliwość założenie, że w okresie trzech lat (pierwszy etap) da się zreformować cały system organizacji i finansowania ZUS.

W I etapie założono m. in.: zmianę formuły waloryzacji (odejście od indek- sacji w stosunku do ruchu plac, na rzecz dostosowania jej do zmian cen) oraz zmianę zasad przyznawania świadczeń. Zamiar ten spotyka się ze szczególnie ostrą krytyką w różnych środowiskach. Emeryci i renciści twierdzą, że jest to jeszcze jeden cios w ludzi starych, niepełnospraw- nych, pozbawionych innych źródeł dochodu.

Przeciw formule cenowej wysuwa się między innymi następujące argu- menty:

— Ze względu na potrzebę aktywizacji gospodarki, działalność różnych grup nacisku, strajki itp. place traktowane będą jako bodziec do wydajniej- szej pracy, co jest zupełnie zrozumiałe. Ponadto place kontrolowane są przez resort finansów i banki, uwzględniane są w statystykach GUS. Natomiast formuła cenowa nie uwzględnia tych elementów. Kieruje się zupełnie innymi prawami. Każdy producent i sprzedawca ma tendencję do ukrywania kosztów, splaszczania ich. W rezultacie może to prowadzić do dużych roz- bieżności, zwłaszcza, że autorzy programu nie odpowiadają na zasadnicze pytanie:

— wedle jakich ocen dokonywana będzie waloryzacja — rzeczywi- stych, czy statystycznych? Tymi ostatnimi można wszak dowolnie mani- pulować. W odczuciu większości ludzi już obecnie występują rozbież- ności między wzrostem cen na rynku, a podawanym przez GUS.

Program nie precyzuje przy jakim wzroście cen może nas tępić waloryza- cja świadczeń emerytalno-rentowych.

Jest więc uzasadniona obawa, że emeryci (także przyszli) mogą bardzo długo czekać na waloryzację swoich świadczeń, albo nigdy jej nie docze- kać. Emeryci opowiadają się za zachowaniem dotychczasowej, sprawdzo- nej zresztą, formuły, czyli za indeksacją świadczeń uzależnioną od wzrostu plac.

Drugim — bardzo dyskusyjnym — problemem, jest postulat zmniejsze- nia liczby uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych przez wy- dłużenie okresu zatrudnienia oraz zrównania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn. Autorzy programu wykazują przy tym pewną niekonsekwencję. Już we wstępnej części rozdziału poświęconego sprawom zabezpieczenia socjalnego („Diagnoza”) autorzy stwierdzają — zgodnie z prawdą — że sys- tematycznie pogarsza się stan zdrowia społeczeństwa. Nic jednak nie wska- zuje, że stan ten nagle się polepszy, ulegnie cudownej metamorfozie.

Obecnie zaledwie około 10 proc. ludzi przechodzi na emeryturę w wie- ku 60-65 lat, pozostali uzyskują świadczenia znacznie wcześniej. Zawar- ty w programie postulat odbiega zatem od realiów naszego życia. Ponadto z danych demograficznych wynika, że polskie społeczeństwo starzeje się nieuchronnie, a więc w sposób zupełnie naturalny przybywało będzie rencistów i emerytów.

I jeszcze jeden argument: przy tak wysokim wskaźniku bezrobocia, zwłaszcza wśród ludzi młodych, wydłużanie wieku emerytalnego kobiet nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Zapis programu nie dostarcza również odpowiedzi na pytanie jak realizo- wane będą ubezpieczenia społeczne w okresie przejściowym od starego do nowego systemu? Będzie to przejście bardzo trudne nie tylko w sensie ekono- micznym, lecz także świadomościowym. Nie można więc mieć zastrze-żeń do założenia, że nowy system emerytalno-rentowy ma obejmować dwa podsystemy: „podstawowy” i „dodatkowy”. Poważne wątpliwości rodzą się natomiast przy zapisie w podrozdziale „samofinansowanie”, w którym stwier- dza się, że w okresie przejściowym (tj. do chwili powstania podsystemu „do- datkowego”) utrzymane zostaną wszystkie dotychczasowe świadczenia oraz uprawnienia nabyte przez emerytów i rencistów. W odbiorze nie tylko śro- dowiska emeryckiego w zapisie tym kryje się zamysł zawłaszczania po 1997 r wszystkich nabytych praw przez emerytów i rencistów.

Zawarta w programie zasada samofinansowania ubezpieczeń społecznych jest słuszną. Nie wiadomo natomiast jaki będzie status prawny przyszłe- go ZUS: czy ma to być jednostka samodzielna, rozwijająca działalność gospodarczą, pomnażająca swoje dochody ze składek, czy też nie?

Za bardzo słuszną uznać trzeba propozycję zmian zasad orzekania o in- walidztwie i postulat rozbudowy aktywnej rehabilitacji. Realizacja tego zapi- su na trwałe uporządkuje tę bardzo drażliwą kwestię społeczną.

Te uwagi i opinie poparli członkowie Rady Nadzorczej Oddziału ZUS w Kielcach. Oczekujemy na listy Czytelników dotyczące tych właśnie spraw.

CEZARY GĄTKIEWICZ



— Panie, rok temu oddawałem do skupu 200-250 koszyków dziennie — mówi rolnik z Bielin. Teraz przywożę tutaj około 30.

Bieliny od wielu lat słyną z wielkich plantacji truskawek.



wek. Dla niektórych mieszkańców są one źródłem utrzymania. Gmina ma swoje przystawkiowe „pięć minut” przez miesiąc, kiedy trwa sezon na truskawki. Wtedy Bielinie odwiedzają kontrahenci z całej Polski. Przyjeżdża młodzież, aby zrobić jakiś grosz na wakacje. W sklepach obroty wzrastają kilkakrotnie. A telefonistki z centrali pracują ze zdwojoną siłą. Po prostu istnie szaleństwo.

Zaraza w truskawkowej wsi

Jednak tegoroczne zbiory są o wiele mniejsze. Fachowcy mówią o 40 procentach. Natomiast rolnicy twierdzą, że zerwali tylko 30 procent owoców z tego co przewidywali. Na twarzach niektórych widać rozpacz.

— Mam plantację od trzydziestu lat. Tak kiepskiego roku jeszcze nie było — mówi rolnik. Chyba będzie

trzeba zaozać wszystko i wziąć się za coś innego.

— Rok temu po sezonie podliczyłem koszty, jakie poniosłem przy uprawie i dochody ze sprzedaży. Okazało się, że wyszedłem na truskawkach milion do tyłu. Zaozałem — opowiada młody rolnik z dzieckiem na rękach.

Przyczyn braku truskawek jest wiele. Wszyscy mówią zgodnie, że przez bezśnieżną a mroźną zimę dużo krzaków wymarło. Nielicznym plantację zniszczyła jakaś zaraza. Zdaniem prezesa „GS” w Bielinach, w tym roku mamy znacznie mniej truskawek niż w ubiegłych latach. Podobną opinię podzielają pracownicy punktów skupu w całym województwie. Inni po prostu zaozali swoje plantacje.

W samych Bielinach istnieje kilkanaście punktów skupu truskawek. Część należy do „GS”, a część do prywatnych firm z całej Polski i nawet zagranicy. Przyjechali m.in. kontrahenci z Warszawy, Lublina, Katowic, Opola, Wrocławia oraz Czech. Przebijają ceną kielecką „Chłodnię”, dla której „GS” skupuje truskawki. Przegrali batalię o rynek z prywatnymi już na początku. Wtedy „Chłodnia” dawała na rękę 40 tysięcy złotych za tuciankę, a tamci 43. Gdyby dorównali ceną, to ludzie jeździliby do nich. Zresztą „Chłodnia” ma podpisane umowy z rolnikami — aż 700 — na kontraktowane truskawki. Jeśli chłopu zależy, żeby jej nie zerwać, to odstawi ileś tam koszyków do państwowego skupu. Jednak każdy oddaje choćby kilkanaście, aby tylko dotrzymać umowy. Dla niektórych taka postawa wobec „Chłodni” jest walką z monopolistą — podkreślają dumnie nasi rozmówcy. Pewne obawy w związku z powstałą sytuacją ma prezes „GS-u” w Bielinach.

— W ten sposób rozłoży się gospodarkę na łopatki.

Ile będzie kosztował przetwórcę? Tego nikt nie liczy. Poza tym ci, którzy przyjechali z drugiego krańca Polski, w obawie przed bankructwem są gotowi zapłacić każdą cenę, aby tylko nie wracać z pustym. Za rok już nie przyjadą. A załóżmy, że „Chłodnia” wycofa się z interesu... Wtedy rolnicy zostaną na lodzie razem ze swoimi truskawkami. Na obawy prezesa Banakiewicza plantatorzy odpowiadają śmiechem.

— Panie, oni nas tak straszą od trzech lat, kiedy zaczęli przyjeżdżać prywatnie, a jeszcze się nie wycofali.

Jak co roku, kiedy zaczyna się sezon, do Bielin przyjeżdża wiele młodzieży.

i nocleg. Inni 5 tysięcy za tuciankę razem z wiktorem. Jeżeli zbieracz chce sam zapewnić sobie wyżywienie i nocleg, dostaje 12 tysięcy za koszyczek. Nikt z naszych rozmówców nie narzekał na gospodarzy. Dają dobrze zjeść, wygodny kąt do spania. Wszystko w porządku. Kiedyś zdarzało się, że zamiast zupy były pomyje, a zamiast łóżka, czy materaca, siano w stodole. Ale to już minęło. Niektórzy przyjeżdżają do Bielin od kilku lat. Pracują u sprawdzonych, zaufanych gospodarzy. A nowicjusze przyjeżdżali na ślepo, słysząc wcześniej opowieści o kolosalnych zarobkach. To nie te czasy. Koło restauracji „Pod kogutami” spotkaliśmy dwie Agnieszki, które przyjechały z Sosnowca. Przez dwa dni zarobiły raptem po stówie. Nie wiedzą co robić dalej. Wracać do domu, czy szukać dalej pracy. Wspominały o konkurencji. Sprawdziliśmy. Rzeczywiście do pracy przy zbieraniu truskawek zatrudniani są Rosjanie. Pracują tyle samo, ale za pół ceny.

Dzisiaj Bielinie znów jakby zamierały. Sezon skończony. Zbieracze wyjechali z zarobionymi pieniędzmi. Kontrahenci również, tylko, że z truskawkami. A rolnicy liczą zyski po cichu w kacie.



Wszyscy chcieliby zarobić przez tydzień lub dwa na wakacyjny wyjazd. Ale rolnicy płacą różnie. Jedni dniówkę w wysokości 100 tysięcy złotych plus wyżywienie

Znów taka sobie zwyczajna wieś. Do przyszłego czerwca...

MARCIN PIETRZYK
Zdjęcia
GRZEGORZ ROMAŃSKI

Ponad 800 osób z całego kraju, skorzystało w minionym roku z usług Domu dla Niepełnosprawnych w Piekoszowie.

Dla niepełnosprawnych „Od nielicznych dla wielu”

Ośrodek działa od wakacji 1993 r.

— Nasza działalność obejmuje dwa zasadnicze piony — mówi administrator domu, Zofia Boruń (pełniąca swą funkcję społecznie). Prowadzimy 2-tygodniowe, wakacyjne, wczaso-rekolekcje, w czasie których niepełnosprawni mogą odpocząć, wysłuchać nauk, uczestniczyć w ćwiczeniach rehabilitacyjnych. Udostępniamy też obiekt dla trochę innych celów. Mianowicie odbyły się tu w ciągu roku spotkania neokatechumenatu, szkolenia terenowych pracowników Wojewódzkiego Związku Pomocy Społecznej, Sylwester dla ok. 60 osób niepełnosprawnych. Odwiedziła nas też 45-osobowa grupa opiekunów i dzieci kalekich z Ośrodka Szkolno-Rehabilitacyjnego w Sosnowcu, w ramach akcji Zielone Płuca dla Śląska.

Utrzymanie jednego pensjonariusza (opłata za dobę) wynosi ok. 150 tys. zł. Wczasowicze za 2-tygodniowy pobyt płacą 500 tys., a uiszczaliby ok. 1500 tys., gdyby nie częściowa refundacja kosztów,

dokonywana przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Jednorazowo może tu przebywać 60 osób (pensjonariuszy i ich opiekunów), dlatego dopłata choćby do części kosztów, głównie wyżywienia, jest konieczna.

Budynek ma ok. 2,5 tys. m. kw. powierzchni, położony jest na 2 kondygnacjach połączonych windą, przystosowaną do przewozu osób niepełnosprawnych, poruszających się np. o kulach i wózkach inwalidzkich. Dom chciałby zarabiać na siebie, ale na razie nie ma takiej możliwości. Organizowane dodatkowe zajęcia nie są specjalnie dochodowe. Szansą — ponoć — ma być pawilonik rehabilitacyjny, którego budowę rozpoczęto w czerwcu przed miesiącem. Są już zalane fundamenty pod kaplicę i pokoje do zajęć rehabilitacyjnych.

— Planujemy zakończyć budowę w grudniu tego roku, jeżeli środki na to pozwolą — ks. S. Słowik. Gdybyśmy dysponowali 4 mld zł, rehabilitacja osiągnęła-

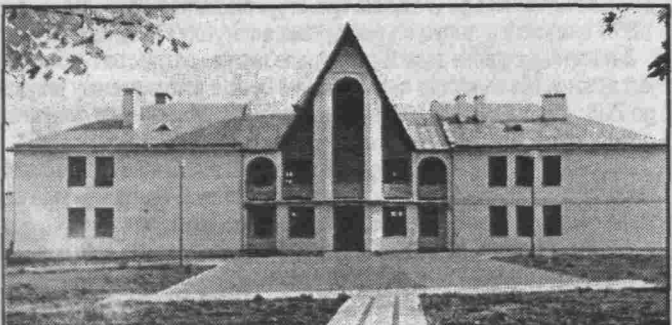
by wysoki, europejski standard.

Koszt budowy pawilonu powinien zamknąć się w kwocie ok. 3 mld. Potrzeba jednak funduszy na wyposażenie gabinetów. Część sprzętu Caritas już zgromadziła. Niezbędne, a niestety drogie, są specjalistyczne urządzenia do radio- i hydroterapii.

Rehabilitacja będzie miała salę hydroterapii i pokój ćwiczeń ruchowych na parterze, pokój galwanoradioterapii i salę fizykoterapii na piętrze — objaśnia dyr. domu i kierownik prac budowlanych, ks. W. Walocha. Jego powierzchnia użytkowa wyniesie ok. 350 m kw. Mam nadzieję, że w przyszłym roku z ćwiczeń w segmencie rehabilitacyjnym skorzystają nie tylko wakacyjni pensjonariusze naszego Ośrodka, ale i inni ludzie wymagający tego rodzaju zabiegów specjalistycznych.

Tymczasem w lipcu i sierpniu organizatorzy spodziewają się ponad 250 gości, na miejsca we wrześniu i październiku czeka następnych 240 zainteresowanych. Bardziej niecierpliwi i zapobiegliwi zaczynają już rezerwować terminy ferii zimowych. Nie wiadomo tylko, czy znajdą się fundusze na to, by oprócz wakacyjnych turnusów organizować jeszcze kilkutygodniowe spotkania wczaso-rekolekcyjne w ciągu roku. Dlatego też wszyscy, którzy chcieliby pomóc, mogą wesprzeć Dom dla Niepełnosprawnych w Piekoszowie za pośrednictwem Caritas Kieleckiej.

MARTA ZIELIŃSKA



„BEZ SREBRNEGO EKRANU”

To tylko konserwacja

Komunikat

2 czerwca 1994 r. w Kielcach przy ul. Grochowej 23 odnaleziono samochód marki Fiat 126p, koloru jasnego o nr rej. KEI-3974, nr silnika 7904995, nr nadwozia 7377694. Właściciela pojazdu prosi się o pilny kontakt z II Komisariatem Policji w Kielcach, ul. Massalskiego 6 lub telefoniczny kontakt pod nr 29-373, 29-822.

Informujemy, że w dniach: 15 lipca br. nastąpi przerwa w emisji programu drugiego U.K.F. (70,49 Mhz), trzeciego U.K.F. (72,71 Mhz) oraz lokalnego U.K.F. (71,15 Mhz) w godz. 9-14.

18 mb. nie będziemy oglądać programu pierwszego TV (kanał 3) oraz drugiego TV (kanał 28) w godz. 9-14. Przerwy spowodowane będą planowanymi statymi pracami konserwacyjnymi.

JEST ROBOTA!

Giełda pracy

Piszcze: Paderewskiego 47, dzwonicie: 68-24-05
Drukujemy za darmo!

- Zatrudnię doświadczonych brukarzy. Kielce, tel. 31-67-93.
- Poszukuję opiekunki do ośmiomiesięcznego dziecka. Kielce, tel. 15-14-77.
- Zlecę prace budowlane dla dwóch murarzy. Kielce, ul. Chęcińska 4/186.
- Zatrudnię murarzy-tylnarzy, betoniarzy-posadzkarzy, lastrykarzy-glazurników oraz pracowników do wykonania i montażu słusarki aluminiowej i stalowej. Informacje: tel. 31-86-67 w godz. 10-12.
- Firma BLB-BICK Urządzenie i Wyposażenie Wnętrz z udziałem kapitału niemieckiego zatrudni natychmiast sekretarkę - asystentkę do prowadzenia organizacji biura. Wymagania: ukończona szkoła sekretarek (lub inna o podobnych kwalifikacjach), dobra znajomość j. niemieckiego, sprawna obsługa urządzeń biurowych, umiejętność prowadzenia korespondencji oraz spraw biurowych, organizacyjnych i kadrowych, nienaganna aparycja i wiek do 35 lat. Kontakt osobisty: Kielce, ul. Batalionów Chłopskich 61, od środy do piątku w godz. 10-13, tel. 515-64, 548-51.
- Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „KBPB-BICK” SA zatrudni pracowników: blacharzy, posadzkarzy-glazurników, cieśli, murarzy, tynkarzy, montażystów, zbrojarzy, ślusarzy, spawaczy elektrycznych. Wymagane wysokie kwalifikacje i praktyka w zawodzie. Praca w Warszawie, Radomiu i Kielcach. Zgłoszenia kierować: Dział Spraw Osobowych, Kielce, ul. Sienkiewicza 63, tel. 553-15.
- Spółka „KARTEL” w Łanach k. Wodzisławia poszukuje pracowników do pracy w Niemczech na stanowiskach: kierownik budowy, majster budowy, murarz, zbrojarz, szalunkarz. Wymagania: praktyka pracy w Niemczech oraz znajomość j. niemieckiego. Kontakt, tel. 122 -156.

(TAR)

Anonse

Sympatycy PWN - PSN - pytania, wnioski i uwagi należy kierować na adres: Polska Wspólnota Narodowa - Polskie Stronnictwo Narodowe, Zarząd Wojewódzki w Kielcach, 25-953 Kielce 14, skr. 529.

MCK w Kielcach, tel. 61-39-44, prowadzi zapisy chętnych do wakacyjnych klubów: j. angielskiego, piosenki, przygody, iluzji, tańca.

Zapisy do turnieju koszykarskich drużyn podwórkowych - zespoły 5-osobowe w wieku do 15 lat. Chętnych przyjmuje Młodzieżowe Centrum Kultury w Kielcach.

We wtorek 12 lipca br. o godz. 19, w Domu Środowisk Twórczych odbędzie się recital poezji śpiewanej Marka Ilfand-Aranowskiego. Wpływy z koncertu zostaną przekazane dla dzieci polskich ze szkoły w Rydze. Cena biletu 20 tys. zł.

Galeria BWA „Zielona” w Busku Zdroju zaprasza w dniu 14 lipca br. o godz. 17, na spotkanie z malarzem Stanisławem Rodzińskim. (TAR)

„NIE BĘDZIE WODY”

Związek Komunalny Wodociągów i Kanalizacji w Kielcach uprzejmie informuje, że w dniu 19.07.11 w godz. 7-20 na obszarze od ul. Prostej, Wojska Polskiego w kierunku ul. Ogrodowej, Chęcińskiej, Cz. Kaczmarka, Żytniej, oraz ul. Paderewskiego i przyległych ulicach wystąpią braki wody. Powyższe jest związane z remontem wodociągu w ul. Paderewskiego, zamknięciem magistrali o 300 mm i przepięciem wodociągu głównego w tej ulicy.

Przepraszamy mieszkańców za trudności związane z brakiem wody.

11.07.94

1794 r. — sporym sukcesem powstańców kościuszkowskich zakończyła się trwająca trzy dni bitwa na przedpolach Warszawy. Rosjanie i Prusacy zostali zmuszeni do wycofania się na bezpieczną odległość, z tym że niestety, Rosjanie niebawem powrócili...

1920 r. — na Powiślu, Warmii i Mazurach odbył się plebiscyt, w którym mieszkańcy tamtych spornych terytoriów niemal jednomyślnie opowiedzieli się za ich przynależnością do Rzeczypospolitej. Okazało się, że jedynie w mieszkańcach 5 gmin drzemały jakieś propolskie sentymenty. Nasza propaganda tłumaczyła fakt takich a nie innych wyników plebiscytu dramatyczną sytuacją na froncie polsko-bolszewickim.

1929 r. — rząd litewski wystosował notę do Ligi Narodów, protestującą przeciwko „organizowaniu przez Polskę zamachów na Litwę od zewnątrz na drodze popierania ruchu plebskajit-sowców”.

1946 r. — zakończył się proces przywódcy niekomunistycznego ruchu oporu w Jugosławii, Draže Michajłowicia. Wyrok śmierci wykonano tydzień później.

1949 r. — identyczny wyrok zapadł w sprawie sądownego od 1947 r. działacza Stronnictwa Narodowego Adama Doboszyńskiego. Został on skazany za to, iż w latach 1933-1947 był agentem obcych wywiadów, najpierw niemieckiego, a następnie amerykańskiego. Fantazja ludowego wymiaru sprawiedliwości naprawdę nie znała granic!

(noz)

Informator

KIELCE

TEATRY

im. S. Żeromskiego — nieczynne
PTL i A „Kubuś” — nieczynne

Kina

Romantica — „Świat Wayne’a 2” USA, I. 12, godz. 14.30, „Król kosa” USA, I. 12, godz. 16.45, „Filadelfia” USA, I.15, godz. 19.00

Moskwa — „Zakonnica w przebraniu” USA, I. 15, godz. 14.00, 19.45, „Na zabójczej ziemi” USA, I. 15, godz. 16.00, „Trzy kolory — Czerwony” pol. szwajc. I. 15, godz. 18.00

Studyjne — nieczynne
Echo — nieczynne

MUZEUM NARODOWE w Kielcach

PRZY RYNKU 3/5

wystawy stałe: Przyroda Kielecczyzny, „Współczesna sztuka ludowa Kielecczyzny”

Wystawy czasowe: „Kielecczyzna średniowieczna”, „Pokolenie nadziei”. Kielce 1918-1939. Czynne w godz. 9-16, poniedziałek, środa — nieczynne

Palac Biskupi pl. Zamkowy 1-wnętrza zabytkowe XVII i XVIII wieku, galeria malarstwa polskiego, sanktuarium Marszałka Piłsudskiego, broni wschodnia i europejska ze zbiorów własnych. Czynne codziennie w godz. od 9.00-16.00, poniedziałek, wtorek — nieczynne

Oddział Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego, ul. Jana Pawła II czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 do 15.00 w soboty w godz. 12.00 do 18.00 w niedziele — nieczynne

Oddział — Muzeum Henryka Sienkiewicza w Obłęgorku — poniedziałek nieczynne. Od wtorku do niedzieli czynne w godz. 10.00 do 16.00

Muzeum Wsi Kieleckiej w Kielcach, ul. Jana Pawła II 6 — DWOREK LASZCZYKÓW w Kielcach — wystawa pt. „Zdobnictwo i elementy biżuterii w stroju ludowym wybranych regionów Polski południowej i wschodniej”. Czynne wtorki - piątki 9-16, soboty - niedziele 9-17,

PARK ETNOGRAFICZNY w TOKARNI — wystawy: „Dwór Suchedniowa”, „Wnętrze XIX-wiecznej chałupy”, „Dziwienstwo-wieczna apteka i inne”. Czynny:

wtorek — niedziela w godz. 10.00-17.00, poniedziałek nieczynny.

Muzeum Zabawkarstwa — wystawa pt. „Zabawkowy zwierzynek”, „Transport i komunikacja”, oraz wystawa prac i kolekcji modelarskich. Czynne: wtorki - niedziele w godz. 10.00-17.00, poniedziałki — nieczynne.

Muzeum Zbiorów Geologicznych — Kielce, ul. Zgoda 21 — wystawy czasowe: „Zbiory geologiczne skał, minerałów i skamieniałości, 600 mln lat historii Gór Świętokrzyskich i surowców mineralnych Kielecczyzny”. Muzeum czynne od poniedziałku do piątku od 8.00-16.00.

Muzeum Zagłębia Staropolskiego w Sielpi (Oddział Muzeum Techniki w Warszawie) — czynne codziennie w godz. 9.00-12.00 i 13.00-17.00, w poniedziałki - nieczynne.

Muzeum Starożytnego Hutnictwa Świętokrzyskiego im. M. Radwana w Nowej Słupi - czynne codziennie w godz. 9.00-16.00, w poniedziałki — nieczynne.

APTEKI

Całodobowy dyżur dzienny, nocny i świąteczny: przy ul. Sienkiewicza 28, Paderewskiego 37/39

SZPITAL

Oddział Wewnętrzny i Chirurgia — Szpital w Czerwonej Górze

SZPITAL GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY - wg rejonizacji, tel. 61-85-25

POMOC LEKARSKA dla dzieci chorych można uzyskać w dziale pomocy doraźnej przy ul. Langiewicza (Szpital Dziecięcy) — codziennie w godz. 14.00-7.00, w niedziele i święta — przez całą dobę (pomoc odpłatna)

WIZYTY DOMOWE PEDIATRÓW „Vitamed” — tel. 31-80-68

NAGŁA POMOC LEKARSKA — tel. 31-56-50

AMBULATORIUM PEDIATRYCZNE „Pod Dąbnią” — tel. 68-48-91

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemem alkoholowym) — od poniedziałku do piątku, w godz. 18.00-20.00, tel. 573-46.

TELEFON ZAUFANIA DLA MŁODZIEŻY — czynny w każdy czwartek, w godz. 18.00-20.00 - tel. 456-70 (dyżuruje psycholog).

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemami AIDS i narkomanią) - czynny w każdy poniedziałek w godz. 17.00-19.00, tel. 463-56

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe — 999, Pogotowie Policyjne — 997, Straż Pożarna — 998, Pomoc Drogowa — 981, Pogotowie Energetyczne Kielce — miasto i teren — 991, Pogotowie Gazowe — 31-20-20 i 992, Pogotowie wod.-kan., czynne w godz. 7.00-2.30, tel. 463-80, Poczta Informacja o usługach — 911, Informacja PKP — 930, Informacja PKS — 66-02-79, Hotel „Centralny” — 66-25-11.

POMOC DROGOWA „POLMOZBYT” — Kielce, ul. Łódzka 191 — czynna w godz. 6.00-22.00, tel. 550-22. PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH — całodobowe usługi pogrzebowe — tel. 66-31-77. Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne — tel. 994.

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe - pl. Dworcowy - tel. 534-34, ul. Piekoszowska - tel. 515-11, ul. Toporowskiego - tel. 31-09-67, ul. Jesionowa - 31-79-19; bagażowe - ul. Armii Czerwonej, tel. 31-09-19.

BUSKO ZDRÓJ

KINO

ZDRÓJ — nieczynne
Galeria BWA „Zielona” w Busku Zdroju ul. Mickiewicza 7 — wystawa „Impresje włoskie” — wystawa poplenerowa artystów plastyków nauczycieli akademickich Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach. Wystawa czynna: od 26.06 do 3.07 br. w godz. 11-17 oprócz poniedziałków. Wernisaż wystawy odbędzie się 28 bm. o godz. 18.00.

JĘDRZEJÓW

KINO DOM KULTURY - nieczynne

KAZIMIERZA WIELKA

Kino Uciecha - nieczynne

OSTROWIEC

DOM KULTURY HUTY „OSTROWIEC” — nieczynne

PIN CZÓW

KINO BELWEDER — nieczynne
Muzeum Regionalne - wystawy stałe: „Pradzieje Poni-dzia”, „Adolf Dygasiński - życie i twórczość”, „Pińczów - historia miasta”.

SĘDZISZÓW

KINO BALLADA — nieczynne

SKARŻYSKO KAM.

Muzeum im. Orła Białego w Skarżysku-Rejowie, ul. Słoneczna 90 - czynne w godz. 9.00-17.00

Postoje taksówek: Dworzec PKP-tel. 51-37-05
Apteka dyżurująca: nr 20-076, ul. Staszica 64-79

STOPNICA

KINO POWIEW — nieczynne

WŁOSZCZÓWA

Kino
DOM KULTURY — „Doskonały świat”, USA, I.15, godz. 16,15 i 18.30

Uwaga:

Za ewentualne zmiany w repertuarze redakcja nie odpowiada

Program Radia „Jedność”
UKF 71,95 MHz Kielce

6.00 Przebudzanki muzyczne 6.30, 7.00 Serwis 6.35 Kalendarium 6.50 Słowo na dziś 7.00 Powitanie 7.15 Transmisja Mszy Św. z Kościoła Św. Trójcy 8.00 Poranny blok muzyczno-informacyjny, a w nim: 8.00, 9.00 i 10.00 Serwis 8.10 Program dnia 8.45 Kalendarium 9.10 Rynek pracy 9.20 Duży konkurs o sporą nagrodę 9.30 Gość w studio 10.15 Komunikaty, ogłoszenia 10.30 „Krótki przegląd prasy katolickiej” — przyg. Jacek Jopowicz 10.50 Powieść na lato — „Zielone łąki raju” — czyta Maria Wójcikowska 11.10 „Kościół w Polsce i na świecie” — przyg. Jacek Jopowicz 11.30 Wspólna modlitwa popołudniowa Anioł Pański 12.15 „Spotkania z operą” — aud. Adama Czopka 13.00 Popołudniowy blok muzyczno-informacyjny, a w nim: 13.00, 14.00 i 15.00 Serwis informacyjny 13.10 Program na dziś 14.15 Komunikaty, ogłoszenia 14.30 Regionalna Kronika Sportowa — prow. Piotr Rozpara 15.30 Kielecki dziennik radiowy 15.45 Informator kulturalny 16.05 Wszystko po polsku 16.25 Rynek pracy 17.00 „W starych Kielcach i okolicach” — aud. Zbigniewa Chodaka i Andrzeja Jankowskiego 17.50 Mix — magazyn 18.30 Dobranocna: a w niej: 18.30 „Włącz mi radio mamę” 18.45 Wieczorna modlitwa Kościoła 21.00 „Ten stary, dobry rock” 22.00 Powieść na dobranoc — „Jezus z Nazaretu” Romana Brandstaettera czyta Andrzej Cempura 22.15 Noc na wzgórzach.

POLSKIE RADIO KIELCE
UKF - 71,15 MHz

5.00 Nowinki z radiowej w opr. R. Kozieja 6.00, 16.00, 22.00 - BBC 6.07 Aktualności dnia w opr. T. Wosia 17.05 Aktualności dnia w opr. B. Wiślickiej 8.10 Program reklamowy 8.30 Dziś w programie 8.50 Radiowa giełda pracy 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00 Wiadomości 9.10 Nie czytałeś - posłuchaj 9.15 Muzyka dla wszystkich 10.00, 14.00, 20.00 Magazyn informacyjny 10.10, 12.10 Kurier ogłoszeniowy 10.30 „Zdzisława Autolskiego powrót na Poniedziałek” - aud. B. Gumowskiego 11.10 Sprawa na dziś 12.00 Plus

w południe 12.30 „Małe elektrownie” - aud. B. Adamusa 12.40 W ludowych rytmach 13.10 Rozmaitości i muzyka w opr. D. Nowak 14.15 „Urządzenie” - opow. T. Nowakowski (powt.) 14.30 Wykopalska z wysypiska 15.10 Auto Radio - Moto Radio 16.05 Debaty poselskie 18.00 Plus w opr. G. Adamczyka i W. Kusiaka 18.30 Muzyka filmowa 19.10 Coca Cola is the music 19.40 Ballady rockowe 19.55 Baśnie do poduszki 20.10 Radio po kolacji - prow. K. Iński 23.00 Z wielkiej symfoniki 24.00 Nocne Kielce

Telewizja Kablowa Kielce

9.00 „Kielecki kwadrans” - powt. z 9.07.1994 9.25 X Jubileuszowy Przegląd Kabaretów Amatorskich „Paka 94” dziś: kabaret „Rower” 10.00 „W dążeniu do prawdy” - serial, odc. 4 10.30 Kino familijne - „W Puszczy” - cz. II 12.00 Przekaz tekstowy 17.15 „Kielecki kwadrans” - magazyn informacyjny 17.40 Tekst rozmawia

itości TKK 18.10 „W dążeniu do prawdy” - odc. 5 18.40 „Jej portret” - program o Prezydencie Kielc Pani Jolancie Daniel 19.10 Kino z myślą - „Kobieta zhańbiona” - dramat obyczajowy prod. USA, z roku 1947, w reż. Roberta Stevensona 20.35 „Kielecki kwadrans” - powt. z godz. 17.15 21.00 Przekaz tekstowy



1

Wiadomości co godzinę. Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: 7.55, 13.00, 21.03 Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.05 7.07 Kalendarz radiowy 0.10 Baśnie dla bezsennych - aud. M. Wolskiego 0.28 - 3.00 Radio nocą 3.05 i 4.05 Muzyka przed świtem 3.45 Muzyczny arsenał 4.50 Muzyczne wycinanki 5.07 Niezapomniane melodie 5.20 Poranne rozmaitości rolni-

cze 5.50 Gimnastyka poranna 6.00 - 8.30 Sygnały dnia 7.00 i 8.00 Dziennik poranny 6.32 Przegląd prasy 8.30 Radio Biznes 9.00 - 11.55 Lato z radiem, w tym słuchowisko - Jerzy Stefan Stawiński „Piszczyk” 12.05 Z kraju i ze świata - magazyn 12.28 Przeboje MUZYCZNE JEDYNKI 12.32 Bez tytułu - aud. J. Kamińskiej 12.40 Radio kierowców 13.08 Informacje giełdowe 13.09 Folk w jedynce - oprac. A. Szotkowskiej 13.15 Rolnicza antena 13.35

Z tańcem przez wieki: Mistrzowie walca - aud. E. Ratajczyka 14.12 Czas felietonisty 14.15 - 16.00 Magazyn MUZYCZNA JEDYNKA 15.05 Notatnik kulturalny 16.00 Dziennik popołudniowy 16.12 Aktualności 16.45 Dziennik Radia Watykańskiego 17.03 System 17.15 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Śpiewający aktorzy - Krzysztof Tyniec 17.30 Top-Ten Lista przebojów Billboarda - aud. W. Zórnika 18.05 Echo: Nasz język współczesny - aud. M. Tułowickiej 18.35 Przeboje wieczne młode - aud. D. Kryńskiej 18.55 Przeboje MUZYCZNE JEDYNKI 19.00 Z kraju i ze świata -

magazyn 19.30 Radio dzieciom „Nawiedzony dom” - słuchowisko Joanny Chmielewskiej 20.10 Lekcja języka „Special English” - aud. „Głosu Ameryki” 20.20 Wszystko jest poezją 20.25 Koncert życzeń 20.45 Lekture Jedynek: Andrzej Kalin „I Bóg o nas zapomniał” 21.08 Kronika sportowa 21.30 Muzyka wśród przyjaciół: Willis Conover - aud. A. Jaroszewskiego 22.00 Wydarzenia dnia 22.25 Poetyckie prezentacje: Erwin Kruk 22.50 Wojsko, militaria, obronność 23.05 Poezja z ducha muzyki początku... 23.10 Kronika WOSPRiTV - aud. S. Wiewry 23.55 Pogaduchy do poduchy

3

Serwis trójki co godzinę 5.00 - 9.05 Zapraszamy do Trójki 5.50 Imionnik 6.15 Lekcja języka angielskiego 6.45 Czy mówisz po polsku 7.45 Informacje sportowe 8.10 O co chodzi? 8.45 Business news 9.05 - 11.15 Każdy gra inaczej - program prowadzi P. Majewski 9.15 PPR - Poranna Porcja Rozrywki 9.30 Informator wakacyjny 10.10 PPR - Przedpołudniowa Porcja Rozrywki 10.50 Czytanie mażeńskie 11.05 Odkurzone przeboje - aud. J. Kosińskiego 11.30 W stylu Trójki 12.05 W tonacji Trójki - aud. M. Wiernika 13.05 - 15.00 Co nam zostało z tych płyt - program prowadzi J. Kosiński 13.10 Sensacje sezonu: Marian Brandys „Dzienniki” 13.20 Powtórka z rozrywki 14.30 Odkurzone przeboje literackie: Ka-

rol Olgierd Borchard „Szaman morski” 15.05 BRUM 16.00 - 19.05 Zapraszamy do Trójki 18.10 Informacje sportowe 19.10 Codziennie powieść: Andrzej Szczypiorski „Autoportret z kobietą” 19.20 Wieczorem w Trójce - program prowadzi B. Marcinik 19.35 Trochę swingu - aud. E. Steinhagena 20.05 Edward Radziński „Jak naprawdę zginął car Mikołaj II” (1) 20.15 Trzy kwadransy jazzu - aud. J. Ptaszyna-Wróblewskiego 21.05 Klub Trójki (1) 21.20 New age, muzyka dla zmęczonych 21.45 Klub Trójki cz. (2) 22.05 Informacje sportowe 22.10 Punctus contra punctum - aud. P. Orawskiego 22.55 Lekcje języka angielskiego (powt.) 23.00 To był dzień - magazyn informacyjno-publicystyczny 23.35 Gitarą i piórem - aud. J. Deblessema 0.10 Felieton dnia 0.05 - 2.00 Trójka pod księżycem - program prowadzi K. Klajns



TV POLONIA

7.30 Panorama 7.40 Bo oszalałem dla niej 9.20 Jest lato 9.45 Pan Samochodzik i Templariusze serial 10.20 Przygody pana Michała 10.50 Jest lato 11.20 Miliard w rozumie 11.50 Jest lato 12.00 Wiadomości 12.10 Polskie drogi serial 13.45 Przegląd kulturalny 14.25 Spojrzenie na Polskę 14.40 Studio Kontakt 15.25 7 dni świat 16.00 Robinsonowie 16.20 Ze zbiorów J. Walencika: Zwierzęta chronione 16.30 Podróż za jeden uśmiech serial TVP 17.00 Teleexpress 17.15 Jest lato 17.30 Tajemnica Enigmy 18.10 Jest lato 18.30 Miliard w rozumie 19.00 Jest lato 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Historia - współcz.: Rewizja nadzwyczajna 20.30 Z notatnika: Komu się powodzi 21.00 Panorama 21.25 Gość TV Polonia 21.40 Przyjaciele serial TVP 23.00 Prosto z Belwederu 23.15 Lato w Filharmonii: Letnie festiwale muzyczne 0.00 Panorama 0.10 S.O.S. serial TVP 1.05 Zakończenie programu



16.00 Talk show, czyli gadanie z Polsatem 16.20 Supermodelka brazylijski serial obycz. 17.00 Nikogo nie potrzebuję 17.15 Białe kołnierzyki włoski serial obycz. 18.30 Twój lekarz magazyn medyczny 19.00 Informacje 19.20 Temat dnia program publicystyczny 19.30 He-Man serial anim. dla dzieci 20.00 Sąsiedzi serial austral. 20.58 Informacje 21.00 Gdzie rośnie czerwona paproć film USA 22.50 Informacje i biznes informacja 23.05 Białe kołnierzyki włoski serial obycz. 0.30 Sąsiedzi obycz. serial austral. 1.15 Pożegnanie



5.30 Dzień dobry Niemcy magazyn poranny 9.05 Seriale: Na hasło „Ratunek”, Bogaci i piękni, Dzień po dniu 11.00 Zgadnij cenę 11.30 Rodzinny pojedynek 12.00 Punkt 12 12.30 Seriale: Springfield Story, Santa Barbara, Dziwne hobby 15.00 Ilona Christen 16.00 Hans Meiser - Matki bez dzieci 17.00 Seriale: Kto jest szefem?, Ożeniony z dziećmi, Bogaci i piękni 18.30 W telegraficznym skrócie 18.45 Wiadomości 19.10 Explosiv magazyn 19.40 Dobre czasy, złe czasy serial 20.15 Rejs po śmierć film krym. USA 21.55 Gorące miejsce 22.45 Gorące miejsce 22.45 10 przed 11 23.15 Wieczorny show 0.00 Magazyn aktualności 0.30 Seriale: Ożeniony z dziećmi, Tracey Ullman show, Kto jest szefem? 2.00 Explosiv (powt.) 2.30 Magazyn aktualności 3.00 Hans Meiser (powt.) 4.00 Ilona Christen (powt.) 5.00 Dobre czasy, złe czasy (powt.)



6.00 Awake On The Wild Side 9.00 VJ Ingo 12.00 The Soul Of MTV 13.00 MTV Greatest Hits 14.00 VJ Simone 16.30, 23.00 The MTV Coca-Cola Report 16.45 MTV At The Movies 17.00, 23.30 MTV News at night 17.15 3 From 1 17.30 Dial MTV 18.00 MTV's Hit List UK 20.00 MTV Greatest Hits 20.30 Galliano Live 21.00 Tony Bennett Unplugged 21.30 Mariah Carey Unplugged 22.00 The Real World 22.30 Beavis i Butthead 23.15 MTV At The Movies 23.45 3 From 1 0.00 MTV's Hit List UK 2.00 VJ Marjine 3.00 Noce teledyski



7.00-13.00 Piłkarskie MŚ: 7.00 Aktualności 8.00 Skróty ćwierćfinałów 12.30 Komentarz Pelego 13.00 Indy Car 14.00 Formula 1 Grand Prix Anglii - skróty wyścigu 15.00 Na żywo kolarstwo. Tour de France - 9 etap: jazda na czas 17.00 Eurofun. Nietypowe sporty 17.30 Piłkarskie MŚ: Aktualności 19.30 Wiadomości sportowe 22.00 Kolarstwo Tour de France - skróty 9 etapu 23.00 Boks. Walki zawodowców 0.00 Eurogolf. Aktualności z turniejów PGA 1.00-1.30 Wiadomości sportowe



5.50 Podróż z Malcolmem Douglasem (powt.) 6.35 Trick 7 (powt.) 7.50 Waltonowie serial USA 8.45 Domek na prelii 8.45 Lindenau talk show 9.45 Dalekie bębny (powt.) 11.40 Bill Cosby show 12.10 Scarecrow i pani King serial USA 13.00 Hotel serial USA 14.00 Arabella Kiesbauer 15.05 Dynastia serial USA 16.00 Domek na prelii 17.00 Trick 7 serial anim. 18.30 Dzieciaki, kłopoty i my serial USA 18.55 Inny świat serial USA 19.25 Bill Cosby show 20.00 Wiadomości 20.15 Gwardia pałacowa: pełny dobrobyt film USA 22.15 Bez wsparcia film USA 23.50 Wiadomości 0.00 Zdrójca (powt.) 0.50 Dzieciaki, kłopoty i my 1.20 Inny świat (powt.) 1.50 Wiadomości 2.00 Matlock (powt.) 2.50 Dynastia (powt.) 3.35 Wiadomości 3.45 Miami Blues (powt.) 5.15 Garfield i jego przyjaciele (powt.)



5.30 Dzisiaj rano w Niemczech 9.00 Superboy (powt.) 9.30 Love Boat (powt.) 10.30 Sąsiedzi serial austral. 11.00 Młody i niespokojny serial USA 11.55 5 razy 5 (powt.) 12.30 Pod stołcem Kalifornii serial USA 13.30 Love Boat serial USA 14.30 Superboy serial USA 15.05 Bonanza serial USA 16.00 Star Trek serial USA 17.00 5 razy 5 gra słów dla szybko myślących 17.30 ran - USA '94 18.00 Idź na całość! teleturniej 19.00 Wiadomości 19.35 Kolo fortuny teleturniej 20.15 Wujek doktor serial niemiecki 21.15 Spadkobiercy poszukiwani 22.10 Z narażeniem życia program dok. 23.00 News & Stories 23.50 Kanał 4 magazyn muz. 0.50 Star Trek 1.40 Baywatch (powt.) 2.30 Jistine (powt.) 4.35 Spadkobiercy poszukiwani (powt.)



6.00 Kawa czy herbata? 8.05 „Latający cyrk Monty Pythona” - serial prod. ang. 8.30 Kawa czy herbata? cd. 9.00 Wiadomości 9.10 Program dla dzieci: „Dzieci świata”, „Fotki mojej ciotki” oraz „Zamek Eureka” - serial 10.05 „Dynastia Colbych” (powt.) 10.55 Muzyczna Jedynka 11.00 Przyjemne z pożytecznym 11.20 Starting Business English 11.30 Z wiarą w nowe 12.00 Wiadomości 12.10 Telewizja Edukacyjna: 12.10 „... swego nie znacie...” - Katalóg zabytków: Tykocin - synagoga 12.20 Gabinet wielkich twórców 12.40 Poznań Małgorzaty Musierowicz 13.00 Księgozbiór pełen tajemnic 13.20 Wakacje ze słowem - rep. 13.35 Przygoda z książką 14.00 Kino letnie: „Buźka, do ponie-

działku” - komedia krymin. 15.30 Letnie MTV 16.00 Luz - magazyn nastolatków 16.30 Publicystyka kulturalna 16.50 Muzyczna Jedynka 17.00 Teleexpress 17.30 Kwant 18.00 „Latający cyrk Monty Pythona” (19) - serial prod. ang. 18.30 Rock report - magazyn rockowy 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.10 Teatr Telewizji: Fritz Hochwaller „Święty eksperyment” 21.55 Prosto z Belwederu 22.10 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej: „W” - Wanda z Bandą i bez Bandy 22.25 „Atlantis” - film dok. 23.00 Wiadomości 23.10 Europa w Europie 23.40 „Bliż kłama” - film fab. 1.15 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego - Mistrzowie sceny polskiej: Wiesław Michnikowski 2.00 Zakończenie programu



7.30 Panorama 7.35 Pejzaże 7.40 „Wojownicze żółwie Ninja” - „Buntownik bez pletw” - serial 8.05 Program lokalny 8.40 Na sportowo odłotowo 9.10 „Miłość i dyplomacja” - serial 9.35 Wakacje w Dwójce 10.00 „Impresje dalekiego oceanu” (3) „Tajlandia” - film dok. 11.00 „Wakacje z duchami” - serial przyg. prod. pol. 12.00 Muzyczne lato w Dwójce 13.00 Panorama 13.15 „Cyrki świata” - serial dok. 14.20 Animals 14.55 „General Anders” - film dok. 15.35 „Wojownicze żółwie Ninja” 16.00 „Zaklęty dwór” (6,7) „Va

banque” - serial USA 17.00 Przegląd kronik filmowych 17.30 „Miłość i dyplomacja” - serial 18.00 Panorama 18.03 Program lokalny 18.35 Kolo fortuny - teleturniej 19.05 „Panamskie oszustwo” - film dok. prod. USA 20.00 „Zdrówko” (11/22) - serial USA 20.30 Auto - magaz. motoryz. 21.00 Panorama 21.30 Studio sport 21.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają 22.00 „Piasek i krew” - film fab. prod. franc. 23.30 Znaki zapytania 0.00 Panorama 0.05 W blasku barokowej trąbki 0.35 Noc i stres 1.00 „Zdrówko” - serial USA (powt.) 1.25 Zakończenie programu

Pijcie soki
FORTUNA
Sok
na cały rok
PIŃCZÓW
PPOW "AGROS-PIŃCZÓW"
SP.ZO.O.
24-400 PIŃCZÓW
UL. PRZEMYSŁOWA 6
TEL./FAX (0-41) 422-30

NR 28(1)

Zadanie nr 28 polega na odgadnięciu 8-literowego hasła utworzonego z oznaczonych liter, znajdujących się w czterech kolejnych krzyżówkach (poniedziałek-czwartek).

Wśród osób, które odgadną hasło końcowe rozlosujemy kasety video (termin wysyłania rozwiązań upływa w piątek).

Znaczenie wyrazów
Poziomo:

- 1) Ludwik (1855-1954), aktor, reżyser;
- 6) arka;
- 7) przy płaszczu - chroni przed deszczem;
- 8) bazar;
- 9) pomieszczenie z wanną;
- 11) Fumio (ur. 1904), prozaik japoński;
- 13) kawałek papieru;
- 14) chmielowy napój;
- 17) obicie drewnem ścian;
- 19) l.a. 48;
- 20) zgiełk;
- 21) np. obecności;

22) komplet bielizny, pościeli.

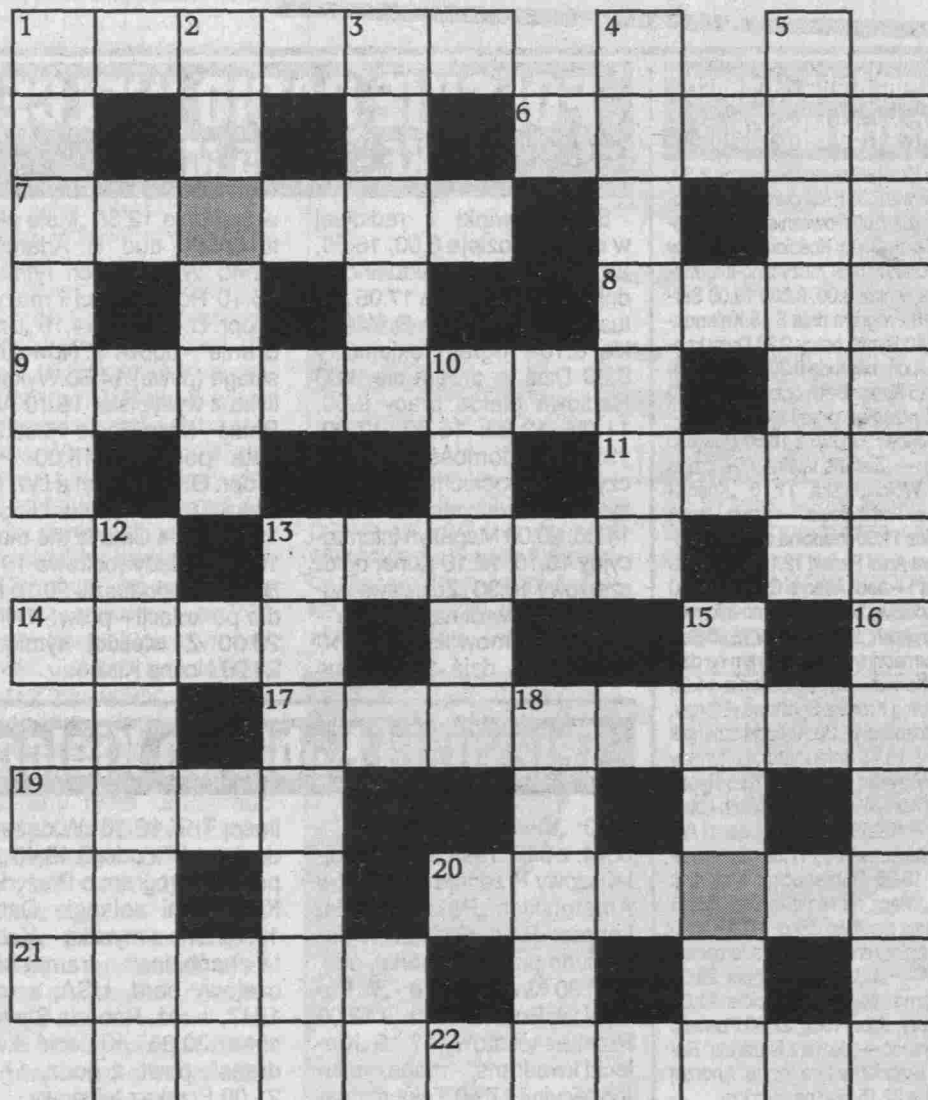
Pionowo:

- 1) podstawowa lub średnia;
- 2) enzym z klasy hydrolaz;
- 3) Hans (1882-1944), feldmarszałek Niemiec;

- 4) stan w USA;
- 5) murarska z cementu;
- 10) deska do zjeżdżania po śniegu;
- 12) drapieżna ryba;
- 13) ufoludek;
- 15) metalowa zasuwa;
- 16) omasta;
- 18) alarm.

Rozwiązanie
krzyżówki nr 26 (1)

(skrzat, wanna, nissan, Ohio, rezystor, kita, rampa, pole, zatrask, sake, zamiar, wdowa, Bahama, * sknera, rasizm, Adams, Majorka, ankieta, temat, kokarda, rezerwa, Fatima, skarga, ruada).



24 GODZINY SPORT

Brazylia - Holandia
3:2 (0:0)

MUNDIAL '94

Włochy - Hiszpania
2:1 (1:0)

Brazylia - Holandia 3:2 (0:0)

1:0 - Romário w 52 min., 2:0 - Bebeto w 63 min., 2:1 - Bergkamp w 64 min., 2:2 - Winter w 77 min., 3:2 - Branco w 81 min.

Brazylia: Taffarel, Jorginho, Aldair, Santos, Branco (od 89 min. Cafu), Dunga, Silva, Mazinho (od 81 min. Ral), Zinho, Bebeto, Romário.

Holandia: de Goey, Velackx, Rijkaard (od 65 min. de Boer), Koeman, Winter, Wouters, Jonk, Witschge, Overmans, Bergkamp, van Vossen (od 54 min. Roy).

Sędziował: Rodrigo Badilla (Kostaryka). Żółte kartki: Winters, Wouters, Dunga. Widzów 63.998.

Wielu komentatorów zastanawiających się czy Brazylia powstrzyma „inwazję” europejskich drużyn, zaliczyło ten pojedynek do przedwczesnego finału. Pierwsze minuty nie były zbyt interesujące. Piłkarze obydwu drużyn często faulowali w środku pola, chcąc osiągnąć przewagę psychologiczną nad rywalami. Kibice dopiero w 20 min. po zagranie Romário doczekali się pierwszego strzału w stronę bramki. Później także na boisku nic wielkiego się nie działo, a na uwagę zasługiwała tylko niewykorzystana sytuacja, którą zamarował Mazinho.

Drugie 45 zespół południowoamerykański rozpoczął od przeprowadzenia składowych, szybkich akcji. Każda następna groziła golem. Złaski długie przerzuty stwarzały duże niebezpieczeństwo pod bramką de Goeya. W 52 min. Aldair uruchomił Bebeto, ten wspa-

niale podał do Romário, który w pełnym biegu wpakował piłkę do siatki holenderskiej. Drużyna „pomarańczowych” zmuszona do zmiany taktyki zapomniała o obronie. Na to tylko czekali Brazylijczycy. Najpierw Bebeto trafił w słupek,

potem strzał Romário obronił de Goey, ale w końcu w 63 min. ten pierwszy po solowej akcji podwyższył na 2:0. Na tym emocje się nie skończyły. Obrona brazylijska, mocno naciskana nie ustrzegła się fatalnych pomyłek. Bergkamp po

otrzymaniu piłki po wyrzucie z autu oszukał Santosa i zdobył kontaktową bramkę. Role się odwróciły. W 77 min. po rzucie rżymnym było już 2:2, a wyrównującego gola strzelił Winter. Mecz rozpoczął się od nowa. Na dodatek w końcówce pogubił się sędzia. Odgwiżdzał faul na Branco, mimo, że Brazylijczyk pierwszy nieprzepisowo zaatakował Holendra. Po rzucie wolnym sam poszkodowany strzelał z 30 metrów zdobył zwycięskiego gola. Zespół europejski, choć przegrał, zaprezentował się godnie, wkładając w spotkanie „wiele serca”. Jedyny przedstawiciel spoza Starego Kontynentu gra dalej.

Włochy - Hiszpania 2:1 (1:0)

1:0 - Dino Baggio w 26 min., 1:1 - Caminero w 59 min., 2:1 - Roberto Baggio w 87 min.

Włochy: Pagliuca, Tassotti, Costacurta, Maldini, Benarrivo, Conte (od 66 min. Berti), Albertini (od 46 min. Signori), D. Baggio, Donadoni, R. Baggio, Massaro. Hiszpania: Zubizarreta, Ferrer, Abelardo, Otero, Alkorta, Nadal, Sergi (od 60 min. Salinas), Caminero, Enrique, Goikotchea, Bakero (od 64 min. Hierro).

Sędziował: Sándor Puhl (Węgry). Żółte kartki: Abelardo, Caminero (H). Widzów: 54 tys. (komplet).

Pierwsze 10 minut meczu upłynęło na obustronnych manewrach taktycznych i wzajemnym badaniu sił. W 12 min. powinno być 1:0 dla Włochów. Wspaniale zagrał prawą stroną Massaro, podał do R. Baggio, ten silnie strze-

lił z 10 metrów, lecz drogę do siatki zablockowała noga obrońcy Ferrera. Hiszpanie mieli kłopoty z upilnowaniem sprytnie wymieniających pozycje napastników włoskich i często musieli uciekać się do fauli. Gra była na ogół wyrównana, lecz piłkarze Italii początkowo górowali nad przeciwnikami dyspozycją strzelecką. W 26 min. lewą stroną zaatakował Massaro. Gdy znalazł się na wysokości pola karnego wycofał do D. Baggio. Słynny snajper Juventusu wiele się nie namyślał - potężnie uderzył między obrońców Abelardo i Otero. Zasłonięty Zubizarreta wyciągnął się w powietrzu, jednak piłka trafiła w prawe „okienko” jego bramki.

Po stracie gola Hiszpanie ruszyli do kontrataku. Najpierw Caminero strzelał z bliska głową, później Abelardo trafił prosto w Pagliucę. Dogodną sytuację dla rywali zamarował Conte.

Druga połowa dostarczyła niebywale emocji. W 59 min. Hiszpanie zagrali w bilardowy sposób: Luis Enrique dośrodkował do Otero, ten musnął piłkę podając ją w kierunku Caminero, który strzelił bez zastanowienia. Spóźnił się z interwencją Costacurta, futbolówka jeszcze zmieniła lot trafiając w nogę Benarrivo i wpadła do bramki. Po zdobyciu wyrównania Hiszpanie nadal atakowali, ich przeciwnicy natomiast grali z kontry. Piłkarze obydwu drużyn zmarowali po kilku znakomitych okazjach strzeleckich i zanosilo się na dogrywkę. W 87 min. „Azzurri” przeprowadzili jed-

nak piękną akcję, po której R. Baggio spowodował wybieg Zubizarreta i strzelił z ostrego kąta do pustej bramki. Był to gol na wagę zwycięstwa.

Powiedzieli po meczu Włochy - Hiszpania:

Trener Arrigo Sacchi (Włochy):

„Mecz był szalenie wyrównany. Wygraliśmy gdyż walczyliśmy z maksymalnym zaangażowaniem. To było świetne spotkanie moich podopiecznych. Niesamowicie wyczerpujący bój sprawił, że w końcówce moi piłkarze ledwo trzymali się na nogach”.

Trener Javier Clemente (Hiszpania):

„Wielka szkoda. Mieliśmy już kontrolę nad rozwojem sytuacji na boisku. Sędzia nie popisał się — w końcówce nie dostrzegł wyraźnego faulu na Luisie Enrique, za który powinien być rzut karny. Myślę, że drużyna zbyt się emocjonowała, nie potrafiła utrzymać nerwów na wodzy i zabrakło jej taktycznego sprytu.

Brazylia - Holandia

Carlos Alberto Pereira (Brazylia)

„Jesteśmy niezwykle uszczęśliwieni, że — po tylu latach — Brazylia znowu jest w półfinale Pucharu Świata. Chcemy jeszcze dalej awansować. To był jeden z najlepszych meczów tych mistrzostw świata i jeden z najdramatyczniejszych. Holendrzy to wspaniała drużyna. Wykorzystaliśmy więcej okazji podbramkowych niż oni i dlatego zasłużenie wygraliśmy. Mecz stał na bardzo wysokim poziomie.

Od piątku do niedzieli

Polskie szpadzistki z brązowym medalem

Polska drużyna szpadzistek wywalczyła brązowy medal w rozgrywkach w Atenach 47 szermierczych mistrzostwach świata. W meczu o trzecie miejsce w turnieju Polski pokonały Niemki 5:4. Złoto zdobyły Hiszpanki bijąc w finale Węgierki 5:4.

Wcześniej - w półfinałach - Polki przegrały z Węgierkami 1:5, a Niemki z Hiszpankami 0:5. W ćwierćfinałach Polki wygrały z Włoszkami 5:2.

W szabli polska drużyna wylądowała ostatecznie na piątej pozycji po zwycięstwie nad Hiszpankami 5:2. Janusz Olech i jego koledzy przegrali w 1/4 finału z Rumunami 3:5. Później wygrali jeszcze w „turnieju pocieszenia” z Francuzkami 5:4, a Hiszpanie z Niemkami 5:3.

W finale złoto zapewnili sobie Rosjanie bijąc Węgrów 5:2. Wcześniej - w półfinałach - Rosjanie zwyciężyli Włochów 5:3, a Węgrzy - Rumunów też 5:3.

Atlantycki wiatr przyniósł dwa złote medale

Dwa złote medale wywalczyli w żeglarskich mistrzostwach Europy juniorów w klasie Funboard 17-letni Wojciech Brzozowski. Zawodnik MKS SWOS Warszawa zajął

pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej oraz w course racing. W regatach, które odbywały się na wodach Atlantyku u wybrzeży hiszpańskiej miejscowości Tarifa, startowało 160 zawodniczek i zawodników z 17 krajów.

A. Partyka drugi w mityngu GP IAAF

Podczas mityngu Grand Prix IAAF (pierwsza kategoria) we francuskiej miejscowości Villeneuve d'Ascq, wicemistrz świata w skoku wzwyż, Artur Partyka (ŁKS Łódź) zajął drugie miejsce - 2,28. Zwyciężył z takim samym wynikiem Troy Kemp z Wysp Bahama.

Colin Jackson i Sonia O'Sullivan

Irlandka Sonia O'Sullivan i Brytyjczyk Colin Jackson - to najlepsi lekkoatleci piątkowego mityngu w Edynburgu. O'Sullivan uzyskała w biegu na dystansie 2000 m najlepszy czas na świecie - 5.25,36 (rekordów świata w tej konkurencji IAAF oficjalnie nie notuje).

Natomiast Colin Jackson objął prowadzenie na liście najlepszych „plotkarzy” na świecie w tym roku. W Edynburgu uzyskał on na 110 m ppł 13,05. Mistrz olimpijski i świata, Brytyjczyk Linford Christie startował tym razem na nietypowym dystansie - 100 jardów. Zwyciężył w czasie 9,30.

Tur de France: historyczne zwycięstwo Svorady

Po raz pierwszy w historii wyścigu Tour de France kolarz słowacki wygrał etap. 215-letni Jan Svorada, który w tegorocznym Giro d'Italia triumfował w trzech etapach, okazał się najszybszym sprinterem na mecie w Futuroscope koło Poitiers. Wyrzucił on specjalistów od finiszów - Uzbeka Dżamoliddina Abduszaparowa i Niemca Olafa Ludwiga.

Wyniki 7 etapu:

1. Jan Svorada (Słowacja) - 5:56,50
2. Dżamoliddin Abduszaparow (Uzbekistan)
3. Olaf Ludwig (Niemcy)
4. Cezary Zamana (Polska)

- wszyscy ten sam czas

Klasyfikacja generalna po siedmiu etapach:

1. Museeuw 34:41.06
2. Sean Yates (W. Brytania) - 6 sek. straty
3. Gianluca Bortolami (Włochy) - 7
4. Flavio Venzella (Włochy) - 10
5. Frankie Andreu (USA) - 11
6. Abdu-

zaparow - 19

7. Miguel Indurain (Hiszpania) - 26
8. Lance Armstrong (USA) - 38
9. Thierry Marie (Francja) - 43
10. Amand de la Cuevas (Francja) - 44
11. Tony Rominger (Szwajcaria) - 54

Puchar Michałowicza dla juniorów Katowic

- W finale rozgrywek juniorów o puchar Michałowicza spotkały się drużyny Katowic i Gdańska. Zwyciężyli katowiczanie 5:1 (3:1). Bramki: Grzegorz Lewandowski 3, Mariusz Kurcz i Krzysztof Papatysiuk, dla gdańszczan - Jarosław Mazurkiewicz.



W Tour de France brak jeszcze zdecydowanego faworyta

Sąd polubowny nad poznańską piłką

Sąd polubowny PZPN wydał orzeczenie w sprawie pozwu KKS Lech Poznań przeciwko GKS Olimpia Poznań i Fundacji Piłkarskiej „Olimpia Futbol” Poznań przy udziale interwenta ubocznego Ryszarda Górki po stronie lechistów. Sprawa rozpoczęła się ponad rok temu. Zainteresowani po wpłaceniu po 156 mln (do rozliczenia) zgodzili się, że werdykt sądu PZPN uznają za obowiązujący. Spór dotyczył kwoty ponad 7,6 mld zł wniesionej przez Ryszarda Górke w celu pozyskania praw do dysponowania transferami oraz określenia statusu prawnego pięciu zawodników, którzy w minio-

nym sezonie występowali w Olimpii bądź Górniku Zabrze. Sąd polubowny postanowił m.in.:

1. oddalić powództwo w części dotyczącej ustalenia, że piłkarze Jerzy Brzęczek, Grzegorz Milecowski, Dariusz Wojciechowski, Paweł Bocian i Grzegorz Stencel są zawodnikami KKS Lech Poznań;

2. zarządzić solidarnie od stron pozwanych na rzecz KKS Lech Poznań kwotę 7662150000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 18 lutego 1993 r. tj. od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Wyrok nie jest prawomocny.

Z przyczyn technicznych krzyżówka sportowa wraz z listą nagrodzonych ukaże się za tydzień. Przepraszamy.

DUŻY LOTEK
11, 12, 23, 28, 37, 43.

Puchar Polski

W siedzibie PZPN odbyło się losowanie I rzutu Pucharu polski na szczeblu centralnym. Mecze odbędą się 3 sierpnia br. Zestawienie par:

- AZS AWF Biela Podlaska — Pogoń Siedlca
Bucovia Bucowa — Lublinianka Lublin
Mławianka Mława — Pomezania Malbork
Bieszczady Ustrzyki Dolne — Kamax Kańczuga
Mazovia Rawa Mazowiecka — RKS Radomsko
Mazowsze Grójec — Legia II Warszawa
Jeziorak Ilawa — Polonia Chodzież
Izolator Boguchwała — Stal Gorzyce
Wawel Kraków — Kriebut Myszków
Start Namysłów — Rawa Rawicz
Gryf Polanów — Energetyk Gryfino
Wierzyca Stargard — Gryf Słupsk
Górniki Kłodawa — Casima Wieluń
Drwęca Dobrzyń — Mierń Lipno
Pogoń Świerawa — Krysztal Stronie Śl.
Celuloza Kostrzyn — Lechia Zielona Góra
Kuznia Jawor — Moto-Jeic Olawa
Lingnomat Baranów — Amica Wronki
Kalwarianka Kalwaria Zebrzyd. — Concordia Knurów
Petrochemia Płock — Chemik Bydgoszcz

Trener H. Apostel ogłasza mobilizację

Opiekun kadry **Henryk Apostel** postanowił dokonać przeglądu swojej „armii” i zorganizować konsultację dla 19 wybrańców w podwarszawskim Konstancinie (13-19 bm.). Szkoleniowiec zamierza chyba dotrzymać słowa i w perspektywie udziału biało-czerwonych w eliminacjach mistrzostw Europy '96 powołać do reprezentacji przede wszystkim piłkarzy „rodzimego chowu”. Jego poprzednik **Andrzej Strzemiński** preferował piłkarzy wyeksportowanych czasowo do klubów europejskich i miał z tym kłopotów co najmniej.

W Konstancinie zbierze się

na zgrupowaniu szkoleniowym czterech graczy mistrza Polski — **Legii Warszawa (Adam Fedoruk, Marcin Jatocha, Wojciech Kowalczyk i Krzysztof Ratajczyk)**, czterech piłkarzy trzeciej drużyny sezonu 93/94 — **Górnika Zabrze (Piotr Jegor, Aleksander Kłak, Arkadiusz Kubik i Tomasz Waldoch)**, po dwóch przedstawicieli ekstraklasy — **Lecha Poznań (Jacek Bąk i Kazimierz Moskal)**, **Łódzkiego KS (Tomasz Wieszczycki i Andrzej Woźniak)**, **Pogoni Szczecin (Waldemar Jaskulski i Dariusz Szubert)**, **Ruchu Chorzów (Roman Dąbrowski**

i Dariusz Gęsiar) i **Widzewa Łódź (Ryszard Czerwiec i Tomasz Łapiński)** oraz jeden „legionista cudzoziemski” — **Roman Kosecki** z **Atlético Madryt**. Interesujące jest to, że nie został powołany na konsultację żaden gracz aktualnego wicemistrza Polski — **katowickiego GKS**.

Docelowe daty tegorocznego kalendarza dla wybrańców **Henryka Apostela** to mecze we wspomnianych eliminacjach mistrzostw kontynentu: 4 września w **Tel Awiwie** z **Izraelem**, 12 października (u siebie) z **Azerbejdżanem** i 16 listopada (u siebie) z **Francją**.

W katowickim Sądzie Rejonowym 8 bm. zostanie ogłoszony wyrok w procesie trzech kibiców „Cracovii” oskarżonych o udział w bójce przed meczem piłkarskim Polska — Anglia 29 maja ub. r. w Chorzowie. W wyniku bójki zginął 20-letni **Andrzej Kujawa** ze Szczecina.

5 bm. prokurator zażądał 4,5 roku pozbawienia wolności dla oskarżonego **Roberta K.** 3-letnią dla **Grzegorza B.** i 12-tu miesięcy dla **Jarosława O.** Wszyscy przebywają w areszcie śledczym ponad rok.

oskarżonych, twierdząc, iż zostały one wymuszone przez policjantów.

W opinii **J. Niemcewicza** policja popełniła błąd, nie legitymując postronnych obserwatorów bójki. Drugim błędem było — zdaniem adwokata — zlekceważenie śladu tzw. małego skina, któremu **Robert K.** miał wyrwać nóż. „O tym skinie wspominali nie tylko kibice z Krakowa, ale też koledzy zabitego. Ponieważ ten trop nie został zbadany, teraz nie da się ustalić kto był sprawcą” — dodał mecenas **Niemcewicz**. Wniósł on o wy-

Proces kibiców „Cracovii” dobiega końca

Obróńca **Jarosława O.** wniósł o uniewinnienie swego klienta, twierdząc, że nie ma dostatecznych dowodów na to, iż **Jarosław O.** brał udział w bójce. Sam oskarżony utrzymuje, że podczas bójki w pierwszym wagonie tramwaju on spał w drugim.

Janusz Niemcewicz, obrońca pozostałych dwóch oskarżonych, oświadczył, że jedynie świadek **Radosław K.** złożył w śledztwie zeznanie obciążające **Roberta K.** „Świadek kilkakrotnie zmieniał zeznania, w końcu odwołał ich fragmenty obciążające mojego klienta” — podkreślił adwokat.

Zdaniem obrońcy jest niespotykane, żeby świadkowie byli przewożeni podczas śledztwa z Krakowa do Katowic i tu zatrzymywani na 48 godzin przed przesłuchaniem (czas zatrzymania liczono od przyjazdu do Katowic). Podczas kolejnych rozpraw kilku świadków odwołało swoje zeznania obciążające

mierzenie takiej kary, aby obaj jego klienci wyszli na wolność po ogłoszeniu wyroku.

29 maja ub. r. w tramwaju wiozącym kibiców na Stadion Śląski doszło do bójki między sympatykami **Cracovii** i **Pogoni Szczecin**, w wyniku której zmarł **Andrzej Kujawa**. Otrzymał on 4 rany klute w klatkę piersiową. Trzej oskarżeni zostali zatrzymani trzy tygodnie po meczu. 22-letni **Grzegorz B.** i 23-letni **Jarosław O.** są oskarżeni o udział w bójce, 23-letniemu **Robertowi K.** prokurator zarzuca też posługiwanie się nożem i wybiecie szyby w autobusie wiozącym kibiców z Krosna. **Grzegorz B.** przyznał się do udziału w bójce. Twierdził, że chciał rozdzielić walczących. **Robert K.** przyznał się do wybiecia szyby oraz do udziału w bójce. Wyjaśnił, że nóż odebrał nieznajomemu młodemu skinowi, aby uchronić go od kłopotów z policją.

M. Laudrup w Realu Madryt

Duński piłkarz **Michael Laudrup**, od pięciu sezonów czołowy gracz **FC Barcelony**, podpisał dwuletni kontrakt z odwiecznym rywalem Katalończyków — **Realem Madryt**. **Laudrup** zapowiedział, że dołoży starań, aby czteroletnia hegemonia jego byłego klubu została przerwana. Decyzja o przejściu została podjęta przez zawodnika po tym sezonie. Trener **Johan Cruyff** rzadko decydował się na wystawianie go do podstawowego składu.

Prasa hiszpańska donosi, iż **Laudrup** za dwa lata gry otrzyma 400 mln peset (3,1

mln dolarów). **Real** za transfer zapłaci 200 mln peset (1,5 mln dolarów).

„Jestem przekonany, iż **Real Madryt** przełamie dominację **Barcelony** — powiedział dziennikarzom Duńczyk na stadionie **Santiago Bernabeu** — Mogłem przyjąć propozycję z ligi o niezbyt wysokim poziomie, np. z Japonii, lub zdecydować się na grę w **Realu**.”

Królewski klub z Madrytu w ostatnich 10 latach zdobył pięć tytułów mistrza kraju. Sezon 1993/94 zakończył na niezadowolającym władze **Realu** trzecim miejscu.

Zastrzyk finansowy dla Olympique

Klub **Olympique Marsylia** podpisał kontrakt reklamowy z brytyjską firmą obuwia sportowego **Reebok** — oznajmił prezes klubu **Bernard Tapie**. Dla **Olympique Marsylia**, zdegradowanego do drugiej ligi przez **Francuską Federację Piłkarską** z powodu znanej afery korupcyj-

nej, kontrakt z **Reebokiem** stanowi poważny zastrzyk finansowy. Umowa, zawarta na okres 4 lat, opiewa na sumę 20 mln franków francuskich, nie licząc w to premii za ewentualne sukcesy w rozgrywkach ligowych lub w rozgrywkach europejskich pucharów.

Prezydent włoskiego klubu piłkarskiego **Inter Mediolan** — **Ernesto Pellegrini** został w czwartek rano aresztowany w Mediolanie pod zarzutem korupcji. Nakaz aresztowania wydała prokuratura z Catanii prowadząca śledztwo w sprawie nadużyć

Prezydent Interu aresztowany

związanych z działalnością firmy budowlano-remontowej należącej do **Pellegriniego**.

Karabinierzy zatrzymali także trzy inne osoby zamieszane w aferę korupcyjną. **Pellegrini** i jego współpracownicy oskarżeni są o przekupienie osób odpowiedzialnych za przetarg na generalny remont szpitala im. **Vittorio Emanuele** w Catanii na Sycylii. Roboty powierzono firmie „**Pellegrini centro-sud**”, która za trwające trzy lata (1991-94) prace remontowo-budowlane otrzymała 48 miliardów lirów (ok. 30 milionów dolarów).

Komisja Dyscyplinarna FIFA podjęła decyzję w sprawie sankcji, nałożonych na zawodników i ekipy za wykroczenia, które zostały popełnione podczas meczów 1/8 finału:

Brazylijczyk **Leonardo** (czerwona kartka w meczu z USA) — odsunięcie od 4 meczów i 10 tys.

Franków szwajcarskich grzywny.

Włoch **Gianfranco Zola** (czerwona kartka w meczu z Nigerią) — odsunięcie od dwóch meczów i 5 tys. FS grzywny.

Amerikanin **Fernando Clavijo** (czerwona kartka w meczu z Brazylią) — odsunięcie od jednego meczu i 3 tys. FS grzywny.

Meksykanin **Luis Garcia** (czerwona kartka w meczu z Bułgarią) — odsunięcie od jednego meczu i 3 tys. FS grzywny.

Bulgar **Emil Kremenliw** (czerwona kartka w meczu z Meksykiem) — odsunięcie od jednego meczu i 3 tys. FS grzywny.

Maradona powrócił do Argentyny

Diego Maradona, wykluczony z mistrzostw świata za stosowanie środków dopingowych, powrócił do Argentyny w towarzystwie swojej żony **Claudii** i dwóch córek.

Podczas konferencji prasowej na lotnisku w Buenos Aires słynny piłkarz argentyński oskarżył prezesa Argentyńskiego Związku Piłki Nożnej **Julio Grondonę** o podjęcie w trybie przyspieszonym decyzji o odsunięciu go z ekipy „albiceleste”. „**Pan Grondona** nawet mnie o tym nie uprzedził. Nie zwrócił się także do mojego impresario **Marcosa Franchiego**. Po mistrzostwach świata chcę porozmawiać z **Grondoną**, zażądać wyjaśnień, gdyż za wiele jest rzeczy niejasnych w tej sprawie. Teraz czuję się przynębiony, ale nie winny. Żadnej ekipie nie wyrządzono tyłu krzywd, co Argentynie” — powiedział **Maradona**.

Były kapitan „jedenastki” Argentyny oświadczył, że rozważa możliwość definitywnego zakończenia kariery piłkarskiej.

Szkocki przewodniczący Komisji sędziowskiej, **David Will**, wypowiedział się w Dallas na temat dotychczasowego poziomu sędziowania meczów na

Sędziowie zrobili dobre wrażenie

mistrzostwach świata w USA. Szkot ocenił, że mimo kilku błędnych decyzji sędziów, ogólne wrażenie jest dobre i praca arbitrow jest satysfakcjonująca.

Will stwierdził, że podczas imprezy, w której rozgrywa się kilkadziesiąt meczów, kontrowersje są nieuniknione. Wyjaśnił, że podczas selekcji Komisja odsunęła od dalszego sędziowania ar-

bitrów, których kraje grają w ćwierćfinale, a z pozostałych wybrała najlepszych.

Sepp Blatter, sekretarz generalny

uniknione — stwierdził **Blatter**.

Lista sędziów odsuniętych karnie od mistrzostw świata: **Jamal Al-Sharif** (Syria), **Arturo Angeles** (USA), **Fabio Bal-**

das (Włochy), **Arturo Brizio-Carter** (Meksyk), **Manuel Diaz-Vega** (Hiszpania), **Ernesto Filippi** (Urugwaj), **Bo Karlsson** (Szwecja), **Lim Kee Chong** (Mauritius), **Renato Marsiglia** (Brazylia), **Leslie Mottram** (Szkocja), **Pierluigi Pairetto** (Włochy), **Kurt Roethlisberger** (Szwajcaria), **Alberto Tejada** (Peru), **Mario Van der Ende** (Holandia).

Z mundialowej kuchni

nego z pojazdów i przywłaszczanie sprzętu fotograficznego wartości 17 tys. dolarów. W przestępstwie pomagała mu 27-letnia **Nancy Jonoubé** odpowiedzialna za bezpieczeństwo w miasteczku studenckim **Stanford University**.

Policja zatrzymała **Arabieha** w motelu w **Hayward**, gdzie w jego samochodzie znaleziono „trefny” towar. Oboje podejrzani należeli do grupy 400 osób, tymczasowo wynajętych do zapewnienia porządku i bezpieczeństwa podczas **MS - 94**.

Bariera językowa
Do zabawnej scenki doszło podczas konferencji prasowej z asem **FC Barcelona** i ekipy **Bulgarii Christo Stoiczkowem**. Snajper bułgarski posługiwał się podczas konferencji językiem hiszpańskim, ponieważ w sali było wielu południowoamerykańskich reporterów.

Pewien dziennikarz bułgarski zwrócił się do rodaka z pytaniem zadającym w ich języku ojczystym. Na to **Christo Stoiczkow** powiedział: „Zaraz poszukam dla pana jakiegoś tłumacza...”

Premie dla Rumunów

Każdy z rumuńskich piłkarzy otrzyma premię w wysokości 22 tys. USD za awans do drugiej rundy i bonus w wysokości 15 tys. USD za awans do ćwierćfinału. W wypadku zdobycia mistrzostwa świata każdy z graczy dostanie premię w łącznej wysokości 125 tys. USD. Niewiele to może w porównaniu z zawodnikami innych ekip, ale trzeba pamiętać, że średnia miesięczna płaca w Rumuni nie przekracza 75 dolarów...

Hagi nie myśli o zmianie barw klubowych

Gheorghe Hagi nie chce wypowiadać się na razie o swej zawodowej przyszłości. Indagowany o ewentualne przejście do innego klubu, na przykład do Anglii, rumuński napastnik powiedział: „Teraz jestem w **Stanach** i trwają mistrzostwa świata. O innych sprawach będzie czas pomyśleć później”.

Kapitan rumuńskiej jedenastki jest aktualnie zawodnikiem włoskiej **Brescii**.



Fot. Sport-Bild

nik reprezentacji USA, doznał pęknięcia kości jarzmowej i wstrząsu mózgu.

Gdy wygra Niemcy... przegra bukmacher

Niemcy też lubią się zakładać, a na typowaniu sportowych rezultatów spo-

ro zarabiają różne biura bukmacherskie. **Detlef Train** jest właścicielem jednego z największych biur — „**Intertops**” z siedzibą w **Salzburgu**, w pobliżu granicy austriacko-niemieckiej. Szef biura, chociaż Niemiec, życzy pupilom trenera **Bertiego Vogtsa** „wszystkiego najorszego”. Jeśli piłkarze niemieccy obronią w USA tytuł mistrzów świata, to biuro dołoży do interesu poważną kwotę. Okazuje się, że o typowaniach niemieckich kibiców przesądzał patriotyzm.

Nie pomogło to, że za stawkę otrzymać było można tylko wielokrotność 3,25 (najmniej spośród wszystkich finalistów). Nawet najniższa wypłata nie odstraszyła Niemców, którzy gremialnie wytypowali zwycięstwo swojej drużyny.

Miał pilnować — ukradł

Jeden z pracowników firm ochroniarskich, **Murad Arabieh** wynajęty do pilnowania samochodów zaparkowanych w pobliżu stadionu w **Stanford** — jednej z aren piłkarskich mistrzostw świata — został oskarżony o kradzież. Policja zarzuca mu włamanie do jed-



Fot. Sport-Bild

Z Aleksandrem Łuczakiem o kartingu i bezpieczeństwie na drogach

Wicepremier Aleksander Łuczak spotkał się w czwartek w Warszawie z kierownictwem PZM i komitetem organizacyjnym kartingowych mistrzostw świata i Europy, które odbędą się od 2 do 4 września w Bydgoszczy. Tematem rozmowy z działaczami Polskiego Związku Motorowego były nie tylko sprawy związane z mistrzostwami, ale także popularyzacja tej dyscypliny w szkołach, szczególnie o profilu technicznym.

Por. Łuczak interesował się przebiegiem przygotowań do imprezy, nad którą objął patronat, podkreślając, że sam jest zamiłowanym amatorem sportu. „Zawsze marzyłem o tym by zdobyć kiedyś, jako zawodnik, taki puchar jak dziś przekazuje gospodarzom mistrzostw dla zwycięzcy. — powiedział — Tym większą jest dla mnie satysfakcją możliwość przyczynienia się choć w niewielkim stopniu do powodzenia waszej imprezy. Sport jest szkołą charakteru, uczy walki fair, premiuje tych, którzy obok talentu wkładają w przygotowania i treningi wie-

le pracy i wysiłku”.

Mistrzostwa świata, po raz pierwszy przyznane Polsce, odbędą się na pięknie położonym niemal w centrum Bydgoszczy torze należącym do PZM. Tor ma oczywiście międzynarodową homologację i otrzymał najwyższą kategorię „A”. Organizatorzy spodziewają się przyjazdu około 200 zawodników, którzy wystartują w Mistrzostwach Europy w klasie Intercontinental C i w mistrzostwach świata Formuły 1, która w sporcie kartingowym odgrywa rolę jak Formuła i w wyścigach samochodowych.

Prezes PZM, Andrzej Witkowski przypomniał, że karting jest szkołą przyszłych mistrzów kierownicy. W tej dyscyplinie rozpoczynał karierę zmarły niedawno tragicznie mistrz świata Ayrton Senna, a także były mistrz Formuły 1 - Alain Prost. Mało kto wie, że Prost startował także... w Polsce, na torze kartingowym w Kędzierzynie Koźlu. A. Witkowski podkreślił, że choć polscy zawodnicy nie odnoszą wielkich międzynarodowych

sukcesów, jest to w naszym kraju dyscyplina bardzo popularna wśród młodzieży. W Polsce jest obecnie 15 torów kartingowych, z czego kilka wybudowanych praktycznie własnymi siłami przez uczniów zespołów szkół samochodowych.

Prezes Witkowski poinformował także przy okazji o wspólnej inicjatywie Komendy Głównej Policji, PZM i Ministerstwa Edukacji Narodowej, którym kieruje Aleksander Łuczak, wprowadzenia do programów szkolnych tematyki bezpieczeństwa na drogach. Pomoc w realizacji tych zajęć, mających na celu zmniejszenie niepokojąco du-

żej liczby wypadków drogowych, których ofiarami padają dzieci i młodzież szkolna, zaoferowały jednostki policji drogowej i działacze Polskiego Związku Motorowego.



Aleksander Łuczak

Fot. Sportowiec - AS

Patrick Ewing poddał się operacji kolana

Gwiazdor New York Knicks - Patrick Ewing poddał się w Nowym Jorku zabiegowi chirurgicznemu - artroskopii prawego kolana. Jak poinformował rzecznik klubu zabieg był udany a rehabilitacja potrwa od 6 do 8 tygodni.

Ewing, który kończy w sierp-

niu 32 lata, już dwukrotnie — w 1986 i 1989 roku — przechodził operację kontuzjowanego kolana. Center nowojorskich Knicksów był w minionym sezonie najsukuteczniejszym strzelcem drużyny zdobywając średnio w meczu 16,191 pkt.

Słynny dziesięcioboista brytyjski Daley Thompson być może pojawi się niebawem na piłkarskich boiskach. Od czwartku będzie brał udział w przygotowaniach do sezonu drużyny

Thompson piłkarzem?

angielskiej Reading (first division), choć kontraktu jeszcze nie podpisał. W piłkę nie grał od 15 lat, ale jest dobrej myśli.

Menadżer Reading Mark McGhee przyznał, że jest sceptycznie nastawiony, co do szans na występy Thompsona na boiskach, jednak nie przeciwstawia się jego próbom. „Nie chciałbym, aby ktokolwiek zakłócał nasze przygotowania do sezonu. Jeśli Daley będzie solidnie pracować, może wprowadzić dobrą atmosferę w drużynie i mieć wpływ na podstawę pozostałych zawodników” — powiedział McGhee.

Carole Merle zakończyła karierę sportową

30-letnia mistrzyni świata w slalomie gigant, francuska narciarka Carole Merle oświadczyła, że podjęła decyzję o zakończeniu wyczynowej kariery sportowej. Ma ona zamiar poprowadzić własny hotel. W zimowych Igrzyskach

Olimpijskich w Albertville Carole Merle zdobyła srebrny medal w super-gigancie a w ub. roku w Marioce (Japonia) zdobyła „złoto” mistrzostw świata w slalomie gigant. W Lillehammer C. Merle nie udało się sięgnąć po olimpijski medal.

Fot. Sportowiec - AS



W niecodziennej scenarii, pod gołym niebem, na Rynku Głównym w Krakowie odbędzie się 23 bm. międzypaństwowy mecz zapasniczy w stylu klasycznym Polska — Włochy. Widowisko zapowia-

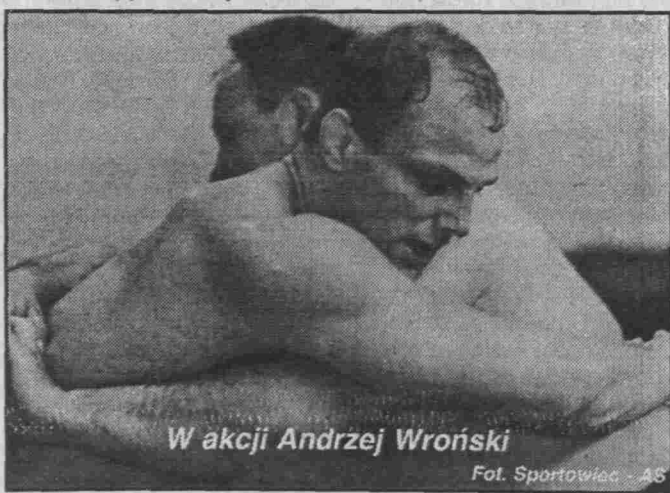
skiego, medalistów MŚ i ME: Józefa Tracza, Piotra Stępnia, Włodzimierza Zawadzkiego, Ryszarda Wolnego.

Zorganizowania tego ciekawego widowiska sportowego podjęła się firma Myama, któ-

Zapasy na Rynku Głównym w Krakowie

da się niezwykle atrakcyjnie. Na metach u stóp Wieży Ratuszowej, tuż obok zabytkowych Sukiennic, walczyć będą najlepsi zawodnicy obu krajów, przygotowujący się do mistrzostw świata w Tampere. W reprezentacji Polski kibice będą mogli zobaczyć m. in. mistrza Europy Andrzeja Wroń-

ra prowadzi w Krakowie własny klub zapasniczy. Turnieje zapasnicze na otwartym powietrzu odbywają się już w różnych krajach ale w Polsce są absolutną nowością. Organizatorzy zapowiadają dodatkowo dla sympatyków zapasów wiele atrakcji i niespodzianek.



W akcji Andrzej Wroński

Fot. Sportowiec - AS

W. Safonow trenerem reprezentacji hokeistów

Hokejowa reprezentacja Polski ma nowego trenera. Został nim białoruski szkoleniowiec, 45-letni Władimir Safonow. Trener Safonow prowadził gdzie nie tylko reprezentację seniorów, będzie również głównym trenerem w Szkole Mistrzostwa Sportowego PZHL. Władimir Safonow, który w latach 1989,91 był trenerem Cracovii Kraków, zawarł z PZHL umowę na dwa lata.

— Swoje ponowne spotkanie z polskim hokejem rozpocząłem od wizyty w Sosnowcu. Zapoznałem się z obiektami, na których przyjdzie mi pracować, z warunkami bytowymi zawodników. Oceniam je jako dobre, chociaż zapewne trzeba będzie wprowadzić

pewne korekty. Ogólnie rzecz ujmując — zastałem normalne warunki do pracy.

Cel pracy z reprezentacją? Nie widziałem w grze polskich hokeistów od trzech lat, nie licząc kontaktów, kiedy grali z Białorusinami, a ja byłem trenerem naszej reprezentacji. Najważniejsza dla nie sprawa na dzisiaj — to zapoznać się z zawodnikami, poznać ich przygotowanie fizyczne, walory taktyczne. Będzie ku temu okazja podczas meczów ligowych i międzynarodowych.

Wydział Szkolenia opracował dobry program przygotowań reprezentacji do mistrzostw świata grupy B. Już w sierpniu czeka nas wyjazd do Rygi na turniej, potem grudzień i udział

W wykonanie tzw. gwiazdy zaraz po minieciu linii mety na bieżni stadionu w Lozannie było pierwszą reakcją amerykańskiego sprintera, Leroya Burrella na uzyskany w biegu na 100 m czas - 9,85, będący rekordem świata. Ponad 15 tys. widzów zgromadziło mu śródowny wieczór długotrwałą owację.

Pierwsze słowa Burrella, jakie zanotowali obecni przy nim dziennikarze brzmiały:

Leroy Burrell

„Mogę pobiec jeszcze szybciej”

„Wiedziałem, że pobiegę dziś szybko”. Jestem szczęśliwy, że ponownie poprawiłem rekord świata”. Nieco później dodał: „Czuję, że mogę pobiec jeszcze szybciej”. Zapytany, jak zareaguje na to Carl Lewis, dotychczasowy rekordzista, Burrell odpowiedział: „Z pewnością cieszy się tak samo jak ja, gdyż jesteśmy przyjaciółmi”.

Leroy Burrell urodził się 21 lutego 1967 roku w Filadelfii. Ma 183 cm wzrostu i waży 82 kg. Jest studentem Wydziału Łączności Uniwersytetu w Houston. Reprezentuje barwy najsłynniejszego na świecie klubu lekkoatletycznego - Santa Monica Track Club.

Największe sukcesy odniósł w 1991 roku, kiedy to czasem 9,90 ustanowił rekord

świata, a w Tokio wywalczył tytuł mistrza świata. Typowany do medalu w igrzyskach olimpijskich w Barcelonie musiał zadowolić się tylko piątym miejscem. Wrócił jednak z Hiszpanii ze złotym krążkiem, zdobywając wspólnie z kolegami ze „Świętej Moniki” w sztafecie 4x100 m. W tej konkurencji wywalczył także złote medale w mistrzostwach świata w Tokio oraz Stuttgartcie.

Leroy Burrell startuje także na 200 m i w skoku w dal. Jego rekordy życiowe w tych konkurencjach to 20,12 sek.

i 8,37 m.

Historia rekordu świata w biegu na 100 m mężczyzn od 1968 roku:

9,95	Jim Hines (USA)
14.10.1968	Meksyk-Miasto
9,93	Calvin Smith (USA)
3.07.1983	Colorado Springs
9,83	Ben Johnson (Kanada)
30.08.1987	Rzym
(rekord anulowany po pozytywnym wyniku badania antydopingowego podczas igrzysk w 1988 roku w Seulu)	
9,92	Carl Lewis (USA)
30.08.1987	Rzym
9,90	Leroy Burrell (USA)
14.06.1991	Nowy Jork
9,86	Carl Lewis 25.08.1991
	Tokio
9,85	Leroy Burrell 6.07.1994
	Lozanna

Wieliko Tyrnowo 11-18 lipca będzie gościło ekipy startujące w finałach 16 mistrzostw Europy juniorów w koszykówce. W Bułgarii wystąpi nasza reprezentacja kierowana przez trenera Adama Zimińskiego Polki, choć to będzie zupełnie inna drużyna niż

Czy obronią brązowy medal?

przed dwoma laty w Grecji, stając przed trudnym zadaniem obronienia trzeciego miejsca.

Polska wystąpi w grupie A, w której zagrają także — Grecja, Bulgaria, Rosja, Słowacja i Węgry.

W puli B zmierzą się: Rumunia, Hiszpania, Belgia, Czechy, Włochy, Francja.

Bokser w areszcie

W nocy z wtorku na środek przed jednym z białostockich lokali doszło do bójki z udziałem pięściarza Hetmana Białostok Grzegorza Aponia, aktualnego mistrza kraju w wadze lekkosredniej. Przeciwnik Aponia doznał złamania żeber. Pięściarz znalazł się najpierw w izbie wytrzeźwień, a obecnie

przebywa w areszcie — podało 7 bm. ukazujący się w Białymstoku „Kurier Poranny”.

Jak poinformowano redakcję w zarządzie Hetmana, sprawą Aponia zajmie się z urzędu prokuratura. Jeszcze w lipcu ma zebrać się kierownictwo klubu, które względem pięściarza również podejmie stosowne decyzje.

stów” istotnym wydaje mi się opracowanie zasad warunkujących ich grę w reprezentacji, zainteresowanie ich występami w drużynie narodowej, w tym również — materialne. Trudno jednak mi w tej chwili powiedzieć, ilu zawodników z zagranicy może być w reprezentacji, trzon powinni stanowić hokeiści z polskich klubów.

W Polsce jestem znów po trzydziestoletniej przerwie. Kraków wspominam jak najlepiej. Za imponowali mi kibice hokejowi tego miasta, z którymi można było normalnie porozmawiać, którzy nie szczędzili swego poparcia, także finansowego, dla swego klubu. A z największą przyjemnością przypominam sobie, jak krakowscy kibice zagrzewali do gry hokeistów Cracovii śpiewając „Kalinkę” czy „Katuszę”. To byli dobrzy kibice. — powiedział Władimir Safonow.

Macierzyństwo Martiny

W ostatnich latach jeszcze tylko Jimmy Connors potrafił utrzymać się w tym wieku w tak znakomitej formie. 37-letnia Martina Navratilowa nie schodzi poniżej 4 miejsca światowej listy tenisistek WTA. Jej ogromnym sukcesem był ostatni występ w Wimbledonie.

Być może Martinę uskrzydlała jej ostatnia decyzja. Navratilowa jest najbardziej znaną wśród sportseksualnych i od lat publicznie opowiada się za miłością pomiędzy kobietą i kobietą. Aż tu nagle wybucha bomba. „Tak, tak, chcę mieć dziecko — potwierdziła Martina informację uzyskaną z niewiadomego źródła przez jedną z dziennikarek. I cieszę się na to bardzo, bardzo”. Zaznaczyła przy tym, że to wcale nie zmienia jej upodobań i preferencji seksualnych. Jej obecną miłością jest zresztą — jak podaje niemiecki dziennik Bild — Polka Darda Jarolijmek, 35-letnia projektantka mody. Ta, oczywiście, nie jest w stanie uszczęśliwić Martinę macierzyństwem. Z kolei Navratilowa nie ma zamiaru mieć bezpośredniego kontaktu z mężczyzną. Znalazła więc inne wyjście. Jej dziecko będzie miało nieznanego ojca. Navratilowa zdecydowała się na sztuczne zapłodnienie. Nasienie pobrane zostanie z banku spermy, nazwisko dawcy pozostanie tajemnicą. Tak więc, bardzo bogate dziecko Martiny nie będzie wprawdzie miało ojca, ale za to obok mamy mnóstwo ciotek.

Tenisistka przyznała się, że jako nastolatka, tak jak i jej ko-

leżanki, rozpoczęła swoje seksualne doświadczenia od mężczyzny. Ten pierwszy raz udowodnił jej jednak, że pleć odmienna kompletnie jej nie odpowiada. Z czasem przekonała się, że podniecają ją tylko inne kobiety. Przez pewien czas ukrywała ten fakt, ale kiedy sukcesy sportowe i finansowe pozwoliły jej na daleko idącą samowolność i niezależność, postanowiła skończyć z pruderią. Tym bardziej, że była już Amerykanką i nie miała zamiaru wracać do zdecydowania pod tym względem bardziej purytańskiej Czechosłowacji. Przed 10 laty Navratilowa zaszokowała świat publicznie przyznając się do miłości lesbijskiej. Nie kryła też już swoich „kobiet”. Jej pierwszą stałą partnerką była Amerykanka Judy Nelson. Ta opuściła dla Martiny męża i dwoje dzieci. Był to z pewnością silny związek, który przetrwał 7 lat. Potem jednak w „małżeństwie” tym doszło do kryzysu. Było dużo łez, rozstań i powrotów, podobno nawet zdrad, słowem pełny dramat. Brzydka strona okazały się też sprawy finansowe. Wymagania Judy były spore, a Martinę wzięły ostro na języki środki masowego przekazu. Chcąc z tym skończyć, Navratilowa zapłaciła Judy Nelson 3 mln dolarów i przepisała na nią, wartą co najmniej tyle samo, luksusową willę.

Cała ta „rozwodowa” historia mocno podłamała tenisistkę i ta przysięgła sobie, że już z żadną kobietą nie zwiąże się na stałe. I dotrzymała tego przez cały rok. Wtedy to, z turnieju na turniej

ciągnęła za sobą orszak naprawdę ładnych, ostrzyżonych na chłopczyce panienek, które bardzo często zmieniały się. To — jak się okazało — nie satysfakcjonowało Martinę, która postanowiła wrócić do stałego związku. Pierwszy z nich, z kanadyjską piosenkarką rockową K. G. Lang trwał tylko 3 miesiące. Kolejne rozstanie szybko jednak osłodziła sportsmence inna piosenkarka, tym razem Amerykanka Melissa Etheridge. Od prawie trzech miesięcy Na-

vratilowa żyje w związku ze wspomnianą już naszą rodaczką Dardą Jarolijmek.

Jak więc z tego krótkiego przeglądu widać, Martina preferuje dziewczyny z upodobań i talentami artystycznymi. W związku z Polką wyraźnie widoczny jest jednak pewien dystans, ponieważ ta dowiedziała się o macierzyńskich projektach Martiny dopiero na konferencji prasowej, czyli równocześnie ze wszystkimi.

ZK



Martina Navratilova

Fot. Sport-Bild

„Gest Kozakiewicza” po niemiecku

Określenie „gest Kozakiewicza” już chyba na trwałe przyjęło się w naszym języku. Oznacza ono charakterystyczne ułożenie rąk, wyrażające raczej pogardliwy stosunek wobec adresata gestu. Prawdopodobnie Niemcy, których nasz najlepszy w historii tyczkarz przez parę lat szkolił, pozastawili nam tego idiomu. Jest szansa, by nasi zachodni sąsiedzi uzupełnili ten niedostatek. Od wtorku 28 czerwca wchodzi do języka niemieckiego sformułowanie „gest Effenberga”.

Chicago (V) „Wyrządził krzywdę niemieckiej reprezentacji” — powiedział trener mistrzów świata Bert Vogts. „On już nie należy do naszej kardy” — wtórował mu rzecznik Niemieckiej Federacji Piłkarskiej (DFB) Wolfgang Niersbach. Te słowa padły właśnie owego pechowego wtorku pod adresem pomocnika Stefana Effenberga.

Wszystko zaczęło się po zakończeniu emocjonującego meczu pierwszej rundy Mistrzostw Świata pomiędzy Niemcami a Koreą, w którym faworyci, pomimo zwycięstwa 3:2 nad teoretycznie słabszym, jednak grającym ambitnie przeciwnikiem, wypadli błdziutko. Kiedy rozgrywający schodził w 75 minucie na ławkę rezerwowych, niemieccy kibice zebrani na trybunach zaczęli skandować: „Effenberg raus, Effenberg raus”. Piłkarz dał się ponieść emocjom i skierował w stronę fanów rękę z wystawionym do góry najdłuższym palcem. Gest, który profesor Bralczyk nazwałby „niewerbalną projekcją agresji analnej”, a Anglicy określają eufemistycznie „middle finger” można zastąpić dwoma dosadnymi słowami: „p....ol się”. „Gest Effenberga” wywołał burzę. Po konsultacji z prezesem DFB Egidiussem Braunem, trener Vogts zdecydował się odesłać pomocnika do domu w trybie natychmiastowym. W opinii szkoleniowca, zawodnicy reprezentujący swój kraj powinni zachowywać się fair zarówno na boisku, jak i poza nim. Vogts chyba wiedział, że w USA jego piłkarze będą mieć nieprzyjemności — dla każdego z zawodników zarezerwowano bowiem bilety lotnicze typu open, możliwy do zrealizowania w każdej chwili. „Dopóki będę trenerem tej drużyny, Effenberg nie znajdzie się w jej składzie” — oświadczył. Doskonały niegdyś piłkarz Karl-Heinz Rummenigge, który komentuje mecze mistrzostw dla nie-

mieckiej telewizji, wyraził opinię, że wyciągnięto właściwe konsekwencje wobec pomocnika. „Decyzję trenera przyjmuję z uznaniem” — powiedział.

25-letni Effenberg, pomimo niezwykłego talentu piłkarskiego, nigdy nie był lubiany przez niemieckich kibiców — uważano go za postać kontrowersyjną. Często kłócił się z arbitrami i był arogancki wobec kolegów i przełożonych. Nie przepadał za nim zarówno fani Bayernu Monachium, w którym grał wcześniej, jak i Fiorentiny, której barw broni obecnie. Decyzję o usunięciu go z drużyny przyjął ze spokojem i zrozumieniem. „Oni zaczęli krzyczeć Effenberg wron, Effenberg wron powiedział z żalem piłkarz — w miarę upływu czasu coraz głośniej. Przesadziłem, zgadza się. Kiedy zastanawiam się nad tym, co zrobiłem, jest mi przykro. Możliwe, że to wina tych pięćdziesięciu stopni Celsjusza w słońcu...”. Piłkarz natychmiast po otrzymaniu nakazu opuszczenia ekipy zabrał żonę, dzieci i pojechał na lotnisko. Zebrałym w porcie lotniczym dziennikarzom oświadczył, że udaje się w podróż po Stanach Zjednoczonych. Stefan Effenberg jest drugim w historii niemieckim zawodnikiem, który został odesłany do domu w trakcie trwania mistrzostw. Pierwszy taki przypadek miał miejsce w 1986 roku w Meksyku. Wówczas to z ekipy wyrzuciono bramkarza Uli Steina, który krytykował decyzję trenera Franza Beckenbauera, a nawet nazwał swego szkoleniowca „błaznem”.



Sport-Bild

Sportowców gesty...

Rozwiązana tajemnica

4 lipca (a nie 13 czerwca, jak podała „Polityka”) minęło dokładnie czterdzieści lat od najbardziej sensacyjnego rozstrzygnięcia w historii finałów mistrzostw świata w piłce nożnej (choć upierałbym się, że równie sensacyjnie zakończył się mecz o mistrzostwo świata cztery lata wcześniej, gdy w Rio de Janeiro Brazylia przegrała 1:2 z Urugwajem). 4 lipca 1954 roku niepokonana od trzech lat „złota jedenastka” Węgry przegrała w Szwajcarii decydujący o mistrzostwie świata mecz z RFN 2:3, co było bodaj największym zaskoczeniem w dziejach futbolu. Nikt nie wyobrażał sobie nawet, by niezwykłe Węgry nie zdobyli Pucharu Rimeta (trofeum przyznawane mi-

strzom świata). Od owej historycznej chwili po dzień dzisiejszy trwają spory o wyjaśnienie tajemnicy spotkania w Bernie.

Na Węgrów nie było przecież mocnych, wygrywali z kim chcieli i jak chcieli, a turniej olimpijski w Helsinkach (1952 r.) był popisem ich mistrzostwa. Reprezentacja RFN nie miała się czym chwalić. W eliminacjach do mistrzostw świata zremisowała ze słabutką wówczas Norwegią 1:1. W pierwszym meczu podczas finałów w Szwajcarii wygrała pewnie z Turcją 4:1, ale już w drugim spotkaniu dostała tegie łanie od Węgrów, którzy wygrali z Niemcami aż 8:3. Jakoś nikt nie zwrócił wtedy uwagi, że trener RFN Sepp Herberger, wystawił w tym meczu aż pięciu

zarezerwowych piłkarzy. Czyżby przewidywał, że ponownie przyjdzie zmagać się z Węgrami za kilkanaście dni, ale już o znacznie wyższą stawkę? Ryzyko było duże, gdyż po pięciobramkowej klęsce z Węgrami drużyna RFN musiała stoczyć dodatkowy pojedynek o wejście do ćwierćfinałów (wygrała ponownie z Turcją, ale już 7:2). W drodze do wielkiego finału znakomici Węgrzy pokonali oprócz RFN Koreę Południową 9:0, wicemistrzów świata Brazylię 4:2 i mistrzów świata Urugwaj 4:2 (ale po dogrywce). Natomiast Niemcy po dwukrotnym rozgromieniu Turcji, wygrali z wicemistrzem olimpijskim Jugosławią 2:0, a w półfinale (gdą Węgrzy zwyciężyli z Urugwajem) roznieśli bardzo dobrą Austrię aż 6:1. To powinno dać do myślenia pewnym sobie Węgom.

Podczas wielkiego finału w Bernie połowę miejsc na stadionie zajęli Niemcy. Początek meczu przebiegał zgodnie z planem. Już po 10 minutach Węgrzy prowadzili 2:0 i zdawało się, że powtórzą wyniki z rozgrywek grupowych. Tymczasem w minutę później po dziecinny błędzie stopera Lóránta (za wolno podał piłkę własnemu bramkarzowi) Morlock zdobył dla RFN kontaktową bramkę i zrobiło się nerwowo. Jeszcze przez przerwę Rahn doprowadził do wyrównania. W drugiej połowie meczu Węgrzy nieustannie przeważali, ale albo strzelali w słupek, albo nie trafiali do pustej bramki. W miarę upływu czasu grali coraz bardziej nerwowo. Na sześć minut przed końcowym gwizdkiem sędziego, Rahn otrzymał precyzyjne podanie od Otto Waltera i strzelił historycznego gola. Niemcy wygrali 3:2. Zrozpaczeni Węgrzy nie mogli zrozumieć, jak

to się stało. Piłkarze i kibice RFN święcili niezapomniany triumf.

Na temat sensacyjnej porażki Węgrów napisano setki artykułów. Kapitan „złotej jedenastki”, Ferenc Puskas, tłumaczył się przed sądem i przegrał sprawę, bo niesłusznie oskarżył piłkarzy RFN o doping farmakologiczny. Podziwiano strategię Herbergera, który pięciu świetnych zawodników wystawił dopiero w drugim, rozstrzygającym o tytule, meczu z Węgrami. Wymieniano dokładną listę błędów popełnionych przez trenera Gustawa Sebesa, który był przecież twórcą „złotej jedenastki”. Szkoleniowiec Węgier usprawiedliwiał porażkę swoich podopiecznych trudną drogą do finału, brutalną grą Niemców, błędami sędziego Linga z Anglii, niesprawiedliwym systemem rozgrywek, a nawet... koncertem orkiestr ludowych, które nie pozwoliły piłkarzom zasnąć w noc przed meczem. Krótko mówiąc — podawano dziesiątki przyczyn sensacyjnego wyniku. Ale tajemnicę tego wydarzenia rozwiązał dopiero teraz Ferenc Puskas. W wywiadzie dla „Polityki” stwierdził: „Na temat naszej porażki krążyły całe legendy, uknuto różne teorie. (...) Z perspektywy lat wszystko jednak przedstawia się inaczej, znacznie prościej. Po prostu po strzeleniu dwóch goli spoczęliśmy na ławach, poczuliliśmy się mistrzami świata i dosłownie odpuściliśmy. I wtedy Niemcy zdobyli 3 bramki. Sprawdziła się, na naszą niekorzyść święta sportowa zasada, że zawsze trzeba walczyć do końca”. Te słowa wielkiego niegdyś piłkarza warto zapamiętać i to niekoniecznie tylko w odniesieniu do sportu.

TADEUSZ WIĄCEK



SPORT

Redaktor odpowiedzialny:
ANDRZEJ MEDRZYCKI

„Dodatek sportowy” redagują: RADOM: Bohdan Karaś, Piotr Stępień, Mirosław Kłrąga; KIELCE: Marek Michniak, Leszek Burek, Rafał Szymczyk; CZĘSTOCHOWA: Paweł Pawlikowski, Krzysztof Suliga, Jarosław Filipiński.

MP w lekkiej atletyce juniorów i juniorów młodszych

Marta Cedro (Novi-Bis) mistrzynią w siedmioboju „Srebro” Rafała Wasiaka z Budowlanych

Czterodniowy lekkoatletyczny maraton na stadionie Budowlanych w Kielcach dostarczył wiele emocji i niespodzianek. Rozgrywane tu mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce juniorów i juniorów młodszych zgromadziły na starcie ponad 1400 młodych sportowców „królowej”. Dla wielu z nich była to ostatnia szansa uzyskania paszportu — zakwalifikowania się do startu w mistrzostwach świata w tej dyscyplinie sportu, które w drugiej połowie lipca zostaną rozegrane w Lizbonie, stolicy Portugalii.

Z ponad 40-osobowej ekipy Kielecczyzny, w trzech pierwszych dniach, dwójka lekkoatletów zdobyła medale. Z najcenniejszego kruszcu i w najtrudniejszej konkurencji lekkoatletycznej — siedmioboju wywalczyła „złoto” kielczanka Marta Cedro z Novi-Bis. Podopieczna trenera Edmunda Sarny, 16-letnia uczennica, została doskonale przygotowana fizycznie i psychicznie do tak trudnej rywalizacji. Wygrała w stylu rokującym nadzieje na dalsze sukcesy. Kielczanka jest o rok młodsza i jeszcze w przyszłym sezonie będzie w grupie juniorek młodszych. Podobnie zresztą jak jej rywalki: Paulina Pogrzebska z Zielonej Góry oraz Izabela Rodzewicz z Sopotu zajmujące miejsca 3 i 4 na kieleckich mistrzostwach.

Dwie najgroźniejsze pretendenci do medalowych miejsc, o rok starsze od Marty, nie miały szczęścia na tych mistrzostwach. Małgorzata Wdowiak z Górnik Wałbrzych nie „zaliczyła” rzutu w oszczepie, a Anna Jeżak z warszawskiej Skry, po upadku w biegu na 100 m. ppł. doznała kontuzji i po trzech konkurencjach wycofała się z rywalizacji.

W grupie juniorów młodszych medal srebrny w ładnym stylu wywalczył Rafał Wasik z Budowlanych Kielce w biegu na 800 m. Dla podopiecznego Mieczysława Sroki, to najwyższy sukces w krótkiej karierze lekkoatlety, bowiem jeszcze trzy lata temu był kolarzem kieleckiej Korony. Zamiana ta okazała się bardzo udana.

Udanie startowali też juniorzy w biegu na 400 m. ppł. Co prawda nie zdobyli medali, ale udział w finałowej „ósemce” jest sukcesem: 7 miejsce Marka Rożeja z Olimpu Końskie (trener Witold Fitas) i 8. Sylwestra Stanika z Budowlanych Kielce (trener Krzysztof Jóźwik). Dobre 9 miejsce na 3000 m. juniorrek w finale tej konkurencji zajęła Justyna Wnuk z Budowlanych (trener M. Sroka).

Zawód sprawił Tomasz Strzelecki (ubiegłoroczny wicemistrz kraju juniorów młodszych) z Budowlanych, który wśród juniorów nie zakwalifikował się do finału biegu na 400 m. ppł. Podobnie nie udał się start Annie Zielińskiej z Olimpu Końskie. Reprezentantka kraju juniorek na 800 m, typowana do jednego z medali, nie zdołała się zakwalifikować do finału. Podobnie jak kielczanka Wioletta Domagała z Budowlanych.

W piątek miało miejsce też uroczyste otwarcie mistrzostw. Dokonał tego wiceprezes OZLA Janusz Krynicki. Natomiast w imieniu gospodarzy zawodów, powitał uczestnik Piotr Zielonko — dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich

Urzędu Wojewódzkiego. A przewodniczący komitetu organizacyjnego Zdzisław Furmanek — prezes KS Budowlanych w Kielcach, życzył uczestnikom „bicia” rekordów życiowych i osiągnięcia wyników liczących się w rywalizacji krajowej.

A oto medaliści MP w wieloboju.

SIEDMIOBÓJ

Juniorki młodsze:

1. Marta Cedro — Novi Bis Kielce (trener Edmund Sarna) — 4.324 pkt (14.96 + 1.54 + 8.22 + 27.19 + 5.10 + 29.88 + 2.34,29). 2. Agata Nogaj — Krośnianka Krosno — 4.165 pkt. 3. Paulina Pogrzebska — Lubtour Zielona Góra — 4.042 pkt.

AZS AWF Gorzów Wlk. — 56.00 sek., 800 m — Lidia Chojcka WLKS Siedlce — 2:11.76 sek., 300 m. ppł. — Krystyna Wojnowska AZS Poznań — 44.26 sek., chód 5 km. — Marta Strycka Stal Sopot Stalowa Wola — 25:44.94 sek., kula — Ilona Szaniawska WLKS Siedlce — 12.29 m., oszczep — Katarzyna Trojanowska MKS AZS Gdańsk — 44.58 m., w dal — Magdalena Geraga Start Łódź — 5.81 m.

JUNIORZY MŁODSI

Wyniki: 100 m. — Leszek Dryja Krylex Myslowice — 11.15 sek., 400 m. — Piotr Haczek MKS Żywiec — 49.99 sek., 800 m. — 1. Krzysztof Malinowski Unia Kędzierzyn — 1:55.90 sek., 2. Rafał Wasik Budowlani Kielce (trener M. Sroka) — 1:56.42 sek., 3000 m. — Grzegorz Kujawski Baszta Bytów — 8:38.01 sek., 400 m. ppł. — Piotr Drozd Victoria Racibórz — 55.55 sek., chód 10 km. — Grzegorz Grinholc Lechia Gdańsk — 46:11.57 sek., oszczep — Marcin Droń MKS AZS Gdańsk — 63.50 m., kula Mirosław

Dec AZS AWF Katowice — 15.92 m., młot — Maciej Pałyszko Legia Warszawa — 69.54 m. 7. Tomasz Lorencik Budowlani Kielce — 46.78, w dal — Grzegorz Marciniśzyn Piast Głogów — 7.06 m.

JUNIORKI

Wyniki: 100 m. — Anna Głowacka UNTS Warszawa — 12.12 sek., 400 m. — Agnieszka Konieczna Nadwiślan Chelmo — 55.72 sek., 800 m. — Grażyna Penc Stal St. Wola — 2:12.31 sek., 3000 m. — Ernestyna Kopeć Wawel Kraków — 9:42.50 sek., 9. Justyna Wnuk Budowlani Kielce (trener M. Sroka) — 10:12.11 sek., chód 5 km — Izabela Sadowska Flota gdynia — 24:24.12 sek., 400m. ppł. — Barbara Łazarczyk Unia Tarnów — 61.55 sek., w dal — Justyna Nowak Olimpia Grudziądz — 6.24 m., dysk — Agnieszka Ptaszkiewicz WKS Ciechanów — 47.66 m.

JUNIORZY

Wyniki: 100 m. — Marcin Krzywański RKS Łódź — 10.70 sek., 400 m. — Jacek Bocian Orkan Poznań — 1:51.50 sek., 3000 m. — Dariusz Kruczkowski MKS Gniezno — 8:24.01 sek., 5000 m. — Dariusz Kruczkowski MKS Gniezno — 14:28.66 sek., chód 10 km — Wojciech Szela Resovia Rzeszów — 45:01.55 sek., 400 m. ppł. — Bartosz Gruman MKS MOS Bolestavia — 52.15 sek., 7. Marek Rożej Olimp Końskie (trener Witold Fitas) — 54.83 sek., 8. Sylwester Stanik Budowlani Kielce (trener Krzysztof Jóźwik) — 55.02 sek., trójskok — Paweł Zdrąkowski AKS Aleksandrów — 15.51 m., dysk — Andrzej Krawczyk WKS Ciechanów — 53.22 m.

W sobotę, deszczową aurą pokrzyżowała szyki organizatorom, nie rozegrano części eliminacji, które przeniesiono na niedzielę. O wynikach niedzielnych na stronie 16.

LESZEK BUREK



Juniorki: 1. Beata Włodek Bałtyk Gdynia — 4.979 pkt., 2. Agnieszka Korogocka Skra Warszawa — 4.871 pkt., 3. Izabela Stodulska Sprint Bielsko — 4.475 pkt.

DZIESIĘCIOBÓJ

Juniorzy młodzi: 1. Tomasz Drużbicki Śląsk Wrocław — 6.625 pkt. 2. Paweł Mączyński AZS AWF Warszawa — 6.6206 pkt., 3. Ireneusz Żurawicz AZS AWF Gorzów Wlk. — 6.018 pkt.

Juniorki: 1. Michał Modelski Lechia Gdańsk — 7.022 pkt., 2. Tomasz Szewczyk Lubtour ZG — 6.055 pkt., 3. Wojciech Sitkiewicz AZS AWF Warszawa — 5.991 pkt.

Poniżej podajemy mistrzów i ich rezultaty oraz miejsca kielczan, uzyskane w piątek i sobotę.

JUNIORKI MŁODSZE

Wyniki: 100 m — Magdalena Kamińska Wawel Kraków — 12.17 sek., 400 m. — Aleksandra Dereń

W woj. kieleckim działają dwa okręgowe związki strzelectwa sportowego — Świętokrzyski z siedzibą w Starachowicach i Kielecki z siedzibą w... Kielcach. Oba działają legalnie i zgodnie z przepisami o stowarzyszeniach kultury fizycznej. Oba należą do Okręgowej Rady Związków Sportowych, do której zgłosiły swój akces dobrowolnie.

Świętokrzyski OZSS prezentuje przede wszystkim wysoki wyczyn w tej dyscyplinie sportu oparty o KS Świt w Starachowicach, a także dwa inne kluby tego miasta — Orzeł i Sokół. Pod swe opiekunictwo skrzydła prezes tego okręgu i starachowickiego Świt — Janusz Wróblewski, przyjął też strzelców Iłzanki z pobliskiej Iłży należącej dziś do woj. radomskiego.

Kielecki OZSS zrzesza strzelców z AZS Politechniki Św., Mechanika z Kielc oraz PPH z Ostrowca Św. i ma charakter bardziej amatorski. Po powstaniu i zarejestrowaniu tego związku zgłosił do niego akces klub strzelecki ze Staszowa (woj. łubuskie).

Istnienie dwóch związków sportowych w tej samej dyscyplinie — strzelectwie, jest ewenementem w skali kraju. Taki podział zaistniał w wyniku „sprzeczności interesów” i nie zawsze zdrowych ambicji. Ale tak dalej być nie musi, a wręcz przeciwnie — obecnie w ramach jednej ORZS musi dojść do współpracy i wzajemnych kontaktów między związkami strzeleckimi z Kielc i Starachowic. Wierzymy, że wszystkie wąskie i spory zostaną zażegnane. Mamy nadzieję, że nie dojdzie do pojedynku strzeleckiego obu prezesów związków.

„Gazeta Kielecka” opowiada się za zintegrowanym np. Świętokrzyskim Związkiem Strzelectwa Sportowego o zasięgu ponadregionalnym. Zwłaszcza, że Świt w Starachowicach ma świetną bazę do strzelectwa i będzie ośrodkiem wiodącym w całym środkowo-wschodnim makroregionie. Oczekujemy na zaproszenie na spotkania integrujące strzelectwo sportowe Kielecczyzny.

(lech)

„Szary” na starcie, kolorowo na trasie

Pierwszy raz w swej historii gościł Śląsk kolarzy uczęszczających w I Międzynarodowym Wyścigu Kolarskim Szlakiem Walk Partyzanckich. Wszak na tym terenie podczas drugiej wojny światowej działał Antoni Heda dusza wyścigu, czarując opowiadając o swojej walce o wolność i wyzwolenie. Na koniec zawodów, zwycięzców nagrodzono pamiątkowymi dyplomami i nagrodami rzeczowymi. Wśród wielu uczestników podczas pożegnania w niejednym oku zakłęciła się łza.

Oto zwycięzcy wyścigów w poszczególnych kategoriach wiekowych. W pierwszej wygrał Zbigniew Albin — Piotrków Tryb., Kat. II 1. Marek Krajewski — Płock, 16. Zdzisław Piekarski, 17. Marek Sorbian obaj ze Śląskowa. Kat. III 1. Stanisław Grochowski — Warszawa, 3. Henryk Januszek — Kielce, 6. Waldemar Banasiński — Kielce.

W kat. IV 1. Michał Kamiński — Leszno, 3. Marek Górecki — Kielce, 5. Wiesław Kundera — Kielce, 6. Lech Hłiczka — Kielce, kat. V 1. Jerzy Kruk — Kielce, 12. Edward Błaszczak, 13. Józef Sobura obaj z Kielc, kat. VI 1. Stanisław Wawrzko — Łódź, 8. Stanisław Pierzyński — Kielce, kat. VII 1. Ireneusz Matyszewski — Piotrków Tryb., 7. Eugeniusz Turek — Kielce.

K.F.K.

K.F.K.

K.F.K.

Wakacyjne rozmowy

Choć nasi ligowi piłkarze chwilowo zawiesili buty na kółkach i dopiero za parę dni rozpoczną przygotowania do kolejnego sezonu, to jak zwykle trwa ożywiony ruch transferowy i na giełdzie trenerskiej. Niewątpliwym hitem ostatnich dni jest objęcie posady trenera zespołu skarżyskiego Granatu, przez Jerzego ROTA. Przez lata związany z tym zespołem jako zawodnik, trzy lata temu jako pracujący z powodzeniem selekcjoner drużyn z Rejowa, ostatnie 20 kolejek III-ligowych prowadził zespół Bucovii. Pomimo utrzymania tego zespołu w ligowych szrankach postanowił zakończyć swoją przygodę z podkieleckim zespołem i powrócić do Skarżyska.

O jego plany trenerskie, na kilka dni przed rozpoczęciem przygotowań do rundy wiosennej (skarżyscy piłkarze wznowią zajęcia 11 lipca) pytamy w zaciszu skarżyskich, domowych pieleszy trenera piłkarzy Granatu.

— Jerzy ROT: W chwili obecnej trudno mówić o konkretnych planach, jestem bowiem dopiero

Jerzy Rot na ławce Granatu

po wstępnych ustaleniach z zarządem skarżyskiego klubu. Z pewnością zawsze trzeba sobie stawiać ambitne cele, z drugiej jednak strony mierzyć siły na zamiary.

• Kibiców z całą pewnością interesują ewentualne rozszady personalne w zespole Granatu. Czy zanosi się na wzmocnienie zespołu?

J.R.: O sprawach personalnych

będzie można mówić nie wcześniej niż na początku przygotowań do ligowej jesieni. W tej chwili prorokowanie wzmocnienia zespołu tym czy innym zawodnikiem byłoby niepotrzebnym „podbijaniem bębena”.

• Zimową przerwę w rozgrywkach

piłkarze z Rejowa spędzili z prozaicznymi powodami „na własnych śmieciach”, czy latem będzie podobnie?

J.R.: Wiem, że miejscowi działacze starają się o wyjazd na zgrupowanie na obiektach jednego z zespołów II-ligowych naszego makroregionu. Z pewnością konkretne ustalenia wkrótce zapadną. To samo dotyczy spotkań sparingowych przed ligą.

• W czasie, kiedy miliony ludzi na całym świecie z zapartym tchem obserwują zmagania na amerykańskich boiskach trudno nie zapytać o Pańską opinię i typy na finał.

J.R.: Na „Mundial” staram się patrzeć okiem kibica w kapturach. Niestety trudno dziś znaleźć punkt odniesienia z boisk Chicago czy Nowego Jorku na nasze nieco siermiężne podwórko.

Każdemu musi zaimponować widowiskowa gra i duża ilość zdobywanych bramek. Podziw budzą występy 30-paro letnich zawodników, którzy niewiele sobie robią z upału i wilgotności powietrza. Patrząc na Rogera Mill samemu chce się wybiec na boisko. Nasza młodzież patrząc na tych boiskowych weteranów powinna pamiętać, że swoją długowieczność zawdzięczają oni między innymi sportowemu trybowi życia.

• Życząc tego samego naszym lokalnym gwiazdom dziękuję za rozmowę.

GRZEGORZ BIEN

Srebrny medal Violetty Frankiewicz

Czwarty i ostatni dzień lekkoatletycznego maratonu — mistrzostw Polski juniorów i juniorów młodszych, był dla naszych reprezentantów niezwykle udany. Trzeci medal zdobyła juniorka młodsza Skarżyskiego Towarzystwa Sportowego — Violetta Frankiewicz. Podopieczna Krzysztofa Wolińskiego wynikiem 4:39.61 zajęła drugie miejsce i zdobyła medal srebrny. Wygrała zawodniczka Stali Stalowa Wola — Anna Łopaciuch wynikiem 4:34.61 sek.

Do udanych należy zaliczyć start naszych „przeszkolowców” wśród juniorów. Wygrał tę konkurencję Jarosław Czubaszek z Olimpii Elbląg - 5:44.96, ale Jacek Wosiek z STS

Skarżysko był 5 a Marcin Stokowiec z kieleckich Budowlanych zajął 8 miejsce.

Nie udał się natomiast start skoczków kieleckiego Żaka wśród juniorów. Michał Samot uważany przed startem za pewnego medalistę, rozpoczął konkurencję od 190 cm i na tej wysokości skończył, bowiem nie zaliczył żadnego skoku. A jego koledzy klubowi uplasowali się: 13. Piotr Kozłowski i 16. Piotr Kwiecień (oba po 190 cm). Zwyciężył Michał Majchrowicz z Gwardii Olsztyn - 213 cm.

W biegu na 1500 m juniorrek wygrała Grażyna Penc ze Stali St. Wola - 4:28.19 sek., a kielczanka Edyta Młynarczyk z Budowlanych uplasowała się na 10 pozycji z wynikiem 4:39.68 sek.

Oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji.

Juniorki młodsze: 200 m - Magdalena Kamińska Wawel Kraków - 21.61 sek., 100 m - Monika Malinowska Olimpia Elbląg - 14.18, wzwyż - Justyna Klimkiewicz Start Skierniewice - 1.77 m, dysk - Agnieszka Pogroszewska Jantar Ustka - 37.88 m

Juniorki młodsze: 200 m - Piotr Długosielski AZS AWF Warszawa 21.61 sek., 110 m p.p. - Rafał Witczak MKS AZS Łódź - 14.74 sek., tyczka - Mateusz Ujma Bałtyk Gdynia - 4.20 m, trójskok - Tomasz Ścigaczewski MKS Aleksandrów - 14.80.

Juniorki: 200 m - Anna Głowacka UNTS Warszawa - 24.62 sek., 100 m p.p. - Milena Szafaryn Start Skier-

niewice - 14.60 sek., wzwyż - Lucyna Nowak Olimpia Grudziądz - 1.83 m, oszczep - Edyta Blauciak Śląsk Wrocław - 50.60 m, trójskok - Aneta Sadach Start Łódź - 12.78 m (wyrównany rekord Polski).

Juniorki: 200 m - Marcin Krzywański RKS Łódź - 21.47 sek., 110 m p.p. - Maciej Cyran Wawel - 14.98 sek., 1500 m - Wojciech Kaldowski Baszta Bytów - 3:53.30, kula - Krzysztof Leszczyński Zawisza - 15.78 m, młot - Szymon Ziółkowski AZS Poznań - 71.88 m

Pozostałe wyniki, a także klasyfikacje klubowe i zespołowe oraz ocenę mistrzostw podamy w jutrzejszym numerze gazety.

(lech)

Zdaniem Havelange'a i Blattera

Prezydent FIFA Joao Havelange i sekretarz generalny tej Federacji, Joseph Blatter spotkali się w Dallas z dziennikarzami. Zdaniem szefów FIFA — MŚ '94 charakteryzują się większą dynamiką niż poprzednie mistrzostwa — we Włoszech w 1990 r., a także, jak wynika z danych statystycznych — wzrostem liczby strzelonych bramek, efektywnego czasu gry...

Jednym słowem i Havelange, i Blatter wyrazili swe zadowolenie z mistrzostw w USA. Potem odpowiadali na pytania dziennikarzy:



— Co pan sądzi o tym, że niektóre mecze odbywały się w 40-stopniowym upale?

Havelange: Wszystkie drużyny wiedziały wcześniej, w jakich warunkach i o jakiej porze będą grały w mistrzostwach. Nie otrzymaliśmy ani jednej prośby o przełożenie czasu rozpoczęcia meczu. Obecnie medycyna dysponuje takimi środkami, że bez trudu można się uporać z takim problemem jak ten.

— Jaka jest pana opinia o propozycji zorganizowania w 2000 r. „wspólnych” mistrzostw świata przez Kolumbię i Ekwador?

Havelange: 10 lat temu z podobną propozycją zwrócili się Belgowie i Holendrzy. Poprosiliśmy ich wówczas, by odpowiedzieli na kilka pytań — kto otrzyma automatycznie awans do turnieju finałowego jako gospodarz mistrzostw, kto będzie szefem komitetu organizacyjnego, kto będzie odpowiadał za bezpieczeństwo uczestników mistrzostw. Wszystkie te pytania pozostały bez odpowiedzi.

— Jak ocenia pan poziom sędziowania podczas MŚ '94?

Blatter: Jesteśmy zadowoleni z wykonanej przez sędziów pracy. Do dnia dzisiejszego nie wpłynął do nas żaden protest. Otrzymaliśmy natomiast pismo z Belgijskiej Federacji Piłkarskiej, w którym wyrażony jest żal, że Belgowie zostali wyeliminowani z mistrzostw wskutek pomyłki sędziego. Obecnie pozostało w mistrzostwach 9 sędziów (głównych), którym powierzaliśmy prowadzenie najważniejszych meczów.

Szlakiem Walki i Męczeństwa...

Nie tylko z kilometrów ale też i z piękną słoneczną pogodą przyszło się zmagać uczestnikom wyścigu kolarskiego Szlakiem Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej - „Bodzentyn 94”. Ośma edycja rowerowej przygody zgromadziła na starcie 165 cyklistów z najodleglejszych zakątków naszego kraju od Gdyni do Nowego Targu. W kolorowym peletonie podziwialiśmy sylwetki tak znanych kolarzy jak: Krzysztof Sulka, Józef Staroń, Jerzy Linde.

Zawodnicy od kategorii I do VI (18-16 lat) mieli do pokonania 70 kilometrów. Trochę mniej bo tylko 46 km przypadło do zaliczenia

ty na trasy razem ale klasyfikacja była prowadzona oddzielnie.

W peletonie rządili Stanisław Grochowski z Warszawy (rywal Banasińskiego z Kielce do zwycięstwa) Jerzy Rogalski z Leszna. Ostatnie 10 kilometrów przerzedziło tę grupę (jak i pozostałe), więc na metę, która była usytuowana na szczycie ulicy Szermentowskiej wjeżdżały małe grupki kolarzy lub pojedynczy zawodnicy. Ostatkiem sił finiszem z grupy w kategorii III wygrał Grochowski tuż za nim był Banasiński. Na trzeciej pozycji został sklasyfikowany Rogalski. Rywalizacja w tej kategorii była najciekawsza i dostarczyła zgro-

Cyklistów ściganie po Górach Świętokrzyskich

zawodnikom z kategorii VII (61-65) lat. Uroczystego otwarcia zawodów dokonał senator Ziemi Kieleckiej Stefan Pastuszek, gdzie pod pomnikiem upamiętniającym bohaterską śmierć mieszkańców Bodzentyna w 1943 roku, zawodnicy i organizatorzy złożyli wieńce i wiązanki kwiatów.

Sam wyścig był ciekawym widowiskiem. Trasa prowadziła wokół Bodzentyna z lotnymi finiszami w Bielinach. Właśnie tam mieszkańcy bardzo żywiołowo dopingowali kolarzy. Wójt Bielin, Andrzej Kepczyński dla zwycięzców lotnych premii ufundował nagrodę, którą jak na Bieliny przystało było... tubianki truskawek.

Podziwialiśmy rywalizację w kategorii II i III. Te dwie grupy były najliczniej obsadzone i wyruszy-

madzonym kibicom wielu emocji i sportowych wrażeń.

Jak zwykle w doskonałej formie znajduje się inny przedstawiciel naszego mistrza: Jerzy Kruk. W swej grupie był najlepszy a na finiszu miał jeszcze gest by unieść ręce w górę, puścić perskie oko i spacerowym tempem minąć linię mety.

Kibice i kolarze z Bodzentyna wywieźli miłe wspomnienia a to dzięki organizatorom: Zarządowi Województwa PSL w Kielcach, urzędowi Gminy w Bielinach i Bodzentynie oraz Kieleckiemu Towarzystwu Cyklistów. Cieszy fakt, że są chętni do organizowania imprez sportowych na Kielecczyźnie.

Wyniki wyścigu Szlakiem Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej.

- 18-35 lat 1. Zbigniew Albin - Piotrków Tryb.
- 36-40 lat 1. Sławomir Panasiewicz - Nowy Dwór
- 41-45 lat 1. Stanisław Grochowski - Warszawa 2. Waldemar Banasiński 6. Henryk Januszek 16. Marcin Wójcik (wszyscy KTC Kielce)
- 46-50 lat 1. Jerzy Gajewski - Warszawa
- 51-55 lat 1. Jerzy Kruk - Kielce
- 56-60 lat 1. Jerzy Linde - Łódź
- 61-65 lat 1. Ireneusz Matyszewski - Piotrków Tryb. 2. Piotr Pytko - Radoszyce

(KFK)

Wakacje na sportowo

Podobnie jak w innych miastach Kielecczyzny skarżyska młodzież spędza tegoroczne wakacje na sportowo. Pomimo wielu typowych w dzisiejszych czasach kłopotów tutejsi „milusińscy” mają do wyboru szeroką ofertę rekreacyjno-sportową na terenie swojego miasta.

W br. szczególnie czynny jest zalew na Rejowie, który w ostatnich latach nawiedzany był przez „złośliwe głony, które akurat zakwitły o tej porze roku, powodując zamknięcie kąpieliska przez tutejszy Sanepid. Dużym zainteresowaniem cieszy się również Ośrodek Wypoczynkowy „Bernatka”, dysponujący doskonałym zapleczem gastronomicznym. Z gościny tegoż ośrodka korzystają chętnie przyjezdni (najczęściej ze Śląska), którzy zamieszkują tutejsze domki campingowe.

Sportowym hitem lipca jest w mieście nad Kamienną bez wątpienia „Minimundial” piłkarski rozgrywany na wzór amerykańskiego turnieju. Rozpiętość wiekowa kopiących piłkę zawodników od pokolenia Brychczego, aż po tych, którym boiskowy pseudonim „Kici” kojarzy się tylko z kotkiem. Rekreacyjne zajęcia prowadzi również Miejskie Centrum Kultury, które oferuje małodłom turnieje w tenisie stołowym.

G.B.

Mundialowe zapiski

Bardzo różniły się od siebie dwa pierwsze mecze ćwierćfinałowe i nie ma w tym nic zaskakującego. Po zespole Włoch nie spodziewałem się niczego dobrego. W czterech dotychczasowych spotkaniach chłopcy Sacchiego strzelili cztery bramki i prezentowali to co charakterystyczne dla futbolu Italii od wielu lat — betonową obronę i liczenie na błędy przeciwnika. Jest to antyfutbol, niestety skuteczny. Okazuje się, że Włosi inaczej grać nie umieją (ostatnie porywające mecze rozegrali w roku 1982, w drugiej połowie hiszpańskiego Mundialu) i pewnie jeszcze długo się nie nauczą. Ich ćwierćfinałowi przeciwnicy, Hiszpanie, strzelili w czterech meczach dziewięć bramek, grali dobrze, szybko, widowiskowo futbol i sądziłem, że uda im się „utrząść nosa” Włochom. I tak się stać powinno. Przez większą część meczu Hiszpanie mieli prze-

wagę, wyrównali po ładnej akcji Caminero i byli znacznie bliżej strzelenia drugiego gola niż Włosi. Cóż z tego, jeśli Salinas nie potrafił wykorzystać sytuacji sam na sam z bramkarzem. Gdy po błędzie obrońców, Baggio

Gapcio zwycięzca

zdobył drugiego gola dla Włochów, było już po meczu, chociaż... Tuż przed końcem spotkania, podczas kolejnego ataku Hiszpanów, Tassotti strzelił ręką w twarz Enrique i to na polu karnym. Hiszpan załatwił się krwią i padł na murawę. Widzieliśmy to miliony kibiców na całym świecie, ale nie widział sędzia spotkania. Włochom pomógł nie tylko szczęście.

Na znacznie wyższym poziomie stał drugi mecz półfinałowy między Brazylią a Holandią. Określenie „przedwczesny finał” było oczywiście przesadne, bo jest na tym Mundialu kilka zespołów grających lepiej od Holendrów, ale mecz stał na świetnym poziomie. „Maszyna do kopania piłki” zderzyła się z fi-

Holendrzy zaimponowali pomysłowymi akcjami i po ładnych bramkach doprowadzili do wyrównania. Brazylia odpowiedziała pięknym golem Branco i sprawiedliwości stało się zadość. Druga połowa tego meczu była przykładem nie tylko nowoczesnego futbolu, ale tego co w nim najbardziej atrakcyjne i zachwycające. Do brazylijskich wirtuozów piłki dostroili się Holendrzy, którzy zagrali swój najlepszy mecz w tym turnieju. Szkoda, że taki zespół wyjeżdża już ze Stanów Zjednoczonych, a zostają przedstawiciele antyfutbolu.

Prawie każdy z Brazylijczyków to wielka indywidualność. Przed Mundialem wiedzieliśmy wiele o takich mistrzach jak Romário, Bebeto, Rai, Jorginho, Mauro Silva, ale kto słyszał o Dundze? Dunga znaczy Gapcio — jedyny krasnoludek bez brody w bajce o królownie Śnieżce. Dunga to pomocnik VfB Stuttgart, ma 31 lat. Ale kto będzie królową Śnieżką?

TADEUSZ WIĄCEK

Gramy z „Kielecką”

Przypominamy, że dziś o godzinie 11.00 w świetlicy Stadionu Młodzieżowego odbędzie się losowanie grup eliminacyjnych piłkarskiego turnieju „Dzień dobry”. Tam też będzie można dokonać ostatnich zapisów do tego turnieju.

Patronat prasowy nad tą piłkarską zabawą objęła Gazeta Kielecka. Zapraszamy i życzymy udanego losowania. K.F.K.